

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 96)
z dnia 15 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 96)

15 października 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 642);
- zaopiniowanie wniosku Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej (poz. 30) zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2020;
- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druk 643).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu i **Jan Sarnowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Marek Woch** radca w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Grzegorz Kubalski** dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich, **Karol Stec** dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Jakub Bieńkowski** sekretarz Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Roman Namysłowski** ekspert Business Centre Club, **Andrzej Punczewicz** przedstawiciel Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Andrzej Ladziński** przedstawiciel Krajowej Rady Doradców Podatkowych, **Tomasz Cegiełka** przedsiębiorca.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała**, **Bogdan Wojtów**, **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Henryk Kowalczyk (PiS)**:

Dzień dobry państwu. Proszę o zajmowanie miejsc. Zanim oficjalnie otworzę posiedzenie Komisji, sprawdzimy kworum. Proszę zatem, aby już tradycyjnie wszyscy posłowie obecni na sali posiedzeń Komisji zalogowali się przy pomocy legitymacji poselskiej, natomiast wszyscy, którzy będą pracować zdalnie, za pomocą tabletów. Wszyscy, zarówno obecni na Sali, jak i pracujący zdalnie, oddajemy głos, czyli bierzemy udział w głosowaniu sprawdzającym kworum. Proszę bardzo, zarządzam głosowanie sprawdzające kworum. Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W głosowaniu udział wzięło 50 posłów. Dawno takiej frekwencji nie mieliśmy.

Stwierdzam kworum.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (druk

642); po drugie rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druk 643) i po trzecie, zaopiniowanie wniosku Ministra Finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej (pozycja 30) zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2020.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzenie zmian w porządku dziennym posiedzenia.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy dokonywać za pośrednictwem sekretariatu Komisji, drogą telefoniczną lub mailową.

Informuje równocześnie, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania, logując się przy pomocy legitymacji poselskiej. Wówczas nie muszą logować się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów do głosowania, natomiast wszyscy, którzy są poza salą obrad Komisji, tradycyjnie już głosują za pomocą tabletów.

Przypominam równocześnie o zachowaniu reżimu sanitarnego, a więc o obowiązku używania maseczek. Jeśli ktoś będzie zrezygnował z używania maseczki, proszę dopilnować, aby w danym momencie nie było żadnej osoby w odległości minimum 2 metrów. Proszę o tym pamiętać i zbliżając się do kogokolwiek na odległość mniejszą niż 2 metry, zakładać maseczkę. Mam nadzieję, że to uchroni nas przed potencjalnym zarażeniem. Proszę pamiętać, że członkowie naszej Komisji również zdążyli zarazić się koronawirusem.

Witam na posiedzeniu Komisji przedstawicieli rządu na czele z panem ministrem Janem Sarnowskim, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej. Witam również przedstawicieli instytucji, którzy zgłaszali swoją chęć udziału w pracy Komisji. Czy mamy listę gości? Będą się zgłaszać, dobrze. Lista gości obejmuje tylko ministrów. Dobrze, dziękuję bardzo.

Przystępujemy zatem do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Informuję, że Sejm 7 października skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (druk 642) do Komisji Finansów w celu rozpatrzenia. Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wnioski.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioski ogólne, tak?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, wobec tego mam jeszcze takie pytanie, czy jest chęć zabrania głosu przez osoby spoza składu Komisji, a więc przez gości? Goście się zgłaszają, tak? Dobrze. Kto chciałby zabrać głos, proszę się zgłaszać. Na sali jest przedstawiciel związku przedsiębiorców. Również chyba wyrażał chęć zabrania krótko głosu do tej ustawy. Proszę do mikrofonu. Proszę się zalogować tą pastylką. Przytknąć pastylkę do lewej strony i włączyć mikrofon. Tak, proszę bardzo.

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, ponieważ na posiedzenie Komisji miała mnie zgłosić pani poseł Kretkowska... Miała się zgłosić do pana przewodniczącego, ale nie ma jej w tej chwili. Chciałbym się dowiedzieć, czy mam od pana pozwolenie na to, aby uczestniczyć w tym posiedzeniu Komisji i jednocześnie zabrać głos? Ma pan mnie na liście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale pan reprezentuje...?

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Przedsiębiorców.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przedsiębiorców, tak? Ale jakiego rodzaju przedsiębiorców, bo są organizacje przedsiębiorców?

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Komandytowych. Nie należymy do żadnej formalnej organizacji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W takim razie nie. Rozmawiamy z organizacjami.

Poseł Michał Jaros (KO):

Przecież to jest przedsiębiorca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest przedstawiciel organizacji przedsiębiorców i mam nadzieję, że będzie wyrazicielem również tej opinii.

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Tak, ale ja sam prowadzę spółkę komandytową.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, absolutnie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę na posiedzeniu Komisji nie ma miejsca na wystąpienia pojedynczych przedsiębiorców.

Poseł Michał Jaros (KO):

Każdy przedsiębiorca jest tak samo istotny dla Polski, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie kochany, po to są organizacje przedsiębiorców, żeby występowały w ich imieniu. Jeśli mielibyśmy wysłuchiwać parę milionów przedsiębiorców na posiedzeniu Komisji, to naprawdę...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie udzielałem głosu. Proszę jednak zachować procedurę rozpatrywania spraw. W takim razie kto się zgłaszał, jeśli chodzi o... Pan Jakub Bienkowski, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, tak?

Sekretarz Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Jakub Bienkowski:

Dzień dobry. Czy słyhać mnie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Proszę pozostałych, żeby zgłosili się do sekretariatu Komisji. Proszę bardzo, pan Jakub Bienkowski, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Sekretarz Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Jakub Bienkowski:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Króciutko, bo mamy troszkę problem z tym projektem ustawy, ponieważ on zawiera jednocześnie rozwiązanie, które w naszym przekonaniu jest znakomite. To jest zmiana o charakterze rewolucyjnym dla sektora... Tutaj mowa jest o zmianach w zakresie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, o rozszerzeniu zakresu podmiotowego tego rozwiązania, o umożliwieniu szerszej grupie przedsiębiorców skorzystania z niego. To, jak niejednokrotnie podkreślaliśmy, jest zmiana o charakterze rewolucyjnym. To w zasadzie jest, jak czasem nasz prezes podkreśla, druga od czasów ustawy Wilczka rewolucja dla małego biznesu w Polsce. To jest

rozwiązanie, które oceniamy bardzo pozytywnie. Bardzo byśmy chcieli, żeby ono zostało uchwalone. Chcielibyśmy być może podyskutować trochę o stawkach tego podatku, które zostały zaproponowane, tak żeby one były atrakcyjne dla jak najszerszej części przedsiębiorców. Samo rozszerzenie zakresu podmiotowego tego rozwiązania jest czymś, na co czekaliśmy, To jest jeden z naszych dziesięciu głównych postulatów, które w tej chwili mamy na agendzie, więc jest to rozwiązanie, z którego się cieszymy.

Jednocześnie w tym samym projekcie proponowane jest objęcie spółek komandytowych podatkiem CIT. To rozwiązanie zdecydowanie krytykujemy. Uważamy, że to uzasadnienie, ta argumentacja, która znajduje się w uzasadnieniu do projektu ustawy, jest oparta na danych, które kłócą się z tymi informacjami, którymi dysponujemy, bo zwróciliśmy się z wnioskiem do Ministerstwa Finansów o udzielenie informacji publicznej. Okazuje się, że zaledwie sześciokrotnie został zidentyfikowany schemat optymalizacji podatkowej wykorzystujący spółki komandytowe w ramach klauzuli ogólnej przeciwko unikaniu opodatkowania. Z raportu, który opublikowaliśmy we współpracy z firmą CRIDO, wynika, że zaledwie 1% spółek komandytowych w Polsce ma w ogóle wspólników z zagranicy. W związku z tym ta argumentacja, że powinniśmy uczynić spółki komandytowe podatnikami podatku CIT, aby uchronić system podatkowy przed nadużyciami, dziwi nas, bo ona się kłóci z tymi danymi, którymi ewidentnie dysponujemy i które dostaliśmy nawet od samego Ministerstwa Finansów.

Z naszego więc punktu widzenia idealnym rozwiązaniem byłoby rozbitcie tego projektu na dwa osobne projekty tak, żeby w jednym projekcie znalazły się zmiany dotyczące ryczału – i to jest projekt, który będziemy w stanie całkowicie i z czystym sumieniem popierać i wspierać na każdym etapie procesu legislacyjnego – a w drugim projekcie znalazła się ta kontrowersyjna kwestia opodatkowania spółek komandytowych podatkiem CIT. W naszym przekonaniu jest to rozwiązanie absolutnie niesłuszne.

W jednym mailu zgłosiłem do udziału w posiedzeniu pana Andrzeja Kuncewicza z CRIDO, który pewnie mógłby przedstawić więcej szczegółów dotyczących naszego stanowiska w sprawie opodatkowania spółek komandytowych podatkiem CIT. Nie wiem, czy udało mu się połączyć?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie mamy takiego połączenia. W momencie, kiedy będziemy opracowywać zmiany, to ewentualnie w tym momencie udzielimy jeszcze głosu.

Sekretarz Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Jakub Bieńkowski:

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan, który jest przedstawicielem przedsiębiorców, tak? Nie. Skoro nie, to...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Zgłaszał się Tomasz Cegiełka. Pan Tomasz Cegiełka czeka na udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale z jakiej organizacji?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Ze spółek komandytowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, proszę się przedstawić. Jaką organizację przedsiębiorców...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rekomendują...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, naprawdę proszę nie pomagać mi w prowadzeniu posiedzenia Komisji. Proszę wyłączyć mikrofon. Proszę przedstawić się, jaką organizację pracodawców albo przedsiębiorców pan reprezentuje.

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, nie reprezentuję żadnej formalnej organizacji. Reprezentuję oddolną inicjatywę przedsiębiorców komandytowych, którzy skrzyknęli się w momencie, kiedy projekt tej ustawy został ogłoszony, żeby zaproponować tutaj swoje stanowisko. Nie mamy jeszcze sformalizowanej organizacji. Ja sam prowadzę taką spółkę, więc jeżeli państwo posłowie czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów i pan przewodniczący chcieliby się zapoznać z opinią praktyka... Poza tym prowadzę firmę, która również obsługuje wiele firm komandytowych. Jeżeli chcielibyście państwo poznać opinię, jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Przemysław Pruszyński, Lewiatan. Zdalnie?

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

O, mam w tej chwili głos? Przepraszam, bo nie znam tutejszych obyczajów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, ja myślałem, że pan zakończył.

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bo pan powiedział, że jest do dyspozycji.

Przedsiębiorca Tomasz Cegiełka:

Przepraszam, bo myślałem, że dalej będzie specjalny czas. W takim razie chciałbym powiedzieć kilka słów. Ministerstwo Finansów w swoich materiałach podaje, że przedsiębiorcy komandytowi stosują optymalizację podatkową. Otóż chciałbym powiedzieć bardzo wyraźnie, że optymalizację podatkową stosują wielkie koncerny, które mają wielkie kancelarie podatkowe, i to są rzeczywiście optymalizacje. Równie dobrze optymalizacją podatkową można by było nazwać wybór przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobową gospodarczą działalność podatku liniowego – to jest mniej więcej tego typu działanie – zamiast skali podatkowej. W związku z tym mówienie tutaj o optymalizacji jest ogromnym nadużyciem. Chciałbym powiedzieć, że według naszych statystyk tego typu firm jest w Polsce 73 tys. Są to firmy w dużej mierze rodzinne, zatrudniające około 3 mln pracowników, generujące około 300 mld zł obrotu. W przypadku tych, którzy będą się mieścić w skali 19-procentowego CIT po wprowadzeniu tych przepisów nagle ich podatki, które płacą – to nie są ludzie unikający opodatkowania – te 19%, efektywnie to opodatkowanie skoczy z dnia na dzień na 34%. Chciałbym teraz powiedzieć przedstawicielom Ministerstwa Finansów, że prawdopodobieństwo tego, że zobaczą te pieniądze z tych podatków moim zdaniem jest minimalne, ponieważ już wszyscy ci przedsiębiorcy zamiast walczyć z COVID, zamiast bić się o klientów i o obroty, zastanawiają się, jak przekształcić się, jak zmienić formułę, ponieważ nikt nie pozwoli sobie na to, żeby nagle z 19% wejść na 34%. To według naszej opinii jest rażąca niesprawiedliwość, dlatego proponujemy, aby te przepisy odrzucić, tym bardziej, że spółka komandytowa nie jest spółką prawa handlowego. To znaczy, przepraszam, jest spółką prawa handlowego, natomiast nie posiada osobowości prawnej. To nie jest to samo, co spółka z o.o., dlatego powoływanie się na ten argument jest nieracjonalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze spoza parlamentu. Pan Roman Namysłowski, przedstawiciel BCC, proszę bardzo. Proszę bardzo, pan Roman Namysłowski. Oddaję głos.

Ekspert Business Centre Club Roman Namysłowski:

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że mnie słyhać. Roman Namysłowski, BCC. Chciałbym przychylić się do głosów, które padały do tej pory w odniesieniu do tej części tego drugiego projektu dotyczącej opodatkowania spółek komandytowych, że to jest zły pomysł. Ministerstwo Finansów w uzasadnieniu wskazuje *de facto* dwa argumenty przesadzające

o tym, że istnieje konieczność wprowadzenia tych przepisów. Pierwszy jest taki, że ten projekt prowadzi do uszczelnienia...

Ministerstwo argumentuje, że spółki komandytowe są wykorzystywane jako schemat optymalizacji podatkowej, jeżeli chodzi o transfery zagraniczne. To już było tutaj wskazywane, że jest taki raport, który mówi, że zaledwie 1% spółek komandytowych posiada udziałowców, wspólników, którzy są podmiotami spoza Polski. To oznacza, że ponad 90% to są podmioty polskie, gdzie wspólnikami są podmioty polskie. To oznacza z ich perspektywy wzrost opodatkowania. Oczywiście Ministerstwo Finansów wskazuje, że wprowadza inne mechanizmy, jak 9-procentowy CIT czy inne rozwiązania podatkowe, które mają zmniejszyć negatywne konsekwencje podatkowe dla biznesu, natomiast to ciągle oznacza, że gros podmiotów, znaczna ich większość zostanie dotknięta i dla nich to oznacza zwiększenie opodatkowania. To, nad czym naprawę powinniśmy się teraz zastanowić, to czy biorąc pod uwagę to, co się dzieje na zewnątrz, czyli COVID, i to, że przedsiębiorcy mają walczyć z COVID, to jest dobry moment na wprowadzenie tych rozwiązań, tym bardziej że to są małe i średnie przedsiębiorstwa, czyli te przedsiębiorstwa, które państwo powinno wspierać. To jest jakby jedna rzecz.

Druga rzecz jest taka, że jeżeli popatrzymy na kraje ościenne, z których spółka komandytowa wywodzi się, z których trafiła do naszego systemu prawnego, to ta forma prawna i te zasady opodatkowania spowodowały, że te gospodarki i te firmy wzrastały na przestrzeni lat. Nie jesteśmy w tym samym miejscu, co Niemcy przykładowo czy Austria, jeżeli chodzi o gospodarke, a to, co robimy teraz, opodatkowując spółki komandytowe, traktując je jako podatników CIT, *de facto* podcinamy im skrzydła. Sami godzimy się na to, żeby te biznesy przestały dobrze funkcjonować. Jeżeli głównym celem Ministerstwa Finansów byłoby uszczelnienie systemu, to istnieją inne mechanizmy, które pozwalają na to, żeby ograniczyć wykorzystanie spółek komandytowych do nieuzasadnionego planowania podatkowego. BCC całym sercem wspiera to rozwiązanie i taką walkę, natomiast nie traktujemy w taki sposób polskich przedsiębiorców, którzy stanowią o sile tej gospodarki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan Marek Woch, Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Radca w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Marek Woch:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie przewodniczący, dziękuję za głos. Szanowni państwo, ja tylko nadmienię, że pan rzecznik dwukrotnie opiniował; pierwszym razem założenia do projektu ustawy i później, kiedy już pojawił się projekt ustawy. I teraz należy podkreślić jedną rzecz, jeśli chodzi o podwyższenie do 2 mln euro ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. To były zabiegania od ponad roku pana rzecznika i tutaj ukłon w stronę ministerstwa i rządu, że to rozwiązanie znalazło się w projekcie ustawy, za co serdecznie w imieniu przedsiębiorców, bo były dziesiątki, setki głosów, żeby ten limit był zwiększony. To są pozytywne rzeczy.

Natomiast jeżeli chodzi, proszę państwa, o opodatkowanie spółek komandytowych, to stanęliśmy na stanowisku, że co do zasady, proszę państwa, jesteśmy przeciwni opodatkowywaniu tej grupy przedsiębiorców po raz kolejny, natomiast sytuacja też jest bardziej skomplikowana, że ewenementem – można w cudzysłowie powiedzieć – u nas jest jakby konstrukcja, że komplementariuszem jest z jednej strony osoba fizyczna, a z drugiej strony osoba prawna. Dyskutując z ministerstwem i opiniując, zwracaliśmy na to uwagę, że można by ewentualnie pochylić się nad tą koncepcją, żeby zastanowić się nad osobami prawnymi, czy one powinny być komplementariuszami, bo w ten sposób chcemy wyeliminować w jakiś sposób w cudzysłowie – jak pojawia się w prasie, nie obrażając prasy – jakieś nieścisłości, czasami patologie. W ten sposób niektórzy komentatorzy na to wskazują. Może poszlibyśmy w tym kierunku, żeby wyłączyć, natomiast osoby fizyczne, proszę państwa, tak, jak jest, nie opodatkowywać. Taka byłaby również nasza sugestia, bo tak to wrzucamy wszystkich do jednego worka. W ten sposób chcemy to procedować. Bardzo dziękuję za głos, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze spoza składu parlamentu pan Grzegorz Kubalski, Związek Powiatów Polskich, proszę bardzo. Pan Grzegorz Kubalski, jeśli jest.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:

Już się podłączyłem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:

Dzień dobry państwu. Ja po prostu sygnalizowałem, że chciałem zabrać głos po art. 4, natomiast dziękuję za udzielenie głosu w tej chwili. Pozwolę sobie powiedzieć, czego dotyczy nasz problem, generalnie całej strony samorządowej. Jeżeli chodzi o zaproponowane rozwiązania w zakresie ulg dla przedsiębiorców, to jak najbardziej widzimy zasadność ich wprowadzenia z tego względu, że w obecnym stanie COVID-owym jakiegokolwiek mechanizmy, które wspierają przedsiębiorców, są jak najbardziej pożądane. Natomiast widzimy tutaj pewną rzecz, która budzi nasz sprzeciw. Mianowicie przy okazji zmian dla grupy podatników, którzy opłacają podatek w formie ryczałtu i zwiększenia tej kwoty, następuje zdecydowany ubytek dochodów po stronie samorządu terytorialnego. Z czego to wynika? Mianowicie w przypadku...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo przepraszam, ale w tym momencie już nic nie słyszymy. Z tego co... Może przy tym art. 4 spróbujemy oddać głos. Z tego co zrozumieliśmy, nie wiem, czy dobrze, zmniejszenie przychodów z podatku ryczałtowego, tak mam rozumieć wypowiedź... Panie pośle, może nie będzie pan przeszkadzał w prowadzeniu?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Proszę postarać się naprawić defekt i oddać głos, a nie wykorzystywać jako pretekst problemy z połączeniem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, nie jestem w stanie naprawić defektu pana Grzegorza Kubalskiego. Proszę spróbować jeszcze raz. Pan Grzegorz Kubalski.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Grzegorz Kubalski:

Jedna rzecz następująca...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Niestety nie jesteśmy w stanie zrozumieć. Z tej wypowiedzi zrozumieliśmy – zresztą są pisemne stanowiska – że samorzady obawiają się zmniejszenia swojego udziału w podatku. Proszę bardzo, pan Andrzej Puncewicz – Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Przedstawiciel Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Andrzej Puncewicz:

Dzień dobry. Witam państwa. Dziękuję, panie przewodniczący, za przekazanie mi głosu. Mam nadzieję, że mnie słyszą.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słyszą.

Przedstawiciel Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Andrzej Puncewicz:

Jeszcze jeden głos w odniesieniu do spółek komandytowych. Nie chciałbym powtarzać tych argumentów, które już padły i były wskazywane nie tylko przez pana Bińkowskiego z ZPP, ale również przedstawicieli innych organizacji pracodawców. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie w uzupełnieniu tego, co zostało przedstawione przez pana Bińkowskiego również na bazie analizy (raportu), który ZPP wspólnie z CRIDO przygotowywał, który dotyczy właśnie analizy statystycznej liczby spółek komandytowych, również tych, które mają zagranicznych wspólników. Proszę państwa, musimy sobie w bardzo jasny sposób zdawać sprawę, że ten projekt, jeżeli zostanie zaakceptowany w takim kształcie, jaki jest proponowany w przedłużeniu rządowym, oznacza,

że polski przedsiębiorca prowadzący działalność w formie spółki komandytowej będzie płacił podatki na poziomie trzydziestukilku procent, jak słusznie wskazał przedstawiciel Lewiatana, podczas gdy każda spółka zależna zagranicznego koncernu działająca w Polsce będzie płacić podatki w wysokości 19%, bo to wynika tak naprawdę z dyrektyw unijnych, że wypłata z polskich zysków do spółki matki w ramach Unii Europejskiej nie podlega, bo nie może podlegać, opodatkowaniu. Innymi słowy ten projekt w gruncie rzeczy zwiększa opodatkowanie polskich przedsiębiorców, firm rodzinnych, nie zmieniając, bo nie może zmienić, zasad opodatkowania podmiotów zagranicznych. To jest pierwszy bardzo ważny punkt, na który chciałbym zwrócić uwagę.

Drugi istotny punkt. Jeżeli rzeczywiście intencją ministerstwa jest skupienie się na uszczelnieniu systemu, to myślę, że wszyscy podpiszą się... zakładam, że wszyscy tu obecni podpiszą się pod takim kierunkiem zmian i tego rodzaju zmiany powinny dotyczyć tego wąskiego grona... O, chyba słyszymy jeszcze kogoś dodatkowo. Jeżeli chcemy rozwiązać ten problem, to skupmy się na tej nielicznej wąskiej grupie – 1% spółek komandytowych...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska zapomniała chyba wyłączyć mikrofon i słyszymy tutaj różne rozmowy. Już, oddaję ponownie głos.

Przedstawiciel Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Andrzej Puncewicz:

Dobrze, już nie słyszymy. Kontynuuję. Skupmy się w tej sytuacji na tym 1% spółek komandytowych, które mają wspólników zagranicznych. Wypracujmy jakieś sensowne rozwiązania, które będą dotyczyły tego właśnie grona, żeby uniknąć rozszczelnienia, które... Wydają mi się przesadzone te obawy ze strony Ministerstwa Finansów, ale jeżeli one są i jeżeli MF dysponuje takimi danymi, to zrobmy coś specyficznym z tymi spółkami.

Wreszcie trzecia kwestia. Odniosę się do stanowiska zaprezentowanego przez przedstawiciela rzecznika MŚP. Rzecznik dwa razy zajął stanowisko, w którym bardzo wyraźnie apelował o odrzucenie tego projektu, o rezygnację. To stanowisko wydaje się ewoluować w kontekście komplementariuszy. Proszę państwa, specjalnie wykonałem takie telefony do kolegów, których znam – doradców podatkowych z Niemiec i z Austrii i miałem okazję nie dawniej niż w ubiegłym tygodniu spytać ich, czy oni, czy ich administracje podatkowe w Niemczech widzą jakikolwiek problem ze spółką komandytową, która jako komandytariusza ma osobę fizyczną oraz jako komplementariusza spółkę – osobę prawną. Odpowiedź, którą uzyskałem, jest taka, że nie. Tak właśnie prowadzi działalność 99% podmiotów. To jest normalna struktura, która od lat 30. ubiegłego wieku jest akceptowana przez naszą administrację podatkową. Ci koledzy z Niemiec i z Austrii patrzyli na mnie – nie chcę powiedzieć, jak na wariata – ale byli głęboko zdumieni moimi pytaniami i tym, że ktoś może uważać to za strukturę dziwną, niepożądaną, podejrzaną. Na tej bazie wyrosły duże niemieckie firmy rodzinne, które dzisiaj są koncernami, stały się koncernami, ale historycznie pracowały w formie spółek komandytowych. Nie róbmy tego, proszę, polskim przedsiębiorcom, którzy próbują konkurować z takimi biznesami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan Andrzej Ladziński, Krajowa Rada Doradców Podatkowych. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Krajowej Rady Doradców Podatkowych Andrzej Ladziński:

Dzień dobry państwu. Dziękuję za udzielenie głosu. Oczywiście przyłączam się do wszystkich poprzednich wypowiedzi dotyczących opodatkowania spółek komandytowych. Krajowa Izba Doradców Podatkowych również krytycznie odniosła się do projektowanej zmiany. Uzupełniając te wszystkie wypowiedzi, żeby nie powtarzać tego, co mieliśmy już okazję tutaj usłyszeć, chcielibyśmy zwrócić uwagę szanownych pań posełek i panów posłów na jedną zasadniczą kwestię, na elementarne braki w dokumencie pod tytułem „Ocena skutków regulacji”. Dane liczbowe, które są tam podane i które mają uzasadniać celowość tej regulacji są, tak kolokwialnie mówiąc, wyssane z palca. To są jakieś takie szacunki, które urągają elementarnym zasadom logiki. Prawda jest taka, że szef Kra-

jowej Administracji Skarbowej i minister finansów, jeśli nie dysponują, to mają co najmniej dostęp do bardzo precyzyjnych danych, które pozwoliłyby policzyć, jaki uszczerbek mamy we wpływach podatkowych z tytułu rzekomych optymalizacji podatkowych. Ja już w tym momencie tylko napomknę, że część z tych schematów optymalizacyjnych, które są w uzasadnieniu do projektu ustawy wskazywane jako patologia, nie występują już w praktyce obrotu gospodarczego, bo stosowne przepisy zostały zmienione i te luki zostały uszczelnione kilka lat temu. W tej chwili możemy tylko i wyłącznie mówić o tym, że spółki komandytowe są wykorzystywane nie do unikania opodatkowania, ale do uchylania się od opodatkowania, czyli do popełniania przestępstw polegających na tym, że ktoś po prostu nie deklaruje dochodu, który powinien zgodnie z obowiązującymi przepisami zgłosić i zapłacić. Krajowa Administracja Skarbowa posiada dostateczne narzędzia do tego, żeby zidentyfikować te spółki, z tytułu dochodu których podatki nie wpłynęły. Dlaczego tego nie robi? Dlaczego poprzez zmianę przepisów próbuje się ukarać wszystkich podatników działających w formie spółki komandytovej? Kilka dni temu premier Morawiecki tłumacząc, dlaczego nie jest wskazany kolejny *lockdown*, odwołał się właśnie do przykładu wypadków drogowych. Z tego powodu, że mamy ileś wypadków drogowych, nie zakazemy używania samochodów osobowych czy ciężarowych, a ta regulacja idzie torem takiej logiki. Jest kilku czy kilkunastu podatników w kraju, bo myślę, że możemy tu mówić o takich wręcz liczbach, którzy nadużywają pewnej formy działalności gospodarczej. Krajowa Administracja Skarbowa nic z tym nie robi, natomiast wpadła na genialny pomysł, żeby zmienić przepisy i ukarać wszystkich. To jest droga donikąd. Bardzo prosimy o to, żeby zapoznać się z naszymi uwagami do projektu ustawy.

Złożyliśmy je w 14. dniu, absolutnie nie akceptując terminu, który wyznaczył minister finansów, bo on urąga dobrem obyczajom, skoro oczekiwano, że w ciągu dwóch dni roboczych ustosunkujemy się do tak poważnej zmiany. Dlatego bardzo gorąco prosimy o zapoznanie się z naszą analizą dotyczącą danych przedstawionych w ocenie skutków regulacji, bo szacowane przez Ministerstwo Finansów wpływy na poziomie 1,4 mld czy 1,7 mld zł nijak się mają do rzeczywistości. Spółek komandytowych w przyszłym roku nie będzie prawie wcale. Wpływów z planowanej zmiany praktycznie nie będzie. Nic się w tym zakresie nie zmieni, tylko wszyscy wokół ciężko się napracują, żeby zmienić wszystko, ale żeby zostało tak, jak było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponowimy jeszcze próbę połączenia się z panem Przemysławem Pruszyńskim z organizacji Lewiatan. Proszę bardzo.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Panie przewodniczący, Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji. Czy słyhać mnie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słyhać pana, ale na razie nie udzieliłem panu głosu. Proszę, próbujemy pana Przemysława Pruszyńskiego z organizacji Lewiatan. Nie ma. Wobec tego pan Karol Stec, proszę bardzo.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji. Chciałem zacząć może inaczej, nie od spółek komandytowych, w sprawie których – jak widzę – wszyscy tutaj podzielają zdanie, że ta regulacja w zakresie spółek komandytowych jest zrobiona na wyrost i wydaje się, że dotyka zbyt istotnych kwestii z punktu widzenia tego podmiotu gospodarczego, aby mogła być tak szybko przyjęta i miała takie zasadnicze skutki gospodarcze. Natomiast chcielibyśmy zwrócić również uwagę na rezygnację ze sporządzenia tak zwanej strategii podatkowej i publikacji tej strategii. Wydaje nam się, że obecne zapisy, które proponują upublicznienie tej strategii podatkowej dla dużych podmiotów, są nieprecyzyjne, narażają nas na duże ryzyka związane z ujawnieniem tajemnicy firmy, ponieważ tak naprawdę dane o transakcjach z pod-

miotami powiązanymi czy działania restrukturyzacyjne czy złożone wnioski o interpretację czy WIS *de facto* ujawnią konkurencji, jeżeli będą oczywiście opublikowane zgodnie z zapisem proponowałem w artykule 27c ustawy CIT, dane. Chcielibyśmy również podkreślić, że te dane z punktu widzenia transparentności działania firm są już udostępnione urzędowi skarbowemu i administracji skarbowej. W związku z tym nie widzimy potrzeby budowania kolejnego raportu sporządzania dodatkowych sprawozdań w tym zakresie pod kątem ich publikowania, szczególnie że tak, jak powiedziałem, naszym zdaniem te obowiązki są nieprecyzyjne i tak naprawdę mogą się wiązać z ujawnieniem tajemnicy handlowej.

Jeżeli chodzi o spółki komandytowe, o których już tak dużo było powiedziane, to niewątpliwie te zapisy, już pomijając brak należytej oceny skutków regulacji i budzące poważne wątpliwości uzasadnienie z punktu widzenia określenia spółki komandytowej jako podmiotu, który może służyć i w zasadzie jest tworzony w wielu wypadkach dla optymalizacji podatkowej... Chcielibyśmy zwrócić uwagę na nierozstrzygnięte kwestie w zakresie – i tutaj w przedłożonym piśmie do pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji pokazywaliśmy wątpliwości – rozliczeń komplementariusza, opodatkowania zysków wypracowanych przed 2021 rokiem, kwestii dotyczących dywidend, braku możliwości zastosowania odliczenia CIT spółki przez wspólnika spółki jawnej. Proponowaliśmy, jeżeli rzeczywiście ministerstwo i Wysoka Komisja dojdą do wniosku, że spółka komandytowa ma być jednak opodatkowana, to chcielibyśmy zaproponować dwa rozwiązania, czyli przesunięcie terminu wejścia w życie zmian od 1 stycznia 2022 r. i ewentualnie jako alternatywę dla tego postulatu brak zmiany rozliczeń podatkowych wspólników spółek osobowych w trakcie trwającego roku podatkowego. Uważamy, że rok podatkowy powinien być równy rokowi obrotowemu. W związku z tym tak naprawdę rok podatkowy nie powinien być wcześniej kończony. Szczególnie to dotyczy tych spółek, które rozliczają się tak zwanym przesuniętym roku podatkowym, nie kończącym się w roku kalendarzowym.

Wydaje się również, że jasna powinna być definicja, kiedy podatek ma być pobierany od zysków uzyskanych przez wspólników przed wejściem w życie nowego systemu, czyli opodatkowania spółek komandytowych. I ostatnia kwestia, która wydaje się również w naszej ocenie dosyć istotna, czyli tak naprawdę utrzymanie w mocy interpretacji, które otrzymali wspólnicy, co do sytuacji faktycznych, interpretacji podatkowych, aby te interpretacje mogły chronić zgodnie z odpowiednimi przepisami ordynacji podatkowej spółkę, która wejdzie, że tak powiem, w miejsce tych wspólników jako podmiot opodatkowany.

To tyle z mojej strony. Bardzo serdecznie dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy listę przedstawicieli organizacji gospodarczych.

Teraz rozpoczynamy dyskusję państwa posłów. Jako pierwsza prosiła pani poseł Janyńska ze względu na jakiś pilny termin. Proszę bardzo, pani poseł, oddaję głos.

Poseł Maria Janyńska (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, szanowni państwo, chciałabym zadać pytanie *à propos* opodatkowanie spółek komandytowych – propozycji, która jest w tym projekcie. Chciałabym zadać pytanie, czy i jakie było stanowisko, opinia Ministerstwa Rozwoju, które moim zdaniem powinno być kluczowe akurat *à propos* zmiany tego przepisu. Dlaczego kluczowe? Ponieważ to właśnie Ministerstwo Rozwoju przede wszystkim ma dbać o stan, kondycję i rozwój polskiej przedsiębiorczości, czyli wszystkich firm. W tej chwili to ministerstwo nawet nazywa się Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii, czyli dokładnie o to wszystko, co jest w jego nazwie, to ministerstwo powinno dbać, czyli o rozwój gospodarczy, o pracowników, żeby zapewnić im stabilne i dobre miejsca pracy, a nie wymuszać reorganizacje i związane z tym również zwolnienia, a także o technologię, czyli o inwestycje, a na pewno ten przepis nie będzie absolutnie sprzyjał inwestycjom. Wręcz odwrotnie, to będzie kolejny powód do tego, żeby te inwestycje, które się w ostatnich latach drastycznie zahamowały, dalej niestety nie rosły.

To oczywiście nie jest uwaga do pana przewodniczącego, ale konkluzja. Bardzo żałuję i ubolewam nad tam – akurat jestem członkiem Komisji Gospodarki – że tego typu projekty nie trafiają chociażby do zaopiniowania do Komisji Gospodarki, ponieważ my się zajmujemy właśnie dokładnie tym – skutkami różnych rozwiązań dla przedsiębiorczości. A te skutki już wymieniałam. To są właśnie inwestycje, to są wymuszone reorganizacje, to jest także odcięcie od zewnętrznych źródeł finansowania, bo jedną z przyczyn powstawania tego typu form organizacyjno-prawnych i podejmowania działalności gospodarczej jest właśnie również chęć skorzystania z zewnętrznego finansowania. Na przykład przy pomysłu gospodarczym, który zgłasza osoba fizyczna, bank czy instytucje finansowe wymagają wówczas zabezpieczenia nie na majątku osoby fizycznej, ale zabezpieczenia przez inne podmioty. Chodzi o dywersyfikację. Mam właśnie pytanie, czy Ministerstwo Rozwoju nie jest przekonane i nie uważa, że rzeczywistym celem tego przepisu jest reżim podwójnego opodatkowania i zwiększanie ciężarów podatkowych w stosunku do obecnie obowiązujących regulacji? Wszyscy przedsiębiorcy zdecydowanie uznają to rozwiązanie za finansowanie deficytu właśnie przez nich, a tych pieniędzy Ministerstwo Finansów powinno szukać w zupełnie innych miejscach, na przykład w bardzo takiej beztrudnej i rozrzutnej działalności poszczególnych resortów, a przykładów na miliony i dziesiątki milionów wydanych pieniędzy mamy bardzo dużo na co dzień. Proszę o informację właśnie o zaangażowanie Ministerstwa Rozwoju w ten projekt. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Izabela Leszczyna. Zdalnie, tak? Jeszcze nie słyhać. Nadal nie słyhać, pani poseł. Pani poseł, nadal nie słyhać.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, teraz słyhać. Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, teraz słyhać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz słyhać.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, zanim kilka zdań na temat druku 642, chciałabym przedstawić wniosek formalny czy raczej bardzo krytyczną uwagę. Otóż posłowie z Komisji Finansów, którzy chcieli uczestniczyć zdalnie w dzisiejszym posiedzeniu zgłaszają uwagę, że oto ta aplikacja POLIKON ma jakiś limit. Są panie posłanki, które chciałyby brać udział, ale nie mogą. Czy pan przewodniczący, kiedy skończę, mógłby się do tego odnieść i zrobić coś, bo to jest jakby uniemożliwianie wykonywania mandatu posła. Albo się umawiamy, że możemy zdalnie łączyć się i państwo zapewniacie pełny dostęp albo takiego dostępu nie ma.

Zgadzam się również z panią poseł Janyską, moją przedmówczynią, że akurat tego typu ustawy powinny być rozpatrywane przez połączone komisje. Komisja Finansów Publicznych zawsze powinna stać na straży dochodów państwa, natomiast mamy tutaj cały szereg różnych interesów i różne komisje, które reprezentują interesy obywateli, bo państwo to obywatele.

Teraz przechodzę do ustawy. W zasadzie od 2011 r. rząd Platformy Obywatelskiej i PSL rozpoczął uszczelnianie systemu podatkowego, wprowadzając na początek odwrócony VAT, a później cały szereg różnych przepisów uszczelniających, na jednolitym pliku kontrolnym kończąc. Państwo kontynuujecie tę politykę i Platforma Obywatelska, nasz klub i dalej Koalicja Obywatelska za każdym razem te państwa wprowadzane zmiany w przepisach podatkowych, bardzo często będące przejmowaniem rekomendacji poprzedniego rządu, popierała. Nawet wtedy, kiedy na przykład przy *split payment* pozwalacie państwo zarabiać bankom, a zabieracie w gruncie rzeczy płynność przedsiębiorstwom. Ale teraz to, co chcecie zrobić pod płaszczykiem uszczelnienia systemu podatkowego

w tej ustawie, przechodzi już granicę, powiedziałabym, przyzwoitości. Ja pomnę już to wszystko, o czym mówili moi przedmówcy. Pomnę również tempo i fasadowe konsultacje, które są niedopuszczalne w ustawach podatkowych, ale chcę zwrócić uwagę na to, że zachowujecie się państwo – mówię do ministra finansów i do rządu – w tej ustawie, jak taki niemądry gospodarz, który jak chce złapać lisa w kurniku, to morduje wszystkie swoje kury. W taki sposób nie odbudowuje się dochodów budżetowych państwa. Ja rozumiem, że państwo zaczynacie rozumieć, czym jest luka podatkowa, czym jest rozszczelnienie systemu i pewnie dochodzi do was prawda stara jak świat, że w sytuacjach kryzysowych skłonność do płacenia podatków zdecydowanie spada, ale pies jest pogrzebany nie w przepisach podatkowych nawet, tylko w tym, że państwo pozwoliliście Marianowi Banasiowi zrujnować kontrolę skarbową. Jeśli zlikwidowaliście urzędy kontroli skarbowej, co dzisiaj widać w ustaleniach, w wynikach kontroli, w ściąganości, choćby w karach za automaty do hazardu, to niebawem poczujecie państwo, jakie będą dla państwa skutki fiskalne i finansowe tego, że w Krajowej Administracji Skarbowej rządzą osoby niekompetentne i że panuje tam chaos. Proponowałabym więc zająć takie stanowisko. Naprawdę radzę to jako obywatelka zatroskana o dochody państwa. Fiskus ma łapać oszustów i wpierać uczciwych podatników, a nie w czasie zbliżającego się czy trwającego kryzysu, bo mamy pierwszą od 30 lat recesję w Polsce, dokładać opresyjny fiskus do bardzo trudnej sytuacji podatnika. Jest to kompletnie niezrozumiałe, bo naprawdę podcinacie gałąź, na której siedzicie.

O konkretnych przepisach będzie mówił pan poseł Michał Jaros, który prowadzi tę ustawę, ale jeszcze tylko dwie rzeczy. Otóż likwidacja ulgi abolicyjnej z jednoczesnym mówieniem, że chcecie państwo zachęcić Polaków, żeby nie wyjeżdżali na stałe z Polski, jest kompletnie nielogiczna. To są przedsiębiorcy często młodzi ludzie, którzy wyjeżdżają, żeby zarobić, bo zasada jest taka – i nie zmienicie państwo tego – że z biedniejszego państwa ludzie jeżdżą zarabiać do bogatszego. Powinniśmy się cieszyć z tego, że do nas przyjeżdżają Ukraińcy, bo 25 lat zanim PIS doszedł do władzy, wszystkie kolejne rządy i Polacy sprawili, że jesteśmy państwem bogatszym niż nasi wschodni sąsiedzi. Natomiast Polacy będą wyjeżdżać. Dopóki tam mogą zarobić więcej, to państwo polskie ma się cieszyć z tego, że później chcą do nas wrócić.

I ostatnia rzecz. Ja rozumiem zadowolenie państwa przedstawicieli organizacji przedsiębiorców ze zmian w podatku zryczałtowanym. Ja sama cieszę się oczywiście z tych zmian. Problem jednak w tym, że rząd PiS, nawet jak wprowadza coś pozytywnego, to albo po to, żeby podzielić znowu społeczeństwo, albo po to, żeby tylnymi drzwiami wprowadzić coś złego. Panu ze Związku Powiatów Polskich nie do końca udało się wypowiedzieć – mam nadzieję, że jeszcze mu się to uda – ale szanowni państwo, nie możecie z jednej strony udawać, że robicie coś dobrego dla przedsiębiorców i powiedzieć, jak kiedyś prezydent, że wyższe koszty śmieci to samorząd, a jakiś tam dodatek do emerytury, chyba 70 zł miesięcznie wychodzi z tej trzynastej emerytury, to rząd. Po prostu proszę się tak nie zachowywać. Przedsiębiorcy są również samorządowcami w tym sensie, że wszyscy nimi jesteśmy. Proponuję więc, żeby przedsiębiorcy również ujeli się za samorządami, bo państwo korzystacie z dróg i chodników i nie może być tak, że jedna grupa korzysta kosztem innych wspólnot i z tych dróg i z tych chodników. Nie może być tak, że jedna grupa korzysta kosztem innych wspólnot. Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący dopilnował, żeby znalazła się poprawka o zrekompensowaniu ubytku dochodów, bo samorządy wyliczyły, że w ciągu 10 lat to będzie 14 mld. To naprawdę nie są małe kwoty.

I na koniec przypominam, panie przewodniczący, bardzo proszę, żeby pan zadbał o to, żeby wszyscy posłowie, którzy chcą być w tej aplikacji POLICOM i zabrać głos, mogli to zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, ja tylko przypomnę, że nie było problemu z pani połączeniem. Pani zabierała głos i dobrze słyszeliśmy. Tak, ale ci, co zabierają głos, powinni się wylogować. To chyba jest oczywiste. Wtedy nie będzie problemu z limitem. Są jeszcze wolne linie limitowe – tak bym powiedział – więc naprawdę nie ma problemu. Nie

szukajmy problemów tam, gdzie ich w rzeczywistości nie ma. Proszę bardzo, pan poseł Sławomir Nitras.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo charakterystyczne jest to, że o ile... Mówili to przedstawiciele organizacji gospodarczych, że dano im bardzo mało czasu, że są zaskoczeni tymi zmianami. Wyobraźcie sobie państwo, jak bardzo zaskoczeni tymi zmianami muszą być obywatele polscy, którzy w wielu krajach świata pracują dzisiaj, bo wielu z nich zostało wypchniętych z polskiego rynku pracy dlatego, że – jak powiedziała poseł Leszczyzna – jest różnica potencjałów. Pracują w Wielkiej Brytanii, w Irlandii, w Norwegii.

Jestem posłem ze Szczecina, z województwa zachodniopomorskiego. U nas bardzo dużo stoczniowców, o których tak niby troszczy się PiS, ale również wielu fachowców w innych branżach pracuje w Norwegii. Często praca polega na tym, że w poniedziałek rano albo w niedzielę wieczorem leci się tanią linią do Bergen na przykład albo do Oslo i wraca się w piątek. Jak pracują ci ludzie? Bardzo często mieszkają w domu czy w wynajętym mieszkaniu w kilka osób. Tak naprawdę ich rodziny zostają w Polsce. Oni pracują za granicą, ale ich rodziny mieszkają w Polsce. W piątek wracają do tych rodzin. Oni na pewno woleliby pracować w Polsce, ale różnica potencjałów i możliwości pracy powodują, że po prostu mogą lepiej pracować w Polsce. Co dzieje się z tymi pieniędzmi? Czy ci ludzie wydają te pieniądze w Norwegii. Tak, w pewnym zakresie na pewno, ale większość swoich potrzeb realizują w Polsce. Przesyłają te pieniądze do Polski. Z tych pieniędzy żyje ich rodzina, często nie tylko dzieci i żona, ale i rodzice, albo i większa rodzina. Jak oni są zaskoczeni tą zmianą? Są zaskoczeni tą zmianą dlatego, że polski podatnik... polski fiskus zachowuje się w tej chwili tak, jakby to byli ludzie, którzy nie płacą podatku, a to są ludzie, którzy płacą podatki i płacą podatki dokładnie takie, jakie są przewidziane w tym kraju – w Norwegii czy w Wielkiej Brytanii. Płacą takie, jakie są przewidziane.

I teraz na czym polega problem? Zasadniczy problem polega na tym, że ci ludzie na rynku pracy konkurują albo z Norwegami albo z Brytyjczykami albo z Irlandczykami albo na przykład Portugalczykami, którzy również pracują w tych krajach. Jak oni mają być konkurencyjni na rynku pracy, jeśli oni będą płacić podwójnie podatek – będą płacić podatek w Norwegii i będą płacić podatek w Polsce? Przecież oni ponoszą koszty życia, koszty funkcjonowania na rynku, na przykład ubezpieczenia zdrowotnego albo leczenia po cenach, które obowiązują w tych krajach. Muszą się wyżywić, muszą zapłacić za mieszkanie w tych krajach, a państwo chce, żeby oni płacili podatki w skali polskiej, czyli 32% podatku od dochodu 80 000 zł. To są często kwoty, które tam ze względu na koszty życia są w ogóle zwolnione z podatku dochodowego, są tak zwaną kwotą wolną. Chciałbym zapytać Ministerstwo Finansów, pana ministra, po pierwsze, o to, czy to było konsultowane w jakikolwiek sposób z Polakami, którzy pracują za granicą? Czy to było konsultowane z kimkolwiek, z jakąkolwiek organizacją polonijną w Norwegii, w Wielkiej Brytanii, w Irlandii czy w innych krajach, które ta ustawa obejmuje? Chciałbym prosić o bardzo precyzyjną odpowiedź.

Drugie moje pytanie to, jaka jest skala? Czy państwo w ogóle wiecie, ilu osób to dotyczy. Przypomnę, że te regulacje nie dotyczą tylko ludzi, którzy na stałe pracują w jakimś państwie. Te regulacje dotyczą ludzi, którzy na przykład podejmują pracę sezonową, czyli na przykład Polaków, którzy w ramach urlopu, albo studentów, którzy w ramach wakacji jadą do pracy sezonowej. Ta ustawa również dotyczy studentów, którzy studiuje w danych krajach. Wyobraźcie sobie państwo studenta na przykład, który studiuje w Holandii czy w Wielkiej Brytanii i po prostu podejmuje tam pracę zarobkową po to, żeby utrzymać się na studiach. W końcu ta ustawa dotyczy również... Czy państwo z Ministerstwa Finansów w ogóle nas słuchają? Czy pan minister, któremu w tej chwili zadaję pytania, w ogóle słucha? Czy pan, panie ministrze w ogóle...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Ale ja chciałbym mieć pewność, że pan minister słyszy pytania, które zadaję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej Jan Sarnowski:

Oczywiście słyszę.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

A mógłby pan powtórzyć na przykład?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, proszę kontynuować. Proszę kontynuować swoją wypowiedź. Naprawdę opowiada pan beletrystykę, zamiast skupić się na konkretnych pytaniach. Teraz jeszcze żąda pan, żeby pan minister powtarzał. Nie jesteśmy w szkole i pan nie jest nauczycielem. Proszę kontynuować.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

O polskiej szkole dzisiaj w czasach pandemii również warto by było...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować na temat.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Proszę mnie tak nie traktować. Nie jesteśmy w szkole, panie przewodniczący. Proszę nie traktować mnie jak swojego ucznia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do tematu.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Ja cały czas mówię na temat. Chciałbym tylko prosić pana o to, żeby pan zwrócił uwagę, że jeżeli jest minister finansów w tej chwili reprezentuje rząd i zadaje mu pytania, żeby nie rozmawiał z kim innym na jakieś inne tematy, bo właśnie w tej chwili to robi. Widzi pan to. Na to tylko chciałbym zwrócić uwagę. Jeżeli nakładacie w takim trybie na polskich podatników podatki, to przynajmniej słuchajcie, co w ich imieniu mamy wam do powiedzenia. Przynajmniej o tyle proszę. Mamy dzisiaj połowę października. Ludzie mają płacić od 1 stycznia ten podatek. Minister nie potrafi odpowiedzieć na proste pytanie, ilu to osób dotyczy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale panie pośle, zadał pan pytanie i już pan mówi, że minister nie odpowie. Proszę kontynuować pytania, a nie komentować odpowiedzi, których jeszcze nie było.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

W tej chwili posłowie PiS, którzy nie mają głosu, komentują w pierwszej kolejności. Ja tylko proszę grzecznie o jedną rzecz. Jeżeli posłowie pytają, to niech ministrowie po prostu słuchają pytań. Chciałbym zapytać, czy ta ustawa dotyczy studentów, którzy pracując... którzy studiując w krajach, których to dotyczy, pracują dorywczo albo na stałe po to, żeby zarobić na studia? Czy ten podatek będzie dotyczył studentów, którzy uzyskują pomoc materialną, pożyczki studenckie albo mają dochody z tytułu różnego rodzaju stypendiów na czas studiów, korzystając z systemów stypendialnych krajów czy też prywatnych systemów stypendialnych w krajach, w których podjęli studia? Jak wiemy, od czasu wejścia Polski do Unii korzystamy z prawa do swobodnego przepływu osób. Polacy pracują od kilkunastu lat we wszystkich krajach unijnych. Wielu z nich to dzisiaj są już emeryci, którzy wypracowali część swojej emerytury w innych krajach unijnych. Chciałbym zapytać pana ministra, czy wie, ile osób pobierających emerytury w krajach, w których dotyczy ta ustawa, obejmie... czy, po pierwsze, obejmie ten dodatek; po drugie, ile jest tych osób, które ten podatek obejmie... Tak się nie da pracować.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Staram się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan minister konsultuje już odpowiedzi.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Mam takie poczucie, że tylko posłowie opozycji są zainteresowani, a rząd nie jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan minister już konsultuje, jakiej ma udzielić odpowiedzi. Tak zwykle się postępuje. Proszę bardzo.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Wie pan, wydaje mi się, że takie rzeczy powinno się wiedzieć, zanim zaprojektuje się przepisy ustawy. Chciałbym zapytać pana ministra, w jakiej sytuacji konkurencyjnej stawia to Polaków konkurujących na danych rynkach w porównaniu z innymi pracownikami z innych państw? W jakiej sytuacji konkurencyjnej... bo przypomnę, oni ponoszą koszty funkcjonowania dokładnie takie same, jak wszyscy inni pracujący na tych rynkach, a będą musieli dodatkowo płacić podatki w Polsce. Chciałbym zapytać, jakie instrumenty służba skarbową ma zamiar wykorzystywać do tego, bo przepisy ustawy mówią o tym, że służby skarbowe będą miały prawo decydować o tym, kto jest polskim rezydentem? Rozumiem, ktoś mieszka na przykład w Wielkiej Brytanii i powie, że mieszka na terenie Wielkiej Brytanii i nie jest polskim rezydentem podatkowym. Słyszymy o tym, że polskie służby skarbowe będą wykorzystywały takie instrumenty, jak logowanie się do polskich sieci komórkowych, aby udowodnić, że rezydent podatkowy czy potencjalny podatnik przebywa na terenie Polski. Słyszymy, że jeśli na przykład chodzi o mieszkańców Wielkiej Brytanii, Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii, to po to, żeby udowodnić im obowiązek podatkowy w Polsce, będzie wystarczyło to, że na przykład posiadają nieruchomości w Polsce, na przykład mieszkanie albo mieszkanie po rodzicach czy jakiś spadek, że to będzie podstawa do tego, żeby stwierdzić obowiązek podatkowy w Polsce. Czy były robione analizy dotyczące tego, ile osób zdecyduje się na opuszczenie czy pozbycie się – nie wiem jakiego użyć sformułowania, bo wolałbym, żeby ten proces nie miał miejsca – rezydentury podatkowej w Polsce, to znaczy, wyjdzie z Polski, utraci kontakt z krajem na stałe tylko dlatego, że państwo ich po prostu podwójnie opodatkujecie? Czy państwo dysponujecie takimi analizami?

I ostatnie moje pytanie. Czy jesteście państwo w stanie dzisiaj wziąć, biorąc pod uwagę termin, jaki pozostał nam do wejścia w życie tej planowanej regulacji, jeśli ona zostanie przyjęta... Jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę na bezsilność tych ludzi, których państwo obejmuje tym podatkiem. To nie są rolnicy, którzy są zorganizowani w jakiejś grupie producenckiej. To nawet nie są przedsiębiorcy, którzy są zorganizowani w organizacjach pracodawców. To są po prostu Polacy, którzy rozjechali się po świecie, których los do tego zmusił i ciężko pracują na to, żeby utrzymać swoje rodziny, często mieszkające, jak powiedziałem, w Polsce. Czy państwo macie świadomość konsekwencji politycznych w tym sensie, ile osób utraci jakikolwiek związek z krajem czy pozbędzie się związku z krajem pewnie często są ciężkim sercem, ale z ogromną ulgą w kieszeni?

I teraz już naprawdę ostatnie pytanie. Jak państwo macie zamiar na przykład osoby, które mieszkają od kilku lat za granicą zmusić do złożenia deklaracji podatkowej w Polsce, skoro oni nie uzyskują dochodów w Polsce i deklaracji podatkowych do tej pory nie składają? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Grzegorz Braun, proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szczęść Boże wszystkim przedsiębiorcom, pracodawcom, pracownikom, ciężko tyrającym podatnikom. Czcigodny panie przewodniczący, zaraz dołożę do tych poprawek, które już znalazły się na pańskim biurku, jeszcze jedną. My, koło Konfederacja, nie mamy żadnych pytań do autorów tego projektu, bo to jest napad, to jest gangsterski napad. My nie mamy żadnych pytań. My mamy poprawki, które tak, owszem w poczuciu, że po raz kolejny przychodzi nam się kopać z koniem, składamy mimo wszystko, chociaż praktyką Sejmu 9. kadencji już utrwaloną jest potem grupowanie poprawek na słuszne i niesłuszne. Te

nasze, co jest wątpliwym, ale jednak pewnym wyróżnieniem, rutynowo łądzą w koszu, ale je składamy. To jest napad i to jest barbarzyństwo, szanowni państwo, bo przecież fundamenty tego porządku, który wzniosłe nazywamy cywilizacją łacińską i do którego, nawet jeśli nie praktykujemy w szczegółach tej tradycji, to jednak chcielibyśmy dalej aspirować, te fundamenty to między innymi zasada „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Po raz kolejny usiłujecie państwo z dnia na dzień coś, co było uczciwą praktyką, kryminalizować i na dodatek wykorzystujecie do tego ohydłą retorykę spotwarzania i zniesławienia waszych, nie powiem, przeciwników, tylko ofiar – ofiar waszego fiskalizmu, talmudyzmu biurokratycznego, tego ucisku, który Polaków, co jest tutaj największą tragedią, zniechęca skutecznie do własnego państwa. Ludzi, którzy po prostu starają się, jak mogą, zapewnić podstawy egzystencji własnej, a bardzo często również i wielu innych rodzin, państwo nominujecie na podejrzanych o to, że są łobuzami, złodziejami i przestępcami i nawet tego nie kryjecie.

Falszujecie dane. Podstawą tego projektu w tych ustępach, które dotyczą spółek komandytowych, są po prostu dezinformacje. Retoryka, która temu towarzyszy, ta retoryka, której liderem jest sam pan premier Rzeczypospolitej Polskiej, bo na ostatnim pseudokonsultacyjnym spotkaniu, które raczył zwołać, w trybie dygresji wypalił w pewnym momencie, że spółki komandytowe to są tacy ludzie, co to płacą podatki, w domyśle może w ogóle nie płacą, gdzieś na Cyprze lub w Luksemburgu. To cytat. Cypr albo Luksemburg. To są słowa pana premiera do Polaków, którzy zakładają, tworzą polskie spółki komandytowe i jak wynika z tych danych, które tutaj już były dzisiaj przytaczane, były cytowane, to po prostu jest nieprawda. Bardzo namawiamy, ścigajcie przestępców, łapcie łobuzów, ale w pogoni za przestępczością nie nominujecie ogółu pracowitych, przedsiębiorczych obywateli na przestępców. Tego nie czyńcie.

Poprawki, które złożyłem, są bardzo proste. Zmierzają do wykreślenia z tego projektu wszystkiego, co się tyczy *de facto* projektu podwójnego opodatkowania spółek komandytowych, zmierzają do wykreślenia wszystkiego co się tyczy tak zwanej abolicji podatkowej, ale to jest taka mowa-trawa, to jest zasłona dymna. Chodzi tutaj znowu o podwójne opodatkowanie części naszych rodaków i to tych, którzy są na tyle przedsiębiorczy, na tyle są zaradni, że nie czekają na etat, który tu dostaną po linii partyjnej od trzymającej obecnie władzę zjednoczonej łże prawicy, która w tej chwili jest centralnym biurem pośrednictwa pracy w Polsce. W niektórych resortach, wiemy to na pewno, nawet konserwatorce powierzchni poziomych są zatrudniane z klucza partyjnego. Są więc ludzie, którzy nie czekają na to, aż się załapią, tylko po prostu szukają pracy. Państwo szukacie ich, ale w tym celu, żeby ich dopaść i złupić.

Mała dygresja. Ostatnio dowiedziałem się, że nawet nasz ZUS, ta piramida finansowa postbismarkowska, podmówił i zachęcił okoliczne swoje analogeny, ZUS-y na Litwie, na Słowacji, żeby tam przyblokowały naszych ludzi, którzy wykonują pracę za granicą, za bliską zagranicą, po to, żeby ZUS tutaj w kraju mógł dowalić im rzekome zaległości. To jest łupiestwo. To jest władza okupacyjna. Taki jest wasz stosunek do narodu polskiego.

Ostatnia poprawka, którą tutaj panu dołożę za chwilę – prosił pan, żeby na osobnej kartce, więc proszę bardzo – to będzie poprawka mająca na celu wykreślenie obowiązku legitymowania się ze strategii podatkowej. To jest jakieś nieprawdopodobne uroszczenie. To oczywiście jest bolszewicka propaganda „łapaj złodzieja, grab zagrabione”. Każdy, kto zarabia jakieś poważne pieniądze, musi być podejrzany przestępcą, więc niech odsłania tajemnice firmy, tajemnice produkcji, swoje *know how* biznesowe, niech się legitymuje z tego fiskusowi. Poza wszystkim przecież wy macie już te wszystkie narzędzia kontroli elektronicznej. Macie. Zaglądacie Polakom do kieszeni tak głęboko, że w tych kieszeniach są już dziury od waszego zaglądanego. To jest skandaliczny projekt. Oczywiście bardzo podstępnie chytrze wymieszano tutaj sprawę zryczałtowanego podatku po to, żeby nam było trudniej to krytykować. To jest dodatkowe z waszej strony łajdactwo.

I na koniec, panie przewodniczący, muszę powiedzieć, że ja już jestem zupełnie spokojny. Ja jestem zupełnie spokojny, Prawo i Sprawiedliwość nie będzie miało pełni władzy, jeśli oczywiście będą jakieś wybory w Polsce, jeśli nie będzie stanu wojennego i jeśli Polacy będą mogli zdecydować, to odsuną was, a może zmiotą, a ja mam nadzieję, że postawią przed sądami. Co do tego jestem najzupełniej spokojny. Po tym co zrobiliście

polskim rolnikom, po tym, co teraz próbujecie zrobić polskim przedsiębiorcom, co robicie z polskim górnictwem, jestem spokojny. Martwię się tylko o to, co jeszcze zdążycie zepsuć do końca tej kadencji, kogo jeszcze złupicie, kogo jeszcze zniszczycie, jakie polskie biznesy przyprawicie o ucieczkę przed bankructwem, to znaczy, doprowadzicie normalnych przedsiębiorczych lebskich ludzi do tego, że zlikwidują swój interes. Słuchajcie nie mnie. Słuchajcie głosu narodu polskiego. Wpadł mi w oko taki baner, taki transparent...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do rzeczy, do rzeczy, panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Tak, dojeżdżam do kropki, panie przewodniczący. Dojeżdżam. Panu pod rozwagę, pańskim kolegom i koleżankom. Na jednej z manifestacji ulicznych, których namnożyło się w ostatnich tygodniach, widziałem taki szeroki baner z napisem, który powinien wam dać do myślenia. Na tym banerze było napisane: „prawo i skurwysyństwo”. „Prawo i skurwysyństwo”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Na prawach cytatu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo za kwiecistą wypowiedź, szczególnie pod koniec. Choć za to na końcu oczywiście nie dziękuję. Apeluję do pozostałych mówców, aby jednak odnosili się do ustawy, a nie mówili to, co im ślina na język przyniesie. Oczywiście życzeniowe teksty o utracie władzy przez PiS również myślę, że nie należą do meritum ustawy. Mam jednak nadzieję, że pozostali mówcy będą dyskutować merytorycznie. Bardzo proszę, pan poseł Michał Jaros.

Poseł Michał Jaros (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, czcigodni państwo przedsiębiorcy i podatnicy, którzy nas słuchacie w tej sali, w której zamierza się dokonać likwidacja ulgi abolicyjnej i tak naprawdę likwidacja poprzez podwójne opodatkowanie spółek komandytowych. To jest niestety smutna rzeczywistość, z którą mamy do czynienia, panie przewodniczący, a także panie ministrze, dlatego że państwo kompletnie nie liczy się ze zdaniem przedsiębiorców, nie liczy się ze zadaniem podatników, nie liczy się ze zdaniem organizacji przedsiębiorców – tych, których dzisiaj wysłuchaliśmy, ale przecież jest ich wielu i takie głosy docierają również do posłów opozycji, ale przede wszystkim do posłów partii rządzącej, do partii, która dzisiaj sprawuje władzę w Polsce. Wy państwo nie szanujecie podatników. Nie szanujecie podatników dlatego, że podatnicy to również obywatele i obywatelki, a wy ich nie szanujecie dlatego, że państwo to są zasady. Państwo to są zasady, w których konsultacje społeczne trwają więcej niż 2 dni, a te konsultacje społeczne nad tym projektem ustawy trwały 2 dni. Panie ministrze, to jest łajdactwo...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proponuję, żeby się pan tak nie egzaltował, tylko spokojnie odnosił się do ustawy.

Poseł Michał Jaros (KO):

Nie, ja się nie egzaltuję. Ja tylko walczę o polskich przedsiębiorców i podatników. Wracając do tego, chcę zapytać, panie ministrze, jak pan może spojrzeć podatnikom i przedsiębiorcom w twarz, dając im 2 dni na skonsultowanie tego projektu ustawy?

Druga kwestia. Jeśli chodzi o czas i zasady wprowadzenia tego projektu ustawy. Panie ministrze, przepraszam bardzo, ale jest październik. To się dzieje dzisiaj na posiedzeniu Komisji, a przecież jest jeszcze posiedzenie Sejmu. My – ja już to deklaruje – zgłosimy poprawki w drugim czytaniu. Będzie nad tym procedował jeszcze Senat. Przepraszam bardzo, jak pan minister, jak szanowni państwo posłowie i posłanki koalicji rządzącej wyobrażacie sobie wprowadzenie tych poprawek, przepraszam, tego projektu w życie?

Jak sobie wyobrażacie, żeby przejęli go polscy przedsiębiorcy? Przecież prowadzenie przedsiębiorstwa to jest tak, jak prowadzenie państwa. Trzeba mieć jakieś reguły, zasady. Trzeba mieć jakiś horyzont czasowy. Trzeba mieć jakąś strategię inwestycyjną tych firm. To się dzieje, proszę państwa, w polskich firmach, a wy tego kompletnie nie szanujecie. Depczecie polskiego przedsiębiorcę. Depczecie polskiego podatnika, wprowadzając tak szybkie zmiany w tak szybkim czasie. Po prostu kompletnie łamiecie wszelkie reguły funkcjonowania w Polsce, w naszym kraju, w waszym i w naszym kraju.

Szanowny panie przewodniczący, ja chcę jeszcze powiedzieć o tym, że chciwość fiskusa jest po prostu niewyobrażalna. Sięgacie po prostu do kieszeni podatników w taki sposób, używając oczywiście pięknych słów: danina solidarnościowa, obciążenia, opłaty. To są po prostu zawsze podatki. Przedsiębiorca, którego na początku pan przewodniczący nie chciał dopuścić do głosu, bo przecież nie reprezentuje żadnego zrzeszenia, ale jest polskim przedsiębiorcom, jest dla nas tak samo istotny, jak każdy obywatel i każda obywatelka. Dla was również powinien być istotny. Mówił o tym, że efektywne opodatkowanie spółek komandytowych wyniesie 34%. To realnie oznacza, że te spółki komandytowe nie będą mogły funkcjonować i konkurować z zagraniczną konkurencją. Nie będą mogły rywalizować z tą konkurencją. Mówicie państwo często, że wspieracie Polskę, że wspieracie polski handel, polskie firmy. Nie wspieracie ich, bo przecież spółki komandytowe to zaledwie 1% spółek z udziałem kapitału zagranicznego. To jest polski kapitał wypracowywany przez polskich przedsiębiorców, ciułany z pokolenia na pokolenie, bo przecież polskiej firmy funkcjonują już 30 lat w wolnej Polsce i przez 30 lat ten kapitał był budowany, a wy państwo tego nie szanujecie. Wy państwo uważacie, że trzeba się dobrać do tych pieniędzy. Bo co? Jak nie ma pieniędzy w budżecie, to gdzie trzeba szukać tych oszczędności? Najlepiej u podatników. Więc szukacie oszczędności u podatników. Szukacie oszczędności w ten sposób, że likwidujecie ulgę abolicyjną i podwójnie opodatkujecie CIT-em spółki komandytowe.

A przecież można szukać tych oszczędności u siebie. Proszę zapytać panią minister, przepraszam, panią wicepremier Emilewicz, co prawda, już była, jakie dała nagrody na zakończenie swojej pracy – 6 mln zł. To są pieniądze, które powinny zostać w budżecie państwa lepiej rozdysponowane, a nie na nagrody dla urzędasów, dla waszych urzędasów, waszych ministrów. To, co robicie, jest złe. To jest złe, bo szukacie oszczędności, łapiąc pieniądze podatników, szperając w ich kieszeniach, a nie we własnym zakresie wśród osób, którymi zarządzacie i nadzorujecie. Jest ciężki okres, okres, który jest trudny dla wszystkich, dla pracowników ochrony zdrowia przede wszystkim, dla każdego z nas, bo może być zarażony, ale również przede wszystkim dla gospodarki. W sytuacji, kiedy gospodarka jest narażona na różnego rodzaju perturbacje, kiedy PKB w drugim kwartale jest poniżej zera, czyli -8%, to państwo mówią: „OK, pomożemy polskim przedsiębiorcom i po prostu opodatkujemy ich, sięgnijmy po pieniądze, w ten sposób im pomożemy, może wydamy jeszcze raz ich pieniądze, może zrobimy jakąś kolejną tarczę, może PFR wyda kolejne pieniądze”. To jest absurdalne działanie.

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o ważne elementy tej ustawy, oczywiście będę mówił i odnosił się przy każdej zmianie, więc proszę uwzględnić mój głos – będę na pewno chciał zadać kilka pytań przy każdej planowanej zmianie. Jest ich około 60. Natomiast...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, przerwę teraz na chwilę, dlatego że nie przewidujemy dyskusji przy każdej zmianie. Później rozpatrujemy poprawki. Jeśli będą poprawki, będziemy dyskutować nad poprawkami. Nie będzie dyskusji nad każdą zmianą, bo naprawdę dyskusja teraz jest po to obszerna, żeby nie dyskutować znowu...

Poseł Michał Jaros (KO):

Nie, panie przewodniczący, przy każdej zmianie będę chciał zadać pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, będzie pan chciał złożyć poprawkę, rozumiem. Wtedy będzie okazja...

Poseł Michał Jaros (KO):

Będę składał poprawki. Dobrze, to ustalimy, natomiast chcę, żeby pan przewodniczący wiedział, że przy wielu punktach mamy zastrzeżenia, jak chociażby doprecyzowanie i doregulowanie definicji spółki nieruchomościowej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Michał Jaros (KO):

To po prostu jest zbyt daleko idąca zmiana, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, w takim razie przy tych zmianach będzie pan zabierał głos.

Poseł Michał Jaros (KO):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale w powiązaniu z poprawkami, podkreślam jeszcze raz.

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak. Szanowny panie przewodniczący, w tej ustawie jest również takie coś, co przez wiele lat różne ekipy rządzące, ale również przede wszystkim Ministerstwo Finansów próbuje robić, czyli doprecyzować prawo tak, żeby utrudnić funkcjonowanie polskich przedsiębiorców. Panie przewodniczący, na przykład w art. 2 jest zmiana 21 dotycząca raportów podatkowych. Szanowny panie przewodniczący, to jest kolejny obowiązek formalny, który łączy za sobą tak naprawdę dodatkowe koszty. Mianowicie po co wprowadzaliście obowiązek raportowania schematów podatkowych, a teraz raportowanie polityk podatkowych, zmiany w cenach transferowych, a teraz dorzucacie polityki podatkowe? Przecież to wynika z samych deklaracji podatkowych. Tak naprawdę aparat skarbowy powinien to wylapać, ale po co aparat skarbowy ma łapać, po co mają urzędnicy pracować, lepiej żeby to zrobili podatnicy, prawda? Kolejne obciążenie, kolejny czas na te formalności. Zamiast prowadzić biznes, panie przewodniczący, szanowni państwo, a przede wszystkim panie ministrze, przedsiębiorcy zajmują się wypełnianiem kolejnych formularzy. Większe firmy oczywiście sobie z tym jakoś poradzą, ale mniejsze nie, bo duże firmy zatrudnią doradców podatkowych. Stać je na to.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, przepraszam jeszcze raz. Umówiliśmy się, że będą poprawki. Na przykład nie podoba się ten zapis, będzie poprawka skreślająca, tak?

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W uzasadnieniu tej poprawki będzie można uzasadnić...

Poseł Michał Jaros (KO):

Tylko skończę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...bo tak to będziemy dublować dyskusję.

Poseł Michał Jaros (KO):

Dobrze. Tylko skończę. Polscy przedsiębiorcy spędzają rocznie 330 godzin na wypełnienie formularzy. Na pewno nie ułatwicie im życia i dokładacie następne. Szanowny panie przewodniczący, wiele by mówić na temat tej ustawy, bo oczywiście są również pozytywne elementy, nie ukrywam. To, o czym mówili wcześniej przedsiębiorcy, czyli zwiększenie tej kwoty do 2 mln zł, podatek CIT, który będzie niższy dla przedsiębiorców. Oczywiście nie krytykuję tego. To jest zmiana idąca w dobrym kierunku, natomiast ta zmiana jest stosunkowo niewielka w porównaniu do tego, co próbujecie zrobić z tym podwójnym opodatkowaniem spółek komandytowych.

Panie przewodniczący, kończąc, tak jak powiedziałem, będę się odnosił przy każdej zmianie do poszczególnych zmian. Panie przewodniczący, jesteśmy przeciwni jako Koalicja Obywatelska temu projektowi ustawy, mimo tego, że widzimy niektóre pozytywne aspekty, to przede wszystkim większość tych aspektów jest negatywna i to będzie zarżnięcie polskich spółek komandytowych. To jest zabieranie pieniędzy podatników, którzy pracują za granicą, polskich obywateli, którzy na sam koniec te pieniądze wydają w Polsce. Nie zgadzamy się na to. Będziemy przeciwni. Będziemy protestować przeciwko tej ustawie razem z przedsiębiorcami, ponieważ oni też szykują się na poważny protest. Uwzględnijcie, proszę, na sam koniec, panie przewodniczący, szanowni państwo, posłowie partii rządzącej, głos przedsiębiorców. To jest polski kapitał. 40 tys. polskich firm. Rodzinny biznes, który walczył przez 30 lat, żeby te pieniądze zarobić. Wy państwo chcecie w ten sposób je skasować, w jakimś stopniu utrudnić im rywalizację z zagranicznym kapitałem. Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń. Tylko proszę, żeby jednak nie powtarzać tych wszystkich tez, tylko w miarę możliwości oryginalną wypowiedź.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, przede wszystkim szanowni państwo, którzy słuchają nas i oglądają, bo rzeczywiście tych osób jest dzisiaj niezwykle dużo. Panie przewodniczący, na początek pragnę zauważyć, że to ja złożyłem wniosek o tę dyskusję. Nie wiem, w jaki sposób pan przewodniczący prowadzi listę, ale również wydawało mi się, że jako pierwszy albo jeden z pierwszych dokonałem zgłoszenia, więc...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Sekretariat notował.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

...dobrze, że ta dyskusja ma miejsce. Natomiast przechodząc do projektu ustawy. Ja nie będę z tą ustawą za przeproszeniem się pieścił, tylko składam wniosek o odrzucenie tego skandalicznego projektu ustawy i zaraz do pana przewodniczący odpowiedni wniosek na piśmie skieruję. On jest tutaj już przygotowany. Powiem, dlaczego. Po pierwsze, ta ustawa nie wprowadza żadnych uszczelnień. Cele tej ustawy w zasadzie są dwa. Po pierwsze, znacząca podwyżka opodatkowania dla spółek komandytowych. Ona sięgnie, jak to policzyły organizacje przedsiębiorców, z około 20% do 34-38%. Już samo w sobie to jest skandaliczne. Skandaliczne jest między innymi, dlatego, że te spółki powstały właśnie po to, żeby płacić podatki, a pewną taką zaletą była stosunkowo, biorąc pod uwagę inne aspekty i inne systemy płacenia podatków, łatwość w płaceniu tych dodatków. Muszę powiedzieć, że kiedy słyszę, że to jest optymalizacja, a więc, że działanie zgodne z prawem na podstawie przepisów jest nazywane przez urzędników tego rządu optymalizacją, to muszę powiedzieć, że to jest absolutnie skandaliczne, haniebne. Ja się dziwię, że państwo w ogóle, że rząd takie myśli, krótko mówiąc, wypływa, bo to nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Za chwilę będą państwo ścigać podatników podatku PIT dlatego, że płacą w pierwszej skali podatkowej. Taki może być efekt tego myślenia, które Ministerstwo Finansów i cały ten rząd sobą reprezentuje.

Po drugie, chcę powiedzieć, że rząd bezczelnie kłamie, jeżeli mówi o tym, że głównym celem tej nowelizacji jest objęcie podatkiem firm zagranicznych. Znalazło się to w uzasadnieniu, ale co gorsza, panie przewodniczący, i uważam, że to jest również skandaliczne, taka informacja jest ujęta na stronach informacyjnych Sejmu Rzeczypospolitej. Proszę zauważyć, że ponad 97% spółek komandytowych, to są polskie spółki z polskim kapitałem. Mało tego, z rodzinnym kapitałem, czyli te polskie spółki zakładały polskie rodziny, żeby móc płacić podatki w sposób przejrzysty i transparentny. Natomiast rząd, próbując wprowadzić opinię publiczną w błąd, bezczelnie i haniebnie kłamie. Panie ministrze, chciałbym, żeby pan odpowiedział tylko na jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, apeluję, żeby pan nie używał słów „bezczelnie i haniebnie”, bo to kłamstwo jest w ogóle nieudowodnione,

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jak to nieudowodnione?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...a pan już epitety mu przydaje.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, panie przewodniczący,...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę proszę się liczyć ze słowami.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Proszę pozwolić mi udowodnić. Moim zdaniem rząd kłamie dlatego, że 97%...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz to już brzmi lepiej niż „haniebnie i bezczelnie”.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale to jest haniebne kłamstwo, bo opiera się, panie przewodniczący o jeden zasadniczy aspekt, że co do zasady nikt w Polsce nie interesuje się kwestią liczebności tych spółek i tego, jaki to jest kapitał. To nie jest powszechna informacja i rząd wykorzystując ten powszechny brak wiedzy i po prostu bezczelnie wprowadza Polaków w błąd. Proszę pana ministra, żeby potwierdził bądź zaprzeczył, że spółki komandytowe, ten procent spółek komandytowych, który ma wyłącznie polski rodzimy kapitał sięga około 97%. Jeżeli jest inaczej, to bardzo bym prosił o to, żeby pan minister odniósł się do tej informacji.

Kolejna rzecz, o której chcę powiedzieć, to jest generalnie podchodzenie w tak frywolny sposób do zmian podatkowych. Wszyscy wiemy, że kwestie podatkowe są bardzo skomplikowane. Mali przedsiębiorcy, firmy rodzinne mają pewną trudność z tym, żeby poradzić sobie terminowo, poradzić sobie – powiedziałbym – w zadowalający sposób z obsługą tego typu biurokracji. Tymczasem rząd kieruje ten projekt ustawy w październiku, kiedy większość z tych firm myśli, jak zabezpieczyć się przed skutkami epidemii. Rząd dodatkowo nakłada obowiązek na koniec roku przygotowania się tych firm, przeprowadzenia zmian w strukturze, dokonania jakiejś konwersji, co jest przykładem absolutnego braku rozeznania w tym, jak funkcjonują firmy. To jest drugie moje pytanie do pana ministra. Panie ministrze, czy nasze polskie firmy, rodzinne firmy, małe firmy powinny działać tak jak urzędnicy, to znaczy zajmować się głównie biurokacją, czy też one powinny wytwarzać jakieś produkty, dokonywać sprzedaży produktów, żeby wytwarzać jakiś zysk, który można później opodatkować? Bardzo bym prosił o odpowiedź na to pytanie, bo wydaje się, że kierując taki projekt, ministerstwo stoi na stanowisku, że te małe polskie firmy powinny zajmować się raczej biurokacją, a nie działalnością gospodarczą.

Chcę zwrócić uwagę na to, że bardzo krótki termin wejścia w życie ustawy jest niedopuszczalny. Niektóre firmy mają inny, inaczej ujęty rok podatkowy. Myślę, że dla większości z posłów czy osób, które biorą udział w posiedzeniu Komisji, jest jasne, że ten rok podatkowy wcale nie musi pokrywać się z rokiem kalendarzowym i w środku tego roku zmuszają państwo firmy do tego, żeby dokonywały zmian. To jest jakby absolutny brak rozeznania tego, jak funkcjonują firmy.

Kolejna rzecz, o której chcę powiedzieć, a o której tutaj stosunkowo mało padło, to są samorządy. Proszę zwrócić uwagę na ocenę skutków regulacji w kwestiach finansowych. Dla jednostek samorządu terytorialnego przyjęcie tej ustawy będzie oznaczało 14 mld zł mniej przez najbliższe 10 lat wpływów do budżetu. Panie przewodniczący, to jest absolutnie skandaliczne. Przecież to jest zabranie pieniędzy z tych naszych małych ojczyzn, które dbają o chodniki, o drogi, o szkoły, o przedszkola, które finansują różnego rodzaju kulturę lokalną, sport lokalny. To jest 14 mld zł mniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, przepraszam, że tak zapytam, bo pan zwrócił się do mnie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Skoro łupimy tak przedsiębiorców i udział samorządów w podatkach maleje, to niech się pan zdecyduje, czy łupimy przedsiębiorców, czy łupimy samorządy?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale państwo wszystkich...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Apelowałbym jednak o logiczne myślenie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Właśnie to jest przewrotność tej ustawy. Panie przewodniczący, 2,5 mld zł wyciągnięcie dodatkowo z kieszeni przedsiębiorców, a przypomnę, jakie są wasze ostatnie dokonania. Choćby handel z handlarzem bronią i kupowanie respiratorów dwa razy drożej, których zresztą nie ma. Kupowanie maseczek. To są wasze osiągnięcia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Niech pan nie zmienia tematu,...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, ja mówię bardzo konkretnie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

... tylko niech pan nawiąże do mojego logicznego pytania. Niech pan się zdecyduje, kogo pan chce chronić...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ja nie wiem, gdzie pan tutaj widzi brak logiczności. Jeżeli mówię, że obciążycie jednostki samorządu terytorialnego na 14 mld zł, to zachęcam do tego, żeby zapoznać się z projektem ustawy. Tam to wszystko jest ładnie opisane. Jeżeli mówię, że obciążycie dodatkowo firmy, to jest to również zapisane w ustawie. Proszę sięgnąć do tej ustawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, apeluję. Jednak na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych wolałbym dyskusję logiczną, bo samorządy mają część udziału w podatkach. Skoro samorządy tracą, to znaczy, że przedsiębiorcy zyskują. Taka jest logika.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie. Panie przewodniczący, w tej logicznej wypowiedzi, w wypowiedzi, którą pan nazywa logiczną, brakuje również jednej informacji, że na tym wszystkim najlepiej wychodzi budżet państwa, czyli zabieracie przedsiębiorcom, zabieracie samorządem i niestety wyciągacie te pieniądze tylko po to, żeby pokryć koszty waszych nieudolnych rządów. I to jest problem. Panie przewodniczący, składam więc wniosek o odrzucenie tego projektu ustawy.

Jeszcze na koniec jedna uwaga, powiedziałbym, proceduralna. Otóż, rzeczywiście już wcześniej osoby zwracały na to uwagę. Chodzi o kwestię konsultacji społecznych. Ja bardzo proszę, żeby to zostało zaprotokołowane. Otóż, absolutnie skandaliczne i niedopuszczalne jest to, że konsultacje trwają 2 dni robocze. Nie ma więc absolutnie żadnych podstaw do tego, żeby w sposób – powiedziałbym – tak głęboko bezczelny traktować ludzi, którzy ciężko pracują na to państwo, którzy codziennie rano wychodzą do pracy, codziennie rano aktywnie zabiegają o dochód i z płacą uczciwie podatki. Tymczasem rząd potraktował w absolutnie bezczelny, absolutnie bezczelny... Padały tu zdania o tym, że rząd złamał dobre obyczaje. Nie, to było absolutnie bezczelne, że przedsiębiorcom przedstawiono ten projekt i dano zaledwie 2 dni na konsultacje i przedstawienie uwag. Myślę, że to jest po prostu taka metoda, która ma polski biznes doprowadzić

na skraj upadku, bo dzisiaj wiemy doskonale i wszyscy widzimy, w jak trudnych warunkach przychodzi ludziom aktywnym i przedsiębiorczym zarabianie, prowadzenie firmy, praca. Taki termin, dwudniowy termin to jest po prostu kolejne uderzenie i absolutnie bezczelne uderzenie tylko po to, żeby te firmy popadały. Taka jest dzisiaj prawdziwa polityka i prawdziwy cel polityki rządu PiS. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Słowo „bezczelne” dewaluuje się w pańskich słowach, bo wypowiediane tyle razy naprawdę już przestaje robić wrażenie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, to nie ma robić wrażenia, tylko to pokazuje skalę tego bezhołwia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bo jeśli nie ma argumentów merytorycznych, to słowo „bezczelne” ma je zastąpić.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pan nie przedstawił jeszcze ani jednego argumentu merytorycznego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł Monika Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, cóż? Rząd szuka pieniędzy. Gdzie ich szuka? W kieszeniach przedsiębiorców i w kieszeniach polskich obywateli. To przecież oczywiste. Kampania wyborcza się skończyła. Możemy zapomnieć o przedwyborczych obietnicach. Wszystkie opowieści o niepodwyższaniu danin, o niepodwyższaniu podatków na rzecz państwa możemy wszyscy – obywatelki, obywatele, przedsiębiorcy odłożyć między bajki. Tak jednym zdaniem można podsumować ten projekt. Jeszcze nie tak dawno, przypomnę, pan premier Morawiecki o projekcie tworzącego się budżetu mówił: „Budżet na 2021 r. to racjonalny kompromis. Stawia w centrum bezpieczeństwo naszych rodzin”. Nie wiem, czy jeszcze pamiętacie słowa prezesa Narodowego Banku Polskiego, który mówił o niezliczonych ilościach pieniędzy.

Drodzy państwo, zapomnijcie o nich. To populistyczne i wybitnie nieodpowiedzialne słowa, bo czekają nas zupełnie nowe ciężary fiskalne i wzrost tych, które już obowiązują. O kilku nowych daninach już wiemy. Kilka z nich znajduje się, czeka gdzieś tam w poczekalni. W przestrzeni publicznej zaczyna się o nich mówić. Już wiemy, że rok 2021 przywita nas podatkiem cukrowym, podatkiem od alkoholu, opłatą mocową, podatkiem od plastiku. Jeszcze nie wiemy, co stanie się z opieką depozytową. Będzie wyższy abonament radiowo-telewizyjny, opłata przekształceniowa, podatek od psa, podatek od nieruchomości, opłata targowa, opłata uzdrowskowa. W projekcie budżetu zapisany jest także podatek handlowy, przypomnę. W wyliczankach nowych danin pojawia się także podatek reklamowy, więc można przypuszczać, że coś takiego jest...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo do tej ustawy, bo przypuszczalne podatki będziemy omawiać, kiedy będą projekty.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Panie przewodniczący, proszę nie recenzować moich wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, ja apeluję tylko o to, żeby rzeczy mówić.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Mówię do rzeczy. Mówię o podatkach, które rząd chce nakładać na polskich podatników. Mówi się również... Skończę o tych podatkach, panie przewodniczący, bo ja skończę mówić to, co mam przygotowane, i chcę o tym powiedzieć, bo mówi się również o podatku od deszczu niby od 2022 r., ale kto tam was wie, może o rok wcześniej.

Szanowni państwo, dziś procedujemy kolejny projekt i ten jest dedykowany tym, którzy pracują za granicą, bo rząd planuje zlikwidować ulgę abolicyjną, dzięki której można

by było uniknąć dopłaty podatku dochodowego od pieniędzy zarobionych za granicą, ale również chcę opodatkować przedsiębiorców – spółki komandytowe. Posłanka Janyska ubolewała dzisiaj na posiedzeniu Komisji, że projekt nie był konsultowany z Komisją Gospodarki i Rozwoju. Cóż, pani poseł za dużo by chciała. Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej w uwagach do projektu jako pierwszy zarzut podnoszą fakt, że rządowy projekt dał społecznym partnerom tylko 2 dni robocze na odniesienie się do tego projektu, więc jest jak zwykle, czyli powstają kolejne buble, które zdewastują system prawny i przede wszystkim utrudnią przedsiębiorcom i obywatelom życie.

Szanowni państwo, jesteśmy przeciwni temu projektowi i na każdym etapie procedowania będziemy składać wnioski o jego odrzucenie, bo proponowane zmiany uderzą w tysiące uczciwych polskich firm, bo przez te niekorzystne zmiany z mapy polskiej gospodarki może zniknąć tysiące aktywnych firm, firm – przypomnę – z polskim kapitałem. Rząd pomija Radę Dialogu Społecznego. Do premiera list pisze kilkadziesiąt spółek komandytowych. Ich postulaty popiera Business Centre Club. Negatywne stanowisko wyraziły także Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, Związek Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej. A rząd co? A rząd nic. Za nic macie, drodzy państwo, dobro polskiej gospodarki, dobro przedsiębiorcy, a nade wszystko dobro obywateli.

I już tak na koniec chcę powiedzieć, że środowiska migracyjne zaskoczone tymi propozycjami rządu zaczynają się organizować, zaczynają mówić jednym głosem i mówią „nie” dla zniesienia ulgi abolicyjnej. Apelują o wycofanie się z niesprawiedliwych krzywdzących propozycji podatkowych, które podwójnie opodatkują ich pensje. W przestrzeni publicznej krąży już petycja, która jest podpisywana przez tysiące polskich obywateli, którzy pracują za granicą, więc radzę się temu przyjrzeć, a nie procedować na łapu capu kolejny zły projekt, który uderza w polskich podatników, w polskich przedsiębiorców w tym bardzo trudnym czasie koronawirusa. Przedsiębiorczość i obywateli trzeba teraz, drogi rządzie, wspierać, a nie im dawać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska zdalnie. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słysząc, dobrze.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Rozumiem, że mnie słysząc.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Po pierwsze, chciałabym się przyłączyć do głosu moich przedmówców – pani poseł Leszczyńska, pana posła Jarosa, Suchonia, pani poseł Wielichowskiej i do opinii dotyczących tego projektu, że on nadaje się dzisiaj tylko do kosza. Po pierwsze, chciałabym mówić o argumentach, które za tym przemawiają, a zatem o krótkich konsultacjach rządowych, co podnosiły podmioty, których to rozwiązanie będzie dotyczyć. Dla mnie kuriozum... Ja nie będę używała słów, które były używane. Będzie to nowe słowo, które mówi o rzeczy skandalicznej. Nie można powiedzieć, że argumentem, że umieszczono ten projekt w wykazie prac legislacyjnych rządu jest poprawną legislacją, bo okres konsultacji projektu powinien być trzydziestodniowy. To dla wszystkich. Myślę, że gdyby pan był posłem opozycji, jak kiedyś, to o taki termin upominałby się pan, a dzisiaj dla państwa to jest jeden dzień.

Po drugie, argumenty dotyczące optymalizacji podatkowych i jak mówi strona społeczna, ale i moi przedmówcy, dotyczące możliwych narzędzi. W 2016 r. szef KAS miał możliwość od tego roku stosowania generalnych klauzul przeciwko unikaniu opodatkowania. Nic w tej sprawie nie wiemy, ile razy z tej możliwości skorzystał. Od 1 stycznia

2019 r. funkcjonują regulacje dotyczące raportowania schematów podatkowych. Również nic nie wiemy, jak to narzędzie, które daje możliwość mówienia o rzetelności przyjętych rozwiązań, o pracy KAS, zostało zrealizowane. Mówienie o tym, że to podmioty, których to dotyczy, a zatem spółki komandytowe, wykorzystują optymalizację podatkową, jest dla tych podmiotów krzywdzące, dlatego że rozwiązania prawne dotyczące funkcjonowania tych podmiotów są w polskim porządku prawnym. Jeżeli państwo chciałoby przebudować cały rynek podmiotów, które funkcjonują w ten sposób, to powinni państwo w tym zakresie przeprowadzić pełną konsultację ze środowiskiem, a także dać dłuższy termin. Skandalicznym i kuriozalnym jest wskazywanie, że grupę podmiotów około 70 tys. spółek komandytowych... Państwo nie wskazali w tej symulacji, ile podmiotów będzie mogło być objętych tym rozwiązaniem, a zatem podwyższeniem o około 15% podatku w związku z zapłatą nowego wprowadzonego CIT. Nic nie słyszeliśmy o tym, że w programie wyborczym Prawa i Sprawiedliwości był zamiar opodatkowania spółek komandytowych nowym podatkiem.

Przedmówcy oraz podmioty z rynku wskazywały na nakładanie nowych obowiązków, ale wskazywały na to, że nie będziemy mieć równości podmiotów prawa działających w polskiej gospodarce dlatego, że spółki zagraniczne, wyprowadzając zyski do spółki matki, nie będą płaciły tego podatku. Zatem dziwię się i tak, jak panią poseł Janyskę, zaskakuje mnie bardzo, że w tym przypadku nie rozmawiamy o tym, jak spółki komandytowe będą w dalszym ciągu funkcjonowały.

Jeżeli chodzi o spółki komandytowe i podnoszone argumenty związane z przepisami przejściowymi, to prawda, wszyscy, którzy mówili, że przygotowane rozwiązanie nie ma nic wspólnego ani z dobrą legislacją, ani z warunkami na rynku, żeby można było się dostosować do nowej sytuacji prawnej. Zatem wprowadziliście państwo ogromne ryzyko prawne funkcjonowania szeregu podmiotów w tym zakresie. Dlatego ten projekt na dzień dzisiejszy nadaje się po prostu do wyrzucenia.

Pan poseł Nitras szczegółowo mówił i używał argumentów dotyczących abolicji podatkowej dla podmiotów, dla osób fizycznych, które osiągają dochody za granicą. Przecież przez wiele lat dopracowywaliśmy się takich rozwiązań, które w tym zakresie byłyby również dla polskich obywateli pewną ochroną ich pracy za granicą. Państwo to likwidujecie. Nie mówimy tu o czarnej sferze, ale mówimy o wprowadzaniu na polski rynek pieniędzy, które zostały wypracowane za granicą w formie przychodów tych osób, i inwestowaniu ich w polską gospodarkę. Państwo w tym zakresie, również tak, jak mówili moi przedmówcy, pokazujecie Polakom „nie jesteśmy zainteresowani albo stworzymy takie przepisy prawa, żebyście państwo nie wracali”, bo nie będą oni zainteresowani, te osoby nie będą zainteresowane powrotem do kraju w jakimkolwiek okresie. W związku z tym rozumiem, że pan przewodniczący, panie i panowie z PiS, wy jesteście rządem i wy macie i my mamy tworzyć dobre przepisy prawa dla przedsiębiorstw. Zatem chciałabym zapytać, bo przedmiotem rozmów na prezydium nie był termin zakończenia prac w Komisji. Aby się tak nie działo dla szerokiego rynku, że będzie to jedno posiedzenie, zostanie przyjęty projekt i na następnym posiedzeniu zostaną może wprowadzone rozwiązania prawne. Postulaty dotyczące spokojnego procedowania... My jesteśmy właścicielem tego projektu. Parlament jest właścicielem projektu, a nie rząd i od naszej roztropności, od państwa również powinno zależeć to, żeby ryzyka, które są związane z wprowadzeniem tego projektu, zminimalizować.

Chciałabym zapytać, czy pan przewodniczący zlecił przygotowanie opinii dla Komisji Finansów i jakie zlecił, abyśmy mogli na podstawie opinii specjalistów i prawników związanych z przekształcaniem spółek, z wprowadzaniem nowych obowiązków spokojnie procedować? To jest jedno, bo nie rozmawialiśmy, jaki będzie termin ani to nie było przedmiotem prac prezydium. Nasuwa się w związku z tym zarówno w zakresie wprowadzania abolicji podatkowej dla osób pracujących za granicą jak i wprowadzania CIT dla spółek komandytowych to, że jedyną potrzebą procedowania tego rozwiązania jest fiskalizm, jest to, że państwo potrzebuje pieniędzy.

I teraz powinniśmy sobie odpowiedzieć na pytanie: Czy to jest dobry okres? Za pomocą wszystkich argumentów dotyczących braku narzędzi w zakresie ukrywania obrotów, nieprawidłowości funkcjonowania, nieprawidłowości podatkowych funkcjonowania spółek

komandytowych niestety państwo nie pokazali, że to jest podstawą wprowadzenia. Chcę powiedzieć, kuriozalny projekt, kuriozalny termin wprowadzenia i kuriozalne propozycje dla polskich przedsiębiorców. Skoro wpisano ten projekt do wykazu prac, dlaczego nie mówiono, dlaczego nie mówiliście państwo w okresie kampanii wyborczej w 2019 r., nie mówiono teraz, że państwo będziecie wprowadzać dodatkowe podatki? W okresie pandemii powinniśmy wprowadzać takie narzędzia, które nie będą nakładać dodatkowych obowiązków, które nie będą zmieniać reguł gry dla rynku, tylko będą szanowały obowiązujące dotychczas przepisy prawa, bo to daje możliwość funkcjonowania tym podmiotom. A jeśli chcemy o tym rozmawiać albo jeśli rząd chce o tym rozmawiać, to powinniśmy sobie dać termin i dłuższy czas na to, aby rozmawiać o tym, jakie są braki, jakie są nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółek komandytowych, a nie wylewać dziecko z kąpielą.

Będę głosowała za odrzuceniem tego projektu w całości. Jeszcze nigdy w swojej pracy parlamentarnej nie otrzymałam tylu opinii z rynku kierowanych wprost do posłów, bo z Komisji nie otrzymałam żadnej opinii, żadnego pisma, które było kierowane do Komisji. Zatem opinia, panie przewodniczący. Do kogo zwróciliśmy się z rynku, aby wiedzieć? I teraz na wszystkie precyzyjne pytania dotyczące terminu konsultacji, potrzeby fiskalizmu, nieprawidłowości albo stosowania narzędzi tych, które są w rękach rządu, aby można było wszystkie nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółek komandytowych wychwycić, zrealizować, ukarać, prowadzić postępowania podatkowe... Minister finansów, szef Krajowej Administracji Skarbowej miał wszystkie instrumenty, a państwo mówicie, że dzisiaj z dnia na dzień potrzeba wprowadzać nowe instrumenty. Po co w takim razie była Krajowa Administracja Skarbowa? Po co były dodatkowe narzędzia na tym rynku, skoro państwo dzisiaj to wszystko wyrzucacie do kosza i karzecie za swoją nieudolność funkcjonowania rządu podmioty działające na rynku? Naprawdę do zastanowienia się jest termin.

I jeszcze moje ostatnie słowo. Ja również, tak jak pani poseł Leszczyna i inni posłowie, zwracam uwagę na skandaliczny tryb funkcjonowania w tej formule, odbywania posiedzenia Komisji i dostępu posłów do posiedzeń Komisji. To wymaga na pewno wyjaśnienia ze strony kancelarii, ze strony marszałek Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Odnosząc się do tego ostatniego zarzutu, nie widzę, żeby pani przewodnicząca miała problem z dostępem do Komisji i do zabrania głosu. Proszę bardzo, pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

...to nie znaczy, że ja również nie miałam. Jeżeli inni mają, to znaczy, że ja również powinnam się o nich wspomnieć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę wszyscy, którzy chcą, zabierają głos. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Właśnie ja mam problem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, słyszę, że nie ma pani problemu.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Ale widać mnie? Ja państwa nie widzę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Trudno, ale słyszymy.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Nie, ja bym chciała uczestniczyć zdalnie w posiedzeniu na normalnych warunkach, a nie, że mówię do państwa jak z nieba albo z piekła.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, wiele pani o sobie myśli...

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Proszę umożliwić posłom...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...ale nie życzę pani, żeby mówiła pani do nas z nieba. Niech pani mówi z ziemi. Proszę bardzo, jeszcze raz.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Panie przewodniczący, proszę umożliwić mi wizualny udział w posiedzeniu Komisji, a nie tylko na nasłuchu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to jest pani problem, nie nasz. Nikt nie ma problemu, a pani ma. Proszę kontynuować wypowiedź. Naprawdę to nie ma wielkiego znaczenia. To nie jest cyrk. Każdy może przyjechać na posiedzenie Komisji.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Skoro to nie jest cyrk, to proszę zapewnić odpowiednie warunki wykonywania mandatu, a nie, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, pani poseł jest słyszalna. Jeśli nie chce korzystać z tego, to trudno. Proszę bardzo, w takim razie oddaję głos pani... Pan poseł Michał Szczerba. Każdy może tu przyjechać.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, pani posłanka ma coś powiedzieć, tak? Zgłaszała się do zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale zrezygnowała.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Proszę umożliwić normalne funkcjonowanie pani poseł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, naprawdę proszę. Ja jestem bardzo cierpliwy. Wszystkim umożliwiam zabieranie głosu. Proszę nie pouczać mnie w tym względzie. Jeśli będzie taka możliwość, to udzielię głosu. Zrezygnowała z mówienia tylko bez wizji, wobec tego może poczekamy, może będzie wizja, a jak nie to jeszcze podejmie próbę. Pan poseł Michał Szczerba. Kończymy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

W takim razie w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, jaki wniosek formalny chce pan złożyć?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek formalny o to, żeby przerwać posiedzenie do czasu, kiedy Kancelaria Sejmu zapewni odpowiednie warunki wykonywania mandatu, ponieważ teraz nie ma tych warunków, posłowie nie mogą brać udziału... Panie przewodniczący, proszę pozwolić mi dokończyć. Posłowie nie mogą brać udziału w posiedzeniu mimo tego, że regulamin przewiduje taką możliwość. Wobec tego w mojej ocenie należy to posiedzenie przerwać i doprowadzić do sytuacji, w której posłowie będą mogli brać udział. Przecież to jest niedopuszczalne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Akurat jest odwrotnie. Wszyscy posłowie mogą brać udział. Jeśli ktoś naprawdę technicznie ma problem u siebie, to naprawi go. Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie róbcie tego wzorem Białorusi. To jest skandal.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba do tematu. Oddaję głos.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisja, przede wszystkim jestem tutaj również dlatego, że jestem posłem reprezentującym Polki i Polaków za granicą, a ta zmiana, którą dzisiaj państwo procedujecie, bezpośrednio dotyczy tych osób, które mieszkają w tej chwili za granicą i za granicą również uzyskują dochody. Szanowni państwo, w okresie obowiązywania ulgi abolicyjnej podatnicy nie musieli sobie zaprzętać głowy dogłębnym zrozumieniem zawłości poszczególnych metod opodatkowania. Wystarczyło, że wiedzieli, że uzyskując dochody z pracy poza Polską i płacąc podatki za granicą, co do zasady nie będą zobowiązani do dokonywania dodatkowych dopłat do podatków w Polsce. Szanowni państwo, to, co państwo teraz robicie, to jest tak naprawdę zmiana. To jest zmiana wobec tych milionów – można powiedzieć – Polek i Polaków uzyskujących dochody za granicą.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że przed wyborami w 2019 r. młodzi kandydaci Solidarnej Polski, dzisiaj obecni w Sejmie pan Kanthak, pan Ozdoba, pan Kaleta, pan Kowalski podpisali publicznie przy stoliku dziennikarskim deklarację nowego pokolenia. Jeden z tych punktów, który podpisali...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, apeluję, do rzeczy i do tej ustawy, a nie opowiadanie beletrystyki. Naprawdę pan poseł Nitras już tak długo opowiadał kwiecieście o osobach pracujących za granicą, że pan nie musi powtarzać.

Poseł Sławomir Nitras (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałbym stwierdzić, ma pan rację, mówiłem dużo, ale na pewno nie wszystko.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba. Apeluję o odnoszenie się do projektu ustawy i nieopowiadanie o wszystkim.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, konkluduję ten wątek. Deklaracja podpisana przez obecnych posłów Solidarnej Polski miała jeden punkt: „nigdy nie zagłosuję za podwyższeniem podatków”. Dzisiaj właśnie ta ustawa to jest tak naprawdę podwyższenie podatku wobec tych Polek i Polaków, którzy uzyskują dochody za granicą.

Szanowni państwo, pozwólcie, że tę kwestię omówię na przykładzie pani Anny, która wszystkie swoje dochody uzyskuje w Wielkiej Brytanii. Tam również płaci podatek dochodowy. W Polsce obecnie nie musi w ogóle płacić podatku z tego tytułu. Na podstawie tej nowelizacji, tego projektu to się zmieni po likwidacji ulgi abolicyjnej. Te zmiany mają obowiązywać już od 1 stycznia 2021 r., a więc pani Anna odczuje je w zeznaniu składanym do końca kwietnia 2022 r. Po likwidacji ulgi abolicyjnej pani Anna będzie musiała zapłacić w Polsce różnicę między podatkiem w Polsce a podatkiem zapłaconym w Wielkiej Brytanii. Chciałbym zwrócić uwagę również na to, że bardzo często pracownicy w Wielkiej Brytanii nie płacą podatku dochodowego, ponieważ aktualnie kwota wolna od podatku wynosi tam około 61 tys. zł. Wprowadzone przez Ministerstwo Finansów zmiany sprawią, że Polacy uzyskujący dochody za granicą zobowiązani będą do zapłaty wyższego podatku w Polsce za rok 2021. Szanowni państwo, te zmiany obejmą rezydentów w takich krajach, jak Wielka Brytania, Australia, Irlandia, Stany Zjednoczone czy też Rosja, Norwegia, Izrael i tak dalej. Państwo posłowie będziecie mogli te kraje uzupełnić. Co jest bardzo ważne, szanowni państwo, ta nowelizacja ma kolosalne znaczenie dla osób zamieszkujących w części krajów Unii Europejskiej i w USA, z którymi Polska wciąż ma niekorzystne dla podatników umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania

z konstrukcją umożliwiającą płacenie podatków w kraju. Nawiązując troszeczkę do tego, o co pytał pan poseł Nitras, chciałbym rzeczywiście zapytać się o skutki tej nowelizacji. Jakiej grupy może dotyczyć zniesienie ulgi abolicyjnej? Czy państwo macie jakieś wyliczenia, które pokażą, ile Polek i ilu Polaków uzyskujących dochody za granicą będzie objętych opodatkowaniem podatkiem dochodowym w roku 2021?

Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Jest taka konstytucyjna zasada, o której warto, żeby Komisja Finansów wiedziała. To jest zasada zaufania obywateli do instytucji państwa. Mam wrażenie, że w tym momencie państwo przekraczacie tę czerwoną linię. Tak naprawdę zmieniacie reguły. Zmieniacie je dlatego, ponieważ nie jesteście w stanie realizować swojego hasła, swojego postulatu ruchu, który był bardzo modny przed wyborami, czyli budżetu bez deficytu. W tej chwili już wiemy, że tylko w tym roku ten deficyt wynosi ponad 110 mld zł. Będzie jeszcze gorzej.

Państwo wydajecie pieniądze na lewo i prawo. Przykładem jest Fundusz Sprawiedliwości, przykładem jest Fundacja Narodowa, przykładem są te nagrody, które ostatnio przyznawał minister Szumowski swoim współpracownikom w Ministerstwie Zdrowia po 25–30 tys. zł w sytuacji takiej, kiedy do tej pory pielęgniarki i położne nie wiedzą, czy będą miały wypłacany w przyszłym roku dodatek do swoich wynagrodzeń, tak zwane Zęballowie, które było obiecane w negocjacjach w roku 2015. Dzisiaj jest propozycja ministra Niedzielskiego, propozycja skandaliczna, która mówi o tym, że tak naprawdę te dodatki dla pielęgniarek będą wrzucane w ogólny ryczałt, w ogólne kontrakty, które będą wypłacane podmiotom leczniczym. Prawda brutalna jest, szanowni państwo, taka, że pielęgniarki i położne pracujące teraz już na pierwszej linii frontu tych pieniędzy po prostu nie zobaczą. Konkretne pytanie, konkludując, to jest kwestia dotycząca tego, jaką grupę obejmie ten obowiązek podatkowy po zniesieniu ulgi abolicyjnej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wniosek...

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, po pierwsze, chcę powiedzieć, że kontaktowała się ze mną pani poseł Paulina Hennig-Kłoska. Jest nieprawdą to, co pan powiedział, że zrezygnowała ze swojego wystąpienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale, panie pośle...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ja złożyłem wniosek w tej sprawie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Sprawdziliśmy i niestety przyczyna leży po stronie pani poseł.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale pozwoli pan, że skończę. Później się pan odniesie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Technicy są w łączności z panią poseł. Jeżeli oczywiście ta łączność zostanie nawiązana prawidłowo...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To jest nieprawda, panie przewodniczący, ponieważ...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale niech pan...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

...skończyły się licencje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, niech pan już nie komentuje oczywistych faktów.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Skończyły się licencje, tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie skończyły się żadne licencje.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie skończyły się? Na pewno się nie skończyły?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przyczyna braku łączności z panią poseł leży po stronie pani poseł.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale pani poseł zadzwoniła do służb technicznych i to usłyszała.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie usłyszała. Usłyszała zupełnie coś innego. Teraz będzie pan to opowiadał? Naprawdę nie dyskutujemy na ten temat.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, przecież to niedopuszczalne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, to jest kosmiczna bzdura, co pan mówi.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, to jest absolutny skandal.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę pana posła Marka Sowę o kontynuowanie. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, tak na przyszłość w kwestii formalnej, zanim przejdę do sprawy merytorycznej, chciałbym, aby następnym razem, a nawet już od tego posiedzenia, kiedy pan zwołuje posiedzenie Komisji w trybie hybrydowym, a więc możemy uczestniczyć na sali, w której posiedzenie Komisji się odbywa, lub zdalnie, wszyscy posłowie mieli możliwość udziału w taki sposób, jak to było zapowiadane, czyli przez aplikację POLICON. Jeśli tak nie będzie, to w takim trybie te posiedzenia Komisji nie mogą być zwoływane. Musi mieć pan świadomość, że każdy poseł musi mieć prawo do aktywnego udziału w posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę nie dyskutujemy na ten temat. To zostało wyjaśnione.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Każdy ma prawo i posłowie cały czas zabierają głos.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panu co najwyżej może się wydawać, że wyjaśnił pan cokolwiek w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować. Panie pośle, do tematu, a nie w tych sprawach, o których nie ma pan wiedzy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, panie przewodniczący...

Poseł Marek Sowa (KO):

To są bardzo istotne kwestie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

...formalne, na które zwracam uwagę, że nie mają prawa się zdarzać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować swoją wypowiedź na temat ustawy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To jest absolutnie skandaliczne, co pan robi.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, mam prośbę, zanim rozpocznę uzasadnianie swoich uwag do tego projektu ustawy, aby przez najbliższe kilka minut powstrzymał się pan od przerywania mojej wypowiedzi, dobrze? Bardzo pana o to proszę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O ile będzie dotyczyła...

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę się powstrzymać. Nie jest pan... Jest pan tylko i wyłącznie przewodniczącym od prowadzenia posiedzenia Komisji, a nie od recenzowania wystąpień członków Komisji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować na temat projektu ustawy.

Poseł Marek Sowa (KO):

Po pierwsze, chcę powiedzieć, że w trakcie wystąpienia bodajże pana posła Suchonia, wielokrotnie komentując to wystąpienie, sprawiał pan wrażenie, że cel tej ustawy jest zupełnie inny, że na bazie tej ustawy niejako wszyscy mają skorzystać. Niestety, tak nie jest. W skutkach regulacji w pkt 4 – podmioty, na które oddziałuje projekt – mamy na przykład napisane, że spółki komandytowe oraz spółki jawne (70 tys., dane GUS). Objęcie spółek komandytowych oraz jawnych reżimem podatku dochodowego od osób prawnych. W związku z tym będą oni zobligowani wypełniać obowiązki podatkowe, to jest prowadzić ewidencję podatkową, dokonywać rozliczenia podatku CIT i wpłacać zaliczki na ten podatek. Kolejna grupa to podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych korzystający z ulgi abolicyjnej (67 tys., dane ministra finansów, jak sądzę, radykalnie zaniżone). Ograniczenie stosowania ulgi abolicyjnej. Jednostki samorządu terytorialnego (2807 jednostek, dane ministra spraw wewnętrznych i administracji). Zmniejszenie dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Jednostki samorządu terytorialnego nie posiadają udziału we wpływach z ryczałtu. Zmniejszenie dochodów tych jednostek to w szczególności konsekwencja przejścia podatników z zasad ogólnych na ryczałt ewidencjonowany. Panie przewodniczący, w sytuacji, kiedy na przestrzeni ostatniego tygodnia, ponad 500 osób zmarło na COVID, 35 tys. jest zakażonych, u mnie w Małopolsce ta sytuacja jest dramatyczna, ponad 30% wykonywanych testów (badań) ma wynik pozytywny, gdzie brakuje tak naprawdę miejsc w łóżkach, konkretnie jesteście do tego nieprzygotowani, a państwo zamiast się zająć wsparciem w walce z pandemią, z szerzącą się epidemią, postanowiliście po prostu zrobić skok na kasę i to skok w takim podwójnym wykonaniu.

Z jednej strony uderzacie w podatników, i to obojętnie, czy to spółki komandytowe, czy osoby fizyczne, ale jednocześnie postanowiliście również złupić jednostki samorządu terytorialnego, które wykazują się wyjątkową odpowiedzialnością w ostatnim czasie. Chcę panu powiedzieć, że budżet wojewody małopolskiego na walkę z pandemią od marca to jest zaledwie 6 mln zł. Tyle państwo wsparło wojewodę małopolskiego na wszystkie działania w Małopolsce w walce z epidemią. U nas w tej chwili od co najmniej miesiąca jest najgorsza sytuacja. Miasto Kraków dało zdecydowanie więcej środków na walkę z pandemią. Pokazuję to po to, żebyście państwo sobie uświadomili, jaka jest sytuacja, bo sprawiacie wrażenie... ten wasz udawany urzędowy optymizm, że nad wszystkim panujecie, jest po prostu kompletną nieprawdą. Gdyby nie samorząd, skutki

tej epidemii byłyby dziś już o wiele groźniejsze. I jaką macie odpowiedź? Taką, żeby 1,5 mld zł rocznie złupić jednostki samorządu terytorialnego z ich wpływów, z ich dochodów własnych, bo przecież ta ustawa w żadnej mierze nie zakłada rekompensaty na przykład poprzez zmianę udziałów w podatku PIT czy w podatku CIT tych podatników. To jest bardzo istotny element. Moje pytanie jest takie, czy rzeczywiście Ministerstwo Finansów ma zamiar dokonać takiej zmiany i czy planuje wyrównanie utraconych przez jednostki samorządu terytorialnego dochodów po to, aby ich sytuacja bardzo trudna nie tylko w tym roku, ale w tym roku w sposób szczególny z uwagi na ubytek dochodów czy to od osób fizycznych czy od osób prawnych, o czym mogliśmy się przekonać na ostatnim posiedzeniu Sejmu, kiedy nowelizowaliśmy ten budżet i te ubytki są po prostu liczone w miliardach złotych z każdego tytułu... To więc jest bardzo kluczowe pytanie, czy państwo zamierzacie ujemne skutki dla jednostek samorządu terytorialnego wyrównać poprzez zmianę ich udziału w tych podatkach?

Kolejna kwestia. Moi poprzednicy, pan poseł Nitras i pan poseł Szczerba, bardzo precyzyjnie odnosili się do kwestii związanej z abolicją podatkową. Przypomnę, że ustawa wprowadzająca ulgę abolicyjną została wprowadzona w 2008 r. Ona była odpowiedzią na to, co po wejściu do Unii Europejskiej się stało. Nie zmienimy tego stanu rzeczy, który jest. W wielu krajach oferta na rynku, jeśli chodzi o możliwość zarobkowania, jest po prostu nieporównywalna do tej, która jest w tej chwili w Polsce. Te zarobki są tam po prostu wyższe i wielu Polaków z tej możliwości korzysta, zwłaszcza kiedy pokonanie dystansu nie stanowi aż takiego dużego problemu. Zresztą przykład pana posła Nitrasa został bardzo precyzyjnie przedstawiony i nie ma potrzeby, abym go ponownie powielał. Natomiast nie możemy się zgodzić na to, aby państwo doprowadziło do tego, żeby ci ludzie stracili jakikolwiek kontakt z Polską, bo wy chcecie po prostu do tego doprowadzić. To ma być po prostu kara za ich postawę choćby w ostatnich wyborach prezydenckich kiedy 70–75% Polaków głosujących za granicą powiedziało, że nie chce mieć z wami nic wspólnego. To jest po prostu wasza represyjna polityka w stosunku do tych osób, które nie podzielają waszych opinii i przekonań. W moim głębokim przekonaniu robią to bardzo słusznie, bo to są jednak przekonania, które sami wiemy, jakie są.

Kolejna kwestia jest oczywiście związana ze spółkami komandytowymi i z opodatkowaniem. To będzie miało radykalne konsekwencje, bo ta sytuacja, z którą mamy do czynienia, że z jednej strony mówicie tu o jakimś tam patriotyzmie gospodarczym, ale jak jest tylko okazja, to łupiecie polskich podatników, jak się tylko da. Podawane przykłady przez przedstawicieli środowisk gospodarczych, które pokazują, jak radykalnie wzrośnie rzeczywista stopa opodatkowania, są po prostu jednoznaczne i oczywiście w tej sprawie – tak, jak powiedziałem – trudno sobie wyobrazić, abyśmy mogli w ogóle rozpatrywać taką kategorię.

I jeszcze w kwestii legislacyjnej. Panie przewodniczący, proces legislacyjny musi polegać w normalnym uporządkowanym stopniu... Każdy artykuł, jeśli posłowie mają wątpliwości, mają prawo po prostu pytać o te wątpliwości. Poprawka jest następstwem przeprowadzonej dyskusji dotyczącej całego artykułu. Dopiero na zakończenie może być składana. Mam więc do pana prośbę. Proszę nie warunkować udzielenia głosu od tego, czy poseł chce złożyć poprawkę czy nie, bo o tym, czy będziemy składali w danym artykule poprawkę, będziemy decydowali na zamknięcie dyskusji dotyczącej poszczególnego artykułu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Wojciech Saługa.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Informuję pana przewodniczącego, że pani poseł Paulina Hennig-Kloska chce zabrać głos. Przynajmniej tak pisała do mnie przed chwilą. Wyłączono ją. Ona nas słyszy, natomiast nie może się z nami ponownie połączyć, żeby się odezwać, panie przewodniczący. Tu w ogóle ciągle pada słowo skandal. Skandalem jest to wprowadzenie, ale również skandaliczny jest ten projekt ustawy.

Przechodzę do rzeczy. Przedsiębiorcy w każdej opinii, gdzie się tylko nie pojawiają, mówią, że najgorsze są zmieniające się przepisy i skomplikowane przepisy.

A my co robimy? Dwa dni na konsultacje. Mają obowiązywać od nowego roku podatkowego, a dzisiaj mamy 15 października. Jeszcze Sejm, drugie czytanie, trzecie czytanie, Senat, może znowu Sejm, później podpis prezydenta i od 1 stycznia mają się znaleźć w nowej rzeczywistości, gdzie będą musieli prowadzić nową księgowość i płacić nowe podatki.

Co to za system optymalizacji, na który powołuje się pan minister? Co to za system, że podejrzanych jest ponad 40 tys. polskich przedsiębiorców? Gdzieś tu się przewijało, że może 1% korzysta z czegoś. Rozumiem, że korzysta z przepisów prawa, ale nie od razu podejrzanych jest 40 tys. ludzi i karanych za to, że państwo polskie nie radzi sobie z jakąś częścią tych, którzy być może coś wykorzystują do czegoś, ale nie słyszeliśmy, co i do czego.

Teraz ci przedsiębiorcy. Z jednej strony nadciąga *lockdown*. Z każdym dniem słyszymy o nowych obostrzeniach. Widzimy, co się dzieje w innych krajach. Czym się mają zająć ci przedsiębiorcy? Mają się zająć szukaniem nowych księgowych, zacząć szukać nowych form prowadzenia działalności, wczytywać się przepisy – wyliczyłem, to będzie gdzieś druga połowa listopada i święta – czy mają się zająć prowadzeniem biznesu? Panie ministrze, pan jest ministrem tego rządu odpowiedzialnym za finanse, odpowiedzialnym za te firmy. Co się z tymi firmami stanie w najbliższych tygodniach? Pana to nie interesuje? Stąd pytanie: Jaka jest skala tej optymalizacji, jakie to są przestępstwa i dlaczego karzemy wszystkich hurtem, czterdzieści kilka tysięcy podmiotów jest karanych? Za chwilę będziemy mówić o tym nowym rozwiązaniu, o tym estońskim CIT i tam chcemy 40 tysiącom poprawić byt. A może właśnie to, co się tutaj dzieje, te przepisy, które obowiązują i które zachęcają ludzi do działania i organizowania firm w ramach działalności tych spółek komandytowych, jest właśnie polski CIT? Może to jest takie rozwiązanie, z którego świat będzie kiedyś korzystał. Może to jest super rozwiązanie? Dlaczego dzisiaj zakładamy, że to jest złe? Jeżeli przedsiębiorcy się do tego garną, jeżeli płacą legalnie podatki według przepisów, które dzisiaj obowiązują, to może sprzedajmy to, może wyeksportujmy to? Może Estonia kiedyś zaimplementuje to rozwiązanie, bo ja nie sądzę, żeby to było rozwiązanie złe. Rozwiązania, które służą polskim przedsiębiorcom z natury są dobre. Jeżeli przedsiębiorcy chcą z nich korzystać, to ja rozumiem, że to są dobre rozwiązania, a nie złe rozwiązania.

I teraz przechodząc do tego podwójnego opodatkowania, jaka jest skala pracowników transgranicznych? Dzisiaj tę konwencję ratyfikowała Słowacja, ale za chwilę będą ją ratyfikować Czesi, będą ratyfikować Niemcy. Czy chodzi o to... Czy powiemy właśnie ludziom – ja jestem z województwa śląskiego, gdzie wielu górników traci pracę w Polsce i znajduje ją w Czechach – tym pracownikom, że wkrótce będą płacić inne podatki, ponieważ takie są potrzeby budżetu państwa, to znaczy, takie są potrzeby naszego rozdawnictwa i marnotrawstwa? Padło tutaj już, że to jest właśnie kara za wybory, za głosowanie. Przeliczyliście, skalkulowaliście. Nie macie tam poparcia, więc łup. Oczywiście w nie swój elektorat, więc to wam nie przeszkadza.

Dwoma rękami podpisuję się pod tym, żeby odrzucić ten projekt. Nie można go w takiej formie procedować i w takim tempie i w takim jakby horyzoncie czasowym, że to ma nastąpić od 1 stycznia. Ci ludzie nawet nie będą mogli przebranzowić się czy zmienić formy prawnej. To będzie trwało. Wiemy, ile w sądach trwa zmiana chociażby wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Nie wolno tego tak robić. To są wrogie działania wobec polskich obywateli, którzy pracują, ryzykują i płacą podatki.

Panie przewodniczący, było pytanie o opinie. Faktycznie spływają, ale z zewnątrz. Komisja Finansów... Pan przewodniczący nie jest zainteresowany żadnymi opiniami, a powinniśmy je pozyskiwać, ponieważ to jest ważny element działalności i funkcjonowania państwa. Ja już nie mówię, że można by było powołać podkomisję. Jeżeli jest tam jakaś część przepisów, które są pożądane i są dobre, to pracujemy, ale wolniej, na Boga, wolniej, ponieważ to tempo powoduje, że 40 tys. firm nie wie absolutnie, co trzeba zrobić, więc będą czekać, czekać, czekać. Ostatecznie prezydent coś podpisze, nie wiemy co. Potem będziemy mieć kilka tygodni, może kilkanaście dni, żeby jakieś decyzje życiowe podejmować. Oni ryzykują tam całym majątkiem, ryzykują swoimi rodzinami, pracownikami. To nie są jakieś zabaweczki, które my tu poprzestawiamy, nagle uchwalimy prze-

pisy, a ktoś powie „o, nie ma sprawy, zatrudnię sobie księgowych, doradców podatkowych i bardzo fajnie będę płacił większe podatki”. Przecież tak nie wolno robić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska z tym, że wizja... niestety brak wizji leży po stronie pani poseł. Jeśli uznaje, że tylko będziemy słyszeć głos, to proszę bardzo, oddaję głos. ...Spróbujemy jeszcze ponownie. Pani poseł Katarzyna Kretkowska, proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Zanim przejdę do kwestii zasadniczych, chciałbym przyłączyć się do głosów, które apelowały do pana przewodniczącego, żeby pan przewodniczący ograniczył się do prowadzenia tego posiedzenia Komisji, do niekomentowania tego, co mówią posłowie, do nieprzerywania i do niesugerowania, że na przykład nieobecność pani Hennig-Kłoski na naszym posiedzeniu wynika z jakiejś fantazji czy z lenistwa. Są posłowie na kwarantannach, są posłowie, którzy z innych przyczyn nie mogą brać udziału. Dlatego regulamin Sejmu dopuszcza w środku pandemii, bo mamy dzisiaj 8 tys. zakażeń, udział zdalny. To, że pani poseł Hennig-Kłoska nie może w tej chwili zabrać głosu, jest naganne. Pan przewodniczący powinien wykazywać troskę, a nie krytykować...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, proszę jednak...

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Dobrze, już przechodzę...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę nie przekreślać faktów.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

O, znowu komentarz.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przyczyna leży po stronie pani poseł Pauliny Hennig-Kłoski. My jesteśmy gotowi, aby się przyłączyła. Jeśli tego nie może zrobić po swojej stronie, to naprawdę to nie jest nasza wina. Pani wypowiedź sugeruje, jakobyśmy my tutaj z Komisji przeszkadzali jej.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Ale pan przewodniczący powiedział, że mogła przecież przyjechać, a nie przyjechała.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Trzeba sprawdzić łączność. Wszyscy mogą, a pani poseł Paulina Hennig-Kłoska nie może? Proszę zabierać głos w sprawie ustawy.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Dobrze, chciałabym zabrać głos...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mówienie o czymś, co jest nieprawdą...

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Nadal uważam, że pan przewodniczący nie powinien mówić tego, co mówi. Jestem zdumiona tą sytuacją. Jestem po raz pierwszy posłanką. 24 lata byłam w radzie miasta, pewnego miasta, stolicy Wielkopolski w różnych rolach, opozycji, nie opozycji. Takiego sposobu prowadzenia, z jakim mamy do czynienia na posiedzeniach Sejmu i wzorem posiedzeń Sejmu na komisjach, nie wyobrażam sobie w samorządzie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do rzeczy. Do rzeczy, pani poseł.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

To po prostu nie od myślenia, bo opinia publiczna i media nie pozwoliłyby na coś takiego. Nadal prawie po roku nie mogę się przyzwyczaić do tej sytuacji. Reprezentuję tutaj głos Lewicy. W imieniu Lewicy chciałabym powiedzieć, że nasz klub głosował za odrzuceniem

tej ustawy w pierwszym czytaniu, bo głosowaliśmy za tym, żeby ona się nie pojawiła w poprzednim porządku. Niestety te wnioski nie przeszły. W imieniu Lewicy chciałabym zwrócić uwagę na to, że ten projekt jest nie skandaliczny – i proszę nie komentować słowa „skandaliczny” wobec polskich przedsiębiorców prowadzących spółki komandytowe, ale jest skandaliczny w stosunku do 3 mln Polek i Polaków zatrudnionych przez te spółki komandytowe – przez spółki komandytowe, które wypracowują 300 mld zł rocznie przychodu. Gdyby hipotetycznie było tak, że fiskus chce obciążyć spółki komandytowe dodatkowym podatkiem po to, żeby się zrzuciły na potrzeby wynikające z pandemią, na to, żeby zasadniczo dofinansować służbę zdrowia, to jeszcze można by to poddać jakby publicznej dyskusji. Może by miało to akceptację zarówno przedsiębiorców jak i społeczeństwa. Ale ten skutek nie zostanie osiągnięty. Nie będzie tak, że po wprowadzeniu tego podwójnego opodatkowania fiskus zacznie opływać w te dochody podatkowe, a te dochody będą służyć słusznym społecznie oczekiwanym wydatkom, bo ani tych wydatków nie widać w projekcie przyszłorocznego budżetu, ani nie będzie takiego skutku dla fiskusa, ponieważ skończy się to ucieczką od tego podwójnego opodatkowania czy to w szarą strefę, czy w inne formy przekształceń bądź doprowadzi to do likwidacji miejsc pracy, cięcia kosztów czy bankructwa i zamknięcia spółek, ponieważ mamy sytuację galopującej pandemii i niestety chyba nieuniknionego kolejnego *lockdownu*. W związku z tym to, co jest uzasadnieniem tego projektu, nie zostanie osiągnięte. To uzasadnienie więc jest bałamutne.

Przyłączam się – wiele osób mówiło to przede mną – że jest rzeczą niedopuszczalną, żeby tego typu zmiana była poprzedzona dwudniowymi konsultacjami fasadowymi, ale w czasie których nie tylko rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, powołany przez PiS, zaopiniował ten projekt negatywnie, ale samo wasze ministerstwo, Ministerstwo Rozwoju, zaopiniowało ten projekt negatywnie. On dzisiaj jest procedowany na posiedzeniu naszej Komisji w ramach pierwszego czytania. Będzie drugie i trzecie czytanie w Sejmie. Potem będzie Senat. Ten projekt wejdzie w życie najwcześniej pod koniec listopada albo w połowie grudnia. W związku z tym to jest tryb niedopuszczalny. W związku z tym chciałabym w imieniu Klubu Lewica złożyć kilka poprawek, to znaczy składam kilka poprawek, do których teraz przejdę.

Przede wszystkim chcemy wykreślenia w art. 2 pkt 1 nakładającego podwójne opodatkowanie. Efektem tego projektu będzie po prostu to, że te spółki, które wypracowują 90% z tych 300 mld zł wypracowanych przez spółki komandytowe, nie załapią się na tą ulgę w podatku CIT i będą zmuszone płacić 34% podatku, a są to spółki – mówiłam o tym na posiedzeniu, dzisiaj moi przedmówcy i przedmówczynie o tym mówili – w 98% polskie spółki, często rodzinne, które po transformacji zaczęły funkcjonować i konkurują ze spółkami i firmami zagranicznymi. One budują ten nasz polski rodzimy kapitał. Odbudowują go. Ta ustawa uderza w polskie rodzime spółki. I to jest dla Klubu Lewica niedopuszczalne zarówno ze względu na tych przedsiębiorców jak i ze względu na ich pracowników i gospodarkę polską. W związku z tym składamy wniosek przede wszystkim o odrzucenie ustawy, a jeżeli nie, to wyrzucenie z ustawy tego punktu dotyczącego podwójnego opodatkowania. Gdyby to nie przeszło, to będziemy składać poprawkę o to, żeby jeśli już ma być to podwójne opodatkowanie, to wyłącznie spółek komandytowych, w których ma udział kapitał zagraniczny. Takich spółek komandytowych, w których jest jakikolwiek udział kapitału zagranicznego, na te 40 tys. czy 70 tys., bo tu padają ze strony rządowej różne liczby tych spółek, jest 439. 439 spółek ma udział kapitału zagranicznego. W związku z tym cała ta część uzasadnienia, jak to będziemy walczyli z wyprowadzaniem dochodów *et cetera* dotyczy promila tych spółek i nie jest faktycznym czy trzymającym się kupy uzasadnieniem do wprowadzenia tego projektu odnośnie wszystkich spółek komandytowych. Będziemy więc składać poprawkę dotyczącą tego, żeby taka zmiana dotyczyła wyłącznie spółek, które mają kapitał zagraniczny.

Teraz przechodzę do innej kwestii zawartej w tej ustawie, mianowicie do kwestii możliwości płacenia podatku ryczałtem przez większą ilość podatników. To, że 175 tys. Polek i Polaków będzie mogło korzystać z ryczałtowego opodatkowania, jest korzystne do tych obywateli i obywateli, natomiast wpływa to negatywnie na dochody 2807 jednostek samorządu terytorialnego. W ogóle ta ustawa w podwójny sposób pozbawia dochodów jednostki samorządu terytorialnego, gdyż udział w podatku CIT gmin i powiatów jest

sześciokrotnie mniejszy niż ich udział w podatku PIT, więc przejście spółek z PIT na CIT pozbawi stosownej części dochodów zarówno budżety gmin, jak i budżety powiatów. Po drugie, rozszerzenie tej grupy podatników, tych 179 tys. osób płacących podatek ryczałtem spowoduje, że ich podatek przestanie wpływać, że ich udział w podatku przestanie wpływać do budżetów samorządów, gdyż samorządy nie mają udziału w podatku płaconym ryczałtem. One nie mają udziału w ryczałcie. W związku z tym w imieniu Klubu Lewica składam wnioszek – nie będę go szczegółowo przedstawiać w drugim czytaniu – dotyczący sposobu zrekompensowania samorządom tych utraconych dochodów.

I wreszcie przechodzę do likwidacji ulgi abolicyjnej, która dotyczy 67 tys. Polek i Polaków pracujących za granicą. Składam wnioszek o wykreślenie wykreślenia ulgi abolicyjnej, czyli o utrzymanie ulgi abolicyjnej, czyli o wykreślenie pkt 12 z art. 2. Chodzi o to, żebyśmy nie dyskryminowali własnych obywateli i obywateli, którzy nie dla fantazji, ale z konieczności życiowych pracują za granicą. Gdyby mieli oni nie być dyskryminowani w stosunku do innych obywateli Unii Europejskiej, to kwota wolna od podatku powinna wynosić nie 8 tys., tylko 33,6 tys. zł. Ona powinna być pięciokrotnie wyższa. Albo więc podwyższymy kwotę wolną od podatku, ale skoro jej nie podwyższamy, to składam wnioszek o wykreślenie wykreślenia ulgi abolicyjnej.

To chyba na tym etapie wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przekazać te poprawki, które pani poseł ma zamiar złożyć, do sekretariatu do powielenia, żeby dostarczyć wszystkim posłom. Proszę bardzo, pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wróci. Jeszcze nie dotarła, ale wróci.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jeszcze nie dotarła. Wróci. Proszę o kolejną osobę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani Paulina Hennig-Kloska, czy mamy łączność? Jeszcze jedna próba? Nie mamy. Pan poseł Włodzimierz Tomaszewski.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Przy rozpatrywaniu zmian podatkowych trzeba oczywiście na to patrzeć całościowo. Jeżeli państwo posłowie podejmują kwestię samorządów, to chcę przypomnieć niektóre wartości, ponieważ był taki moment, kiedy w podatkach dochodowych samorządy traciły, mimo że nie było jeszcze stosowanych w takiej skali obniżek podatków w stosunku do działających podmiotów gospodarczych czy podatków dochodowych ogółem. Ten przypadek spadku tych dochodów podatkowych samorządów bardzo wyraziście zaznaczył się w latach 2009–2010. Po raz pierwszy wtedy samorządy miały niższe wpływy, bo na ogół wcześniej co roku ten podatek zwiększał się, to znaczy, w sensie wpływów do kas samorządowych. Chcę państwu podać takie bardzo istotne wartości, że w okresie 8 lat rządów koalicji Platformy Obywatelskiej i PSL łącznie ten podatek wzrósł przez te 8 lat o ponad 12 mld zł (przez 8 lat) natomiast przez 5 lat rządów Zjednoczonej Prawicy czy właściwie 6, licząc również okres lat 2005–2007, ten podatek wzrósł o ponad 22 mld zł. W związku z tym okazuje się, że nawet wtedy, kiedy podatki były obniżane, to przełożenie się na skutek wpływów może być taki, że te wpływy mogą być znacząco wyższe ze względu na wzrost gospodarczy. Można powiedzieć, że ulżenie podmiotom gospodarczym może spowodować to, że płacą procentowo niższe podatki, ale większa jest skala przychodów i dzięki temu korzystają na tym samorządy. Wskazuję na to dlatego, żeby patrzeć na to właśnie całościowo.

Pan minister na pewno będzie się o odnosił do kwestii abolicyjnej, jak to się ma do tych Polaków, którzy pracują za granicą, więc tej kwestii nie podnoszę. Chcę przypomnieć właśnie z perspektywy samorządów, że mamy przy tym w nieszczęściu, jeśli chodzi

o pandemię, wdrożony mechanizm w ramach tarczy antykryzysowej, o który jako samorządowiec od lat chciałem zabiegać i czyniłem to, deklarując na początku tej kadencji starania o tak zwaną subwencję inwestycyjną dla samorządów. W ramach tarczy ta subwencja przybrała postać Funduszu Inwestycji Samorządowych czy Lokalnych, jak się to różnie nazywa. Chcę więc przypomnieć, że ta forma wsparcia, którą docelowo chciałbym, żeby subwencja inwestycyjna została wpisana już w system finansów samorządu terytorialnego także w ustawę o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, dzisiaj w tym kształcie antykryzysowym to jest 12 mld na te lata 2020–2022. Chcę przypomnieć, że w roku 2019 łączna kwota nakładów inwestycyjnych samorządowych to było chyba 49 mld. Jeżeli więc tutaj mówimy o 12 mld, to jest to ponad 15%, a nawet jeszcze więcej, dodatkowych środków. Owszem, samorządom w tej chwili lekko spadły dochody w roku 2020. Zobaczymy, jak to ostatecznie się zaznaczy, jakie będą skutki okresu wygaszenia gospodarki. Teraz to powraca i mam nadzieję, że żadnego zablokowania w tej chwili już nie będzie i ta działalność gospodarcza zostanie jednak utrzymana. Perspektywa dla samorządów jest moim zdaniem bardzo pozytywna z punktu widzenia uzupełnienia środków i to na najbardziej ważące przedsięwzięcia, czyli inwestycyjne, dające także dalszy rozruch. Na tych pieniądzach, na tych inwestycjach korzystają podmioty gospodarcze, które przyjmują zlecenia w ramach realizacji zadań samorządowych. Zatem na ten kształt przemian należy patrzeć całościowo, chociaż – podkreślam – mam nadzieję, że fundusz zostanie przekształcony docelowo w subwencję inwestycyjną.

Państwo posłowie używali różnych określeń, cytuję, że zmiany bezczelne, haniebne, kuriozalne, skandaliczne. Otóż, jeżeli wrócimy do 2013 r., kiedy właśnie koalicja Platforma Obywatelska i PSL zgłosiły podobny projekt ustawy, wprowadzając opodatkowanie spółek komandytowych (w zasadzie wycofała się dopiero w tym zakresie podczas pracy w Komisji Finansów, jeszcze żałując, że to wycofanie nastąpiło), to czy wtedy również to było haniebne, skandaliczne, kuriozalne, straszne? Myślę, że trzeba patrzeć na to racjonalnie i jednocześnie patrzeć całościowo, jeśli chodzi o te zmiany. Tak, jak samorządy, mimo obniżenia tych stawek podatkowych w minionych latach, miały bardzo dynamiczny wzrost wpływów z tego podatku... Wiem, że każdy się przyzwyczaja do tego, że jak z roku na rok miał taką silną dynamikę, to chciałby mieć zachowaną tę dynamikę, ale jeżeli ten wzrost jednak był, nawet w tej sytuacji kryzysowej, wydaje mi się, że samorządy mogą mieć dość dobry wpływ z tych podatków dochodowych, to znaczy, że ten system funkcjonuje i uzupełnienie tych środków na pieniądze inwestycyjne może być takim – można powiedzieć – całościowym stabilizatorem tych finansów.

Jeżeli jednocześnie wprowadza się ulgi, a tutaj przytaczana kwestia... Logika jest taka. Jeżeli z uzasadnienia skutki bezpośrednie tych ulg, które tutaj będą zastosowane, obniżenia podatków dla samorządów są na 10 lat wyliczone na poziomie ponad 14 mld, to wcale nie oznacza, że samorządy będą miały mniejsze przychody, bo ulga dla podmiotów gospodarczych może tak, jak do tej pory wykazywane to było w podatkach dochodowych, zwiększyć aktywność tych podmiotów gospodarczych. W związku z tym w efekcie – tak, jak powiedziałem – o ponad 22 mld w minionych latach były większe wpływy samorządów z podatków dochodowych. Jeżeli ta ulga dla podmiotów gospodarczych zadziała, może to pozytywnie przełożyć się na dynamikę przychodów tej części podatkowej samorządowej i prosiłbym, żeby patrzeć na to właśnie w takim całościowym wymiarze.

Natomiast pana ministra bardzo bym prosił o to, żeby jeszcze wyjaśnić kwestię abolicyjną, bo w moim przekonaniu to nie jest tak groźne, jak to zostało tutaj zaprezentowane. Na zmiany podatkowe trzeba patrzeć systemowo, całościowo i wtedy dopiero je oceniać. Noszę ze sobą wszędzie, gdzie chodzę na spotkaniach z samorządami, takie zestawienia wszystkich wartości dotyczących wpływów samorządowych. Naprawdę jeżeli spojrzeć się na to całościowo, to wygląda to... Do tej pory było to bardzo optymistycznie, a jeżeli jeszcze do tego dodamy, że właśnie w ramach tych wzrostów stosowane ulgi dla podmiotów gospodarczych, to znaczy, że mechanizm jest bardziej złożony niż takie proste określenia, jakie zostały tutaj użyte, nie mówiąc już o epitetach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, jeszcze pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, będę mówić pół minuty w odniesieniu właśnie do samorządów. Owszem, to, co mówił mój przedmówca, byłoby prawdą, gdybyśmy nie mieli w tej chwili kryzysu, bo ten ubytek w PIT, który szacowało się na 6 mld zł, rzeczywiście nie był tak głęboki. Samorzady zamortyzowały go sobie i wyrównały, ale pamiętajmy właśnie – i tutaj odniosę się do kartki, którą pokazywał pan poseł Tomaszewski – że to było przed kryzysem, a nie w trakcie. W tej chwili to, co pan omawiał tutaj przez dłuższy czas, czyli Fundusz Inwestycji Lokalnych, bo Fundusz Inwestycji Samorządowych to jest chyba co innego – tak mi się wydaje – czyli ten pieniądze, które mają wejść w samorzady i wspomóc inwestycje *de facto* jest to ratowanie pieniędzmi na wkłady własne. Zresztą połowa z tych 12 mld jest dawana uznaniowo gminom. Jest to ratowanie inwestycji unijnych, bo to są pieniądze, które państwo wkładają do samorządów na wkłady własne do projektów unijnych, po to, żeby sobie samym, po to, żeby rząd mógł się pochwalić jakim takim spendingiem, jeżeli chodzi o wydawanie funduszy. Naprawdę więc nie mówmy tutaj o tym, że to może w jakikolwiek sposób zastąpić samorządom utracone wpływy, które również z powodu tej ustawy samorzady poniosą. Samorządom w tej chwili brakuje nie na wydatki inwestycyjne, tylko na wydatki bieżące. Te wydatki bieżące, które stanowią w tej chwili o możliwości zabezpieczenia epidemicznego (pan to wie, był pan wiceprezydentem mojego miasta) to jest poziom usług publicznych i poziom zabezpieczenia. Od tego, od tych pieniędzy bardzo dużo zależy. Jakikolwiek więc mielibyśmy pogląd na tę ustawę, czy tak jak opozycja i większa część posłów Lewicy, że nie powinniśmy jej wprowadzać, czy też, że powinniśmy tak, jak państwo, to ja myślę, że dyskusję nad tym dodatkowym podatkiem dla spółek komandytowych powinniśmy po prostu odłożyć na moment unormowania się gospodarki. Owszem Platforma wyszła w czasie swoich rządów z takim projektem i być może nie było to nieuzasadnione, ale to nie jest ustawa, którą dzisiaj powinniśmy wprowadzać z wielu powodów tutaj przytoczonych na tej sali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

A miało być pół minuty. Było trochę dłużej. Ale pani poseł już mówiła. Naprawdę nie ma co polemizować, bo każdy pewnie ma swoje... Trudno dyskutować o faktach. Każdy ma swoje interpretacje. Proszę nie zaprzeczać faktom.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Ja właśnie chciałam zaprzeczyć...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Faktom?

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Nie faktom, *fake* faktom, używając modnego określenia. Samorządom brakuje już 40 mld rocznie na prowadzenie placówek oświatowych, ponieważ subwencja oświatowa pokrywa tylko 55% potrzebnych wydatków bieżących na to prowadzenie. Jak wiemy, niektóre samorzady w tej chwili stoją przed koniecznością sięgania po jakieś nadzwyczajne środki, ponieważ w październiku już zabrakło na płace, więc te 12 mld nie powoduje wyrównania braku dochodów z budżetu centralnego do samorządów. To po pierwsze.

Po drugie, samorządom znacząco spadły dochody na skutek pandemii. To będzie prawdopodobnie 40% dochodów. Nie wiemy. Zobaczymy pod koniec roku. I wreszcie ten ryczałt, o którym mowa jest w ustawie, powoduje brak 1,5 mld rocznie dochodów dla samorządów. Sam ryczałt. Nie mówię o innych skutkach. 12 mld, o których mówił pan poseł Tomaszewski, częściowo pozyskane jest na takiej zasadzie, że na ten rok są przeniesione wydatki planowane na przyszły rok. Przynajmniej tak było w przypadku Funduszu Dróg Samorządowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pozwolę jeszcze sobie udzielić głosu na koniec. Oczywiście dyskusja na temat finansów samorządów zależy od tego, jak kto na to patrzy. To nie jest tak, że samorzady twierdzą, że brakuje im na przykład na oświatę 40 czy ileś miliardów akurat za rządów Prawa i Sprawiedliwości. Równie dobrze takie głosy było słyszeć za rządów rządów. Taka jest rola samorządów. Ja samorządowcem również byłem i wiem, że samorząd każde pieniądze przyjmie i chętnie wyda, bo potrzeby są wprost nieograniczone. Natomiast myślę, że warto porównywać pewne sprawy, to znaczy, ubytek z powodu pandemii dla samorządów we wpływach własnych jest nieporównywalnie mniejszy niż rekompensata z tytułu pandemii, która wynosi 12 mld zł. To jest Fundusz Dróg... Nie Fundusz Dróg Samorządowych, bo to jest jeszcze oddzielna rzecz, że tylko podzielone pierwsze 6 mld algorytmem i drugie 6 mld to wsparcie inwestycji. To jest nieporównywalnie więcej niż ubytek w dochodach z powodu pandemii, bo to jest... Próbujemy te dwie liczby porównywać. Również niezaprzeczalnym faktem jest, o czym mówił pan poseł Tomaszewski, że udział samorządów w dochodach budżetu państwa, w podatkach wzrastał za ostatnich lat, od 15 roku o około 50%, a więc rzeczywiście jest to dużo. Faktem jest, że ta ustawa rodzi skutek finansowy dla samorządów *in minus*, ale globalnie jest to i tak nieporównywalny wzrost udziału samorządów w podatkach. To są te fakty.

Wracając do tych uzasadnień, jak dzisiaj słyszę rzeczywiście, że ta ustawa, opodatkowanie spółek komandytowych to jest jakiś rozbój, to jest bezczelność, to są te wszystkie rzeczy... Co więc oznacza opodatkowanie spółek komandytowych? Myślę, że dobrze wyjaśniła to obecna opozycja – ówczesnie rządzący. Ja tylko zacytuje. Pan minister Maciej Grabowski z ramienia PO wiceminister finansów mówił, że jest to wprowadzenie zasady sprawiedliwości podatkowej. To nie są nasze słowa. To są słowa waszego ministra. Tak, pan Maciej Grabowski, który wówczas reprezentował rząd na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Kolejny przedstawiciel Platformy Obywatelskiej, pan Andrzej Orzechowski, w imieniu klubu PO mówił, że spółka komandytowa to znaczna konkurencja dla innych spółek kapitałowych, czyli spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, spółek akcyjnych i stanowi nierówność podatkową wobec prawa. To są wasze spostrzeżenia. My na te spostrzeżenia reagujemy. To są tylko takie dwa cytaty, aby pokazać, że niestety zupełnie inaczej nieodpowiedzialnie podchodzi się do finansów publicznych, będąc w opozycji, z tym że Prawo i Sprawiedliwość wówczas popierało tę ustawę, bo było opozycją odpowiedzialną. Popieraliśmy tę ustawę, będąc opozycją odpowiedzialną. Natomiast obecna opozycja, mimo że wtedy ustawa podobała się i te rozwiązania podobały się, to teraz krytykuje, bo jest opozycją taką, która z jednej strony żądałaby wydatków dla samorządów, dla wszystkich, ulg dla przedsiębiorców, a z drugiej strony byłaby przeciwna uszczelnieniu systemu podatkowego, wprowadzeniu sprawiedliwego opodatkowania i tak dalej. Rozumiem, że opozycja ma prawo krytykować wszystko, ale proszę zachować miarę i również konsekwencję we wszystkich działaniach, bo się nie da mieć ciastko i zjeść ciastko. Albo chce się być dobrym i żądać wydatków na to, na to, na owo, a z drugiej strony tolerować niesprawiedliwość podatkową, jak to zresztą wyrażali się poprzednicy z waszej formacji. To tylko tak dla przypomnienia. Warto zajrzeć jednak do tych stenogramów Komisji Finansów Publicznych sprzed lat, kiedy te role były zupełnie odmiennie. To jednak tylko tak gwoli przypomnienia.

Oddaję teraz głos panu ministrowi, bo padło mnóstwo pytań do pana ministra.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Panie przewodniczący, ja jeszcze w imieniu pani poseł Pauliny Hennig-Kłoski.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Czy jest prawdą – takie dostajemy informacje – że brakuje licencji, żeby ją widzieć i żeby ją zobaczyć, trzeba zrestartować system. Takie informacje od obsługi Komisji usłyszała. Ona chce zabrać głos w dyskusji, a jej się to uniemożliwia. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy i danie możliwości zabrania głosu członkowi Komisji.

I druga rzecz. Pan minister Grabowski mówił o spółkach komandytowo-akcyjnych, a nie o spółkach komandytowych. Mówił, cytując...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mówił o komandytowo-akcyjnych i komandytowych. „I”.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Jeżeli pan cytuje, to proszę cytować, ale dosłownie. Z tych przepisów ostatecznie po wsłuchaniu się w głosy przedsiębiorców wycofaliśmy się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

„Opodatkowanie podatkiem dochodowym spółek komandytowo-akcyjnych i spółek komandytowych”. To jest dosłowny cytat, więc proszę zajrzeć do stenogramu. Proszę bardzo, dołączyła do nas jeszcze pani poseł... O, dobrze. Proszę bardzo, pani poseł... Proszę bardzo, już widzę. Nakładają się głosy. ...Tak, wielosekundowe echo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Halo?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł powinna teraz wyłączyć u siebie nagłośnienie, bo głos wraca.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Zgłasza się jeszcze pani poseł Leszczyna.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Warto przypomnieć, panie przewodniczący... Trzeba cytować do końca, że wtedy wycofano się ze spółek komandytowych i mówiono tylko o komandytowo-akcyjnych. Żeby pan przewodniczący był troszkę uczciwy, bo to jednak nie było do końca uczciwe, co pan zrobił.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, proszę wyłączyć u siebie nagłośnienie, bo głos będzie powracał.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Ale jak nagłośnienie wyłączyć, że głos wraca? ...Halo?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz jest dobrze.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Ja mam w tej chwili zainstalowany POLICON na komputerze i słyszę w kółko powtarzające się echo nagrania sprzed paru minut mojej rozmowy z panami informatykami. Po pierwsze, panie przewodniczący, posiedzenie Komisji trwa od godziny 10.00. Uwaga do informatyków. Wciąż słyszę rozmowy sprzed chwili. Ciężko mi się skupić i wypowiedzieć. Halo, czy teraz mnie słyszać normalnie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Ja słyszę swoją wypowiedź sprzed 5 minut. Echo mi odbija. Panie przewodniczący, jak widać... Szanowni państwo, nie wiem, czy słyszać mnie na sali czy nie. Posiedzenie Komisji trwa od godziny...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słyszać.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Od godziny 10.00 zgłaszam informatykom problemy. W tej chwili jest tak, że nie wiem, czy mnie państwo słyszycie. U mnie nie ma żadnego problemu sprzętowego. Ewentualnie system nie daje rady. Dzisiaj zgłosiło się bardzo dużo osób do udziału w posiedzeniu Komisji. W związku z tym system po prostu wymaga restartu. Proszę o to informatyków,

żeby go zrestartowali od dłuższego już czasu. Nikt nie ma zamiaru tego robić, bo dla pana posła, dla pana przewodniczącego jedna posłanka Komisji Finansów Publicznych nie ma znaczenia, bo i tak nie jesteście zainteresowani tym, co mają do powiedzenia posłowie opozycji, bo od trzech godzin zgłaszam problemy. Można było zrobić 5 minut przerwy, zrestartować system i wrócić do normalnej pracy.

A teraz o ustawie. Nie wiem, czy państwo słyszycie mnie. Może poproszę, któregoś z kolegów, czy w ogóle nie słychać, żeby...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słuchać. Niech pani mówi.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Biorąc teraz pod uwagę moje uwagi do ustawy, po pierwsze, ulga abolicyjna. Państwo likwidujecie ulgę abolicyjną praktycznie z dnia na dzień, bo ta likwidacja ma obowiązywać od tego, co będzie za chwilę. Spójrzmy, co to oznacza tak naprawdę dla obywateli uzyskujących dochody poza granicami kraju? Średnio osoba zarabiająca pieniądze w Wielkiej Brytanii będzie musiała dopłacić podatku w wysokości około 15 tys. zł. Co to może dla niej oznaczać? Po pierwsze, zmianę reguł gry w trakcie gry, ponieważ ona podejmując jakąś pracę za granicą, uwzględniała swoje podwójne koszty życia, koszty życia poza granicami kraju, koszty wszystkich różnych zaciągniętych zobowiązań, które ma do obsługi, *versus* koszty podatkowe i dochody. To się albo kalkulowało albo nie. Taka osoba albo decydowała się na wyjazd za granicę, nie mając pracy w Polsce, i podjęcie pracy na obczyźnie, pozostawiając rodzinę, będąc z rodziną w rozłące. Dzisiaj tak naprawdę chcecie dołożyć – jak mówię – osobie średnio zarabiającej w Wielkiej Brytanii 15 tys. zł podatku. 15 tys. zł podatku może się okazać kosztem nie do uniesienia, bo może się okazać kosztem potrzebnym na zapłacenie na przykład rat kredytu za mieszkanie kupione w Polsce, rat kredytu za samochód, którym się jeździ między domem a obczyzną czy różnych innych kosztów utrzymania i życia.

Wy nie pytacie. Nie zrobiliście nawet badań, jak to wpłynie. Nie wiecie dzisiaj nawet, jaki jest to... ilu obywateli ta zmiana dotknie, jakie będą dla nich koszty. Nie macie tego przeliczonego w żaden sposób. Nie zrobiliście żadnych konsultacji z przedstawicielami Polonii, tylko po prostu ot tak sobie wrzucacie na koniec roku... W zasadzie zmiana zacznie obowiązywać od listopada i będzie obejmować już przyszły rok. Nikt nie patrzy z punktu widzenia obywateli, bo tak, jak ktoś już tu powiedział, pewnie kalkulujecie, że to nie wasi wyborcy, więc po co dbać o jakiegoś obywatela, który myśli inaczej niż przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości. Ale to nie tak, panie przewodniczący, z każdym takim waszym ruchem zaufanie do demokratycznych rządów prawa w Polsce spada, ponieważ w standardowych warunkach, jeżeli jakiegokolwiek ulgi likwidujemy, to likwiduje się te ulgi w taki sposób, że te likwidacje są rozłożone w czasie.

Teraz jeżeli chodzi o spółki komandytowe. Wasz cel jest tylko i wyłącznie celem fiskalnym. Nie mam najmniejszych wątpliwości. Podejmował ten temat poseł Suchoń. Podejmowała go również poseł Leszczyna. Co mamy zapisane w ocenie skutków regulacji? Że budżet zyska na tym 16 mld zł. Straty dla jednostek samorządu terytorialnego w tym dziesięcioletnim okresie to będzie 14 mld zł. Saldo *in plus* w ogóle dla finansów publicznych to 2,5 mld. Ale to, co powiedział poseł Suchoń, tak. Jest tak, że stracą przedsiębiorcy, zyska budżet i stracą samorządy, ponieważ co wy robicie? Rozszerzacie ryczał i powiecie „rząd pieniądze dał, przecież rząd rozszerzył, zrobił świetną reformę, która jest chwalona, rozszerzył grupę przedsiębiorców, którzy mogą pracować na ryczałcie”. Ale właśnie za tę zmianę zapłacą jednostki samorządu terytorialnego, bo to tam zmniejszy się poziom płaconego podatku PIT kosztem ryczałtu. Z drugiej strony rząd obejmuje stawką opodatkowania CIT pewną grupę przedsiębiorców, która akurat przez przypadek – zapewne powiecie – wpłaca pieniądze do kasy państwowej, bo płaci tego rodzaju podatek i jest to inna grupa przedsiębiorców. Po prostu kosztem samorządów chcecie powiedzieć jednej grupie samorządów: „coś wam dajemy, ale rząd ma w zasadzie czyste ręce, bo nic nie straci i nie ma żadnego problemu na głowie”. Stracą jednostki samorządu terytorialnego, bo to tam wpływa ta część podatku. Rząd tymczasem skasuje sobie 16 mld i ma na swoje dalsze nieudolne rządy. Te zmiany będzie bardzo łatwo... Myślę,

że dobry podatkowiec wie o tym, że obejście tych zmian, które teraz wprowadzacie, jest dość proste. Jedne firmy zmieniają formy prowadzenia działalności, inne wypłacą sobie kapitały, jak na to pozwolą i podporządkują sobie pożyczkę, dadzą pożyczkę firmie i podporządkują ją pod pożyczkę bankowi. Każdy mądry przedsiębiorca nie zapłaci wam złotówki podatku więcej. Ale co to oznacza dla niego? Zamiast skupić się w najbliższych trudnych miesiącach na tym, żeby ratować miejsca pracy, na tym, żeby w tych trudnych warunkach epidemii utrzymać swoją działalność, utrzymać mniej więcej swoje obroty, nie wpaść w jakieś potężne straty i nie zamykać nierentownych miejsc pracy, będzie musiał się skupić na kombinowaniu, ponieważ będzie musiał myśleć, co zrobić, żeby rządowi nie zapłacić kolejnych procentów podatku. Nie mam najmniejszych wątpliwości, panie przewodniczący, że to, co robicie, nie ma jakiegokolwiek innego celu niż cel fiskalny sprowadzający się do przerwania części dochodów wpłacanych zamiast, jak powiedziałam, do kasy samorządu, do kasy rządu przy zwolnieniu części przedsiębiorców z pewnych podatków i obciążeniu tymi dochodami innej grupy przedsiębiorców. Nie na tym polega rządzenie państwem, panie przewodniczący.

Dzisiaj mamy sytuację, w której mamy ponad 8 tys. nowych przypadków chorych na COVID-19, gdzie zmarło 91 osób. Mamy sytuację, w której rząd zapowiada, jak słyszę, kolejne obostrzenia. Kolejne obostrzenia mają polegać na zamykaniu wesel i innych uroczystości, co dotknie pewną grupę przedsiębiorców organizujących te właśnie uroczystości. Mówi się o zamykaniu szkół, mówi się o zaostrzeniu innych warunków. Czyli wraca nam strach o gospodarkę.

To, na czym powinniśmy się dzisiaj skupić, to przede wszystkim na walce o zdrowie i życie Polaków i walce o miejsca pracy, o poziom PKB oraz utrzymanie gospodarki. Dzisiaj wszyscy na świecie likwidują bariery dla biznesu, żeby ten biznes przez najbliższe trudne miesiące walki był w stanie utrzymać się na wodzie, był w stanie utrzymać miejsca pracy, był w stanie utrzymać przynajmniej minimalną rentowność, aby nie tracić cennego polskiego kapitału wypracowanego przez firmy rodzinne przez wiele lat, bo takie są właśnie spółki komandytowe. To najczęściej spółki przekazywane z ojca na syna, z matki na córkę, wypracowywane po 1989 roku przez polskich przedsiębiorców ciężką pracą każdego dnia, zatrudniające całe rodziny i zatrudniające lokalnych pracowników blisko domu. I właśnie takim spółkom dzisiaj chcecie odebrać szansę na realne konkurowanie na arenie międzynarodowej, bo to są często potężni eksporterzy, mówię, potężni w grupie średnich przedsiębiorców, z mocną pozycją u swoich kontrahentów, produkujący unikatowe rzeczy, które i jakością produkcji, ale również ograniczonymi kosztami pracy i produkcji w Polsce starały się konkurować na niełatwym międzynarodowym rynku. Dziś odbieracie im tlen. Po pierwsze, tlen zabiera im strach przed epidemią i *lockdownem*, zamrożeniem gospodarki i trudnościami wynikającymi właśnie z tych trudnych warunków epidemiologicznych, a wy zabieracie tlen, dokładając im z dnia na dzień nowych obciążeń podatkowych.

I to, co było już tutaj podkreślane. Najbardziej kuriozalny jest fakt, że nie tylko z roku na rok firmy nie mają tego uwzględnionego w budżecie – bo nikt jeszcze tydzień temu albo może miesiąc temu nie dyskutował o tym, że będzie zmiana opodatkowania spółek komandytowych, a one przecież kontrakty i zlecenia kalkulują sobie w dłuższym, najczęściej kilkuletnim okresie – to jeszcze część z tych spółek ma rok obrachunkowy niepokrywający się z rokiem kalendarzowym. W związku z tym tak naprawdę w trakcie roku budżetowego chcecie im dołożyć kosztów. To tak, jakby ktoś przyszedł do rządu i powiedział, że nagle w trakcie roku, nie mając żadnych nadwyżek i możliwości decyzyjnych, ma dołożyć sobie kosztów i stworzyć 50 nowych ministerstw do utrzymania. Wiem, PiS akurat byłby szczęśliwy, bo mógłby pozatrudniać wszystkich znajomych królika.

Panie przewodniczący, jeszcze *à propos* tego, co powiedziałam. Z mojej strony nie ma problemów. Ja w tej chwili nie wiem, czy państwo mnie słyszycie. Mam kompletny brak komfortu. Jedyne, o co prosiłam informatyków również przez moich kolegów, to, żeby zrestartować system, bo dzisiaj mamy wyjątkowo – nic dziwnego, trudna ustawa, inwazyjna, ingerująca głęboko w życie przedsiębiorców – szereg gości, którzy zdalnie chcą uczestniczyć. Cieszę się, że umożliwiono wszystkim przedstawicielom przedsiębiorców udział w tym posiedzeniu Komisji, ale jeżeli system działa nieprawidłowo i kolejne

osoby nie mogą się logować, to pana obowiązkiem jest zrobić przerwę, zrestartować system i usprawnić naszą pracę.

Ja dzisiaj wyjątkowo faktycznie nie przyjechałam na posiedzenie Komisji, ale pana uwagi są skandaliczne, ponieważ ja mam prawo uczestniczyć zdalnie, a Sejm i pan jako przewodniczący i pani marszałek mają obowiązek zagwarantować mi to, bo ta Komisja działa właśnie w systemie hybrydowym, gdzie ja jako poseł powinnam mieć pełny dostęp do tego, co się na posiedzeniu Komisji dzieje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pozostała pani poseł Katarzyna Lubnauer. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałam powiedzieć, że część z tego, co chciałam powiedzieć, powiedziała już Paulina Hennig-Kloska. Natomiast chciałabym się odnieść, ponieważ byłam na początku i słuchałam, jak pan przewodniczący Kowalczyk próbował zarzucać panu posłowi Suchoniowi, że mówi nieprawdę. Tymczasem możemy wprost przeczytać w opisie w ustawie: „zapropozowane w projekcie ustawy rozwiązania wpłyną na dochody sektora finansów publicznych, w tym wzrost dochodów budżetu państwa oraz zmniejszenie dochodów jednostek samorządu terytorialnego”. Mówiąc wprost, ta ustawa mówi o tym, że 2,5 mld zostanie zabrane w ciągu 10 lat przedsiębiorcom i 14 mld zł zostanie zabranych samorządom terytorialnym. Równocześnie jednak 16,7 mld zł wpłynie do budżetu państwa. Czyli okradacie równocześnie... udaje się wam okraść jednocześnie przedsiębiorców i samorzady w jednej ustawie. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz. Mamy trudny czas. Mamy trudny czas, ponieważ jest pandemia. Ten czas wpływa bardzo znacząco na funkcjonowanie firm dlatego, że zwyczajnie bardzo wiele branż jest w ogóle wyłączonych. Branże, które organizują różne imprezy masowe, targi, również te, które organizują wesela, te, które organizują te dziedziny, w których my Polacy po prostu... na przykład również kina, w których my Polacy nie decydujemy się uczestniczyć albo nie możemy uczestniczyć, bo na podstawie decyzji państwa są one wyłączone. Powiem więcej. Ponieważ nie było stanu klęski żywiołowej, dodatkowo nie mogą się starać albo mogą tylko na drodze sądowej starać się o odszkodowania. Równocześnie w tak trudnym momencie gospodarczym dla firm państwo uderzają w te firmy, żądając od nich dodatkowych pieniędzy, opodatkowując kolejne podmioty, i to podmioty głównie polskie, ponieważ już wiemy, że ponad 98% spośród tych podmiotów, spośród tych spółek komandytowych to są podmioty polskie. Takie uderzenie w polskie firmy jest po prostu niepatriotyczne. Takie uderzenie w czasie pandemii jest po prostu głupie. Dodatkowo uderzenie w jednostki samorządu terytorialnego jest zarówno głupie, jak i nieuczciwe, dlatego że one również borykają się z pandemią. One nie dosyć, że mają mniejszą dochody ze swoich źródeł takich jak najem własnych pomieszczeń, jak różne źródła, które są ich zewnętrznymi źródłami, jak również udział w PIT, bo jak ludziom się gorzej wiedzie, to mniejszy jest wpływ z PIT, to jeszcze mają wyższe koszty, ponieważ przerzucono na nie odpowiedzialność na przykład za to, żeby szkoły były odpowiednio zaopatrzone, ponieważ państwo zasadniczo umywa ręce. W związku z tym zdajemy sobie sprawę, że ta ustawa jest niegodziwością, po prostu jest niegodziwością i dlatego nie powinna wejść w życie.

Dodatkowo, panie przewodniczący, od pana oczekiwałabym rzetelności i czytania dokładnie dokumentu. On bardzo jasno mówi, że dokładnie to, co mówił pan poseł Suchoń, jest prawdą, że to jest ustawa, w której bardzo zdolnie okradliście przedsiębiorców, okradliście samorzady, a daliście sobie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Faktycznie w tej ustawie jest stwierdzony ubytek dla samorządów. To wszystko się zgadza, natomiast my mówiliśmy o całości finansowania samorządów. Proszę bardzo, padło wiele pytań. Pan minister Sarnowski, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się najpierw do uwag pani poseł Lubnauer i pani poseł Hennig-Kloski, muszę przedstawić kilka uwag o zna-

czeniu systemowym. Szanowni państwo, pojawił się stwierdzenie, że proponowana ustawa zabierze tlen polskim firmom. Szanowni państwo, ta ustawa da ten tlen polskiej gospodarce, szczególnie tym podmiotom, które najciężej zostały dotknięte przez skutki *lockdownu* i przez trudności gospodarcze wywołane przez epidemię.

Szanowni państwo, czego teraz potrzebują polskie firmy? Potrzebują trzech rzeczy. Po pierwsze, obniżki podatku, zmniejszenia ich obciążeń tak, żeby miały, po pierwsze, pewną poduszkę finansową na nadchodzący trudny okres, a także środki, które pozwolą im na inwestycje. Po drugie, powinny jak najmniej czasu poświęcać na rozliczanie podatków. Stąd z jednej strony otwarcie dla polskich firm systemu estońskiego, a z drugiej ogromne poszerzenie zastosowania zryczałtowanych form opodatkowania. Po trzecie, kluczową kwestią jest ograniczenie nieuczciwej konkurencji wobec najmniejszych małych mikrofirm i firm średnich ze strony silnych podmiotów, tych, które stosują inżynierię podatkową, wyprowadzają środki do rajów podatkowych, czyli podjęcie działań uszczelniających system podatkowy.

Ta ustawa i ustawa, którą będziemy omawiać za chwilę, to są ustawy, które realizują wszystkie te cele i to w bardzo dużej skali. To, co my proponujemy w tych dwóch projektach, to jest bezprecedensowa obniżka podatków. Z roku na rok obciążenie polskich firm zmniejszy się o 7 mld zł. Działania uszczelniające pokryją to w mniej więcej jednej czwartej. W sumie na tych rozwiązaniach skorzysta około 400 tys. firm właśnie tych małych, dla których obniżka podatków będzie być albo nie być w walce o utrzymanie się na rynku. Warto podkreślić, szanowni państwo, w trakcie spowolnienia gospodarczego, w trakcie trudności kluczowym jest, aby firmom, szczególnie tym mniejszym, zapewnić równe warunki konkurencji właśnie z większymi podmiotami. To ci duzi rynkowi gracze mają największe możliwości oszczędzania na podatkach i często dzieje się to właśnie z wykorzystaniem nieuczciwych metod. Walka właśnie z inżynierią podatkową wśród większych podmiotów jest szczególnie pilna właśnie teraz w trakcie pandemii, kiedy duże firmy wypychają te mniejsze z rynku. Te korzyści podatkowe, które osiągają, są również pewnym składnikiem, który zwiększa ich konkurencyjność i zmniejsza konkurencyjność małych podmiotów. Obniżki podatków dla małego biznesu i ostre kroki przeciwko unikaniu opodatkowania to nie jest wymysł polski. To jest ogólnoeuropejski trend. Zapowiada je i realizuje teraz u siebie bardzo wiele krajów Unii Europejskiej, między innymi Niemcy, Francja, Austria, Włochy i Węgry. Rozwiązania, które proponujemy w projekcie, nie są eksperymentem. To jest w ogromnej większości równanie do peletonu. Wdrażamy rozwiązania sprawdzone w większości krajów Europy, takie, które działają tam od wielu lat. Można wręcz nazwać to cywilizowaniem regulacji podatkowych. W sumie to, co jest proponowane, zmniejszy lukę CIT w przyszłym roku o około 2 mld zł, czyli z roku na rok o ponad 10%. To są środki, które nie zostaną w Polsce i które będą służyły zasypaniu dziury budżetowej, tylko będą służyć do tego, aby przynajmniej w jeden czwartej zrekomensować obniżki podatków, które już teraz dzisiaj są przedmiotem obrad tej Komisji.

Przechodząc w kolejności do pytań zgłaszanych, zaczynając od organizacji społecznych i kwestii chyba najczęściej powoływanych spółek komandytowych, to szanowni państwo, według danych z kontroli Krajowej Administracji Skarbowej rzeczywiście zarejestrowane w Polsce spółki komandytowe są bardzo często wykorzystywane jako wehikuł służący wyprowadzaniu środków do rajów podatkowych i to zarówno poprzez transakcje z zarejestrowanymi tam powiązаныmi ze sobą podmiotami przez firmy, których właścicielami są podmioty zarejestrowane w rajach podatkowych – tych rzeczywiście jest niewiele – ale również przez te, których właścicielami są Polacy, ale tacy, którzy jednocześnie są udziałowcami firm zarejestrowanych na Cyprze, w Holandii czy w Luksemburgu, którzy świadczą wobec tych podmiotów usługi menadżerskie czy zarządcze. To jest jeden problem.

Jest jeszcze drugi. Mianowicie według ogromnego wolumenu danych zbadanych przez Krajową Administrację Skarbową dotyczących MDR wynika, że jest bardzo częstą praktyką działanie firmy w formie hybrydy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki komandytowej. W takim schemacie spółka komandytowa w rzeczywistości gospodarczej ekonomicznej jedynie kamufluje rzeczywistą działalność przedsiębiorcy, która nie różni się ekonomicznie od sytuacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jest to zjawisko

znane nie tylko nam, ale również państwu. Powoływał się na nie bardzo szeroko również rząd Platformy Obywatelskiej oraz PSL w trakcie debaty w roku 2013 nad wdrożeniem objęcia CIT-em spółek komandytowych. Rzeczywiście ta zmiana została wycofana w toku prac parlamentarnych, natomiast było to motywowane tylko i wyłącznie tym, że podówczas spółki komandytowe nie były powszechnie wykorzystywane w formie hybrydowej ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością do uniknięcia zapłaty CIT. Teraz ta sytuacja diametralnie się zmieniła. W ciągu ostatnich 7 lat liczba spółek komandytowo-akcyjnych wykorzystywanych w ten sposób spadła trzykrotnie, a liczba spółek komandytowych wzrosła czterokrotnie. Więc to, co mogło jeszcze znaleźć pewne uzasadnienie kilka lat temu, teraz wymaga pilnej reakcji ze strony nie tylko administracji skarbowej, ale również legislacji podatkowej.

Szanowni państwo powoływali się na to, że administracja podatkowa dysponuje bardzo szerokim instrumentarium pozwalającym już teraz na reagowanie na pewne nieprawidłowości. Działanie tak zwanej klauzuli ogólnej przeciwko unikaniu opodatkowania można porównać do działania antybiotyków. Wtedy, kiedy administracja skarbową widzi pewną sytuację niezgodną z przepisami ustawy w konkretnej spółce, musi działać punktowo, natomiast zmiany legislacyjne są szczyptowaniem. Zmiany legislacyjne są działaniem, które pozwoli systemowo wyeliminować pewne rozwiązania i sytuacje, które doprowadzą do pewnej nierówności. Tutaj z jednej strony mówimy o pewnie około... W sumie w Polsce działa 40 tys. spółek komandytowych. Może 20 tys. z nich ewentualnie zapłaci większy podatek, natomiast tutaj mówimy o tej podstawowej nierówności wobec prawie 200 tys. działających w Polsce spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz ponad 1 mln jednoosobowych działalności gospodarczych – wobec osób, które ponoszą pełnię odpowiedzialności za prowadzony przez siebie biznes, jednocześnie będąc opodatkowanymi w sposób taki, jak spółka komandytowa działająca w hybrydzie ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością.

Istotnie padały również argumenty dotyczące konkurencji ze strony podmiotów działających w innych państwach. Chciałbym tu podkreślić dwie rzeczy. Po pierwsze, pamiętajmy, stawki CIT w Polsce są jednymi z najniższych w Unii Europejskiej. Ogromna większość podatników, jeszcze więcej od przyszłego roku, będzie opodatkowanych stawką 9-procentową, praktycznie najniższą w całej wspólnocie. Jeśli chodzi o stawki nominalne, również stawka dziewiętnastoprocentowa leży w dolnej połowie. Pamiętajmy, kraje takie, jak Francja, Portugalia, Włochy czy Belgia, to są kraje z poziomem opodatkowania między 25 a 30%. Między 25 a 20% leżą Grecja, Dania, Szwecja, Słowacja czy Finlandia. Więc tutaj również stawki podatku są wyższe niż w Polsce. Pamiętajmy, nie jest tak, że zagraniczny inwestor płaci jedynie podatek 19-procentowy w Polsce. Pamiętajmy, że mamy również do czynienia z podatkiem od dystrybucji zysku na miejscu.

Tutaj również od strony społecznej padał argument dotyczący tego, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nawet w formule hybrydy ze spółką komandytową jest powszechnym narzędziem działania firm w Niemczech i w Austrii. Rzeczywiście jest to prawdą, natomiast pamiętajmy, ani w Niemczech, ani w Austrii nie ma możliwości połączenia tej regulacji z 19-procentową liniową stawką podatku. Udziałowiec komandytariusz wypłacający sobie zysk tego rodzaju podmiotu opodatkowany jest według skali, według skali podatkowej, która w Niemczech sięga nawet 45% podatku. Sytuacja byłaby zupełnie inna w Polsce, gdyby ze stosowania stawki 19-procentowej komandytariusz został wyłączony. Natomiast takiego wyłączenia nie ma i nawet podwójne... Podwójne? Po prostu opodatkowanie z CIT i PIT na poziomie 19 i 19% przy tych kilku procentach większych podmiotów, bo pamiętajmy, aż 75% spółek komandytowych działających w Polsce objętych będzie obniżoną stawką 9-procentową, będzie opodatkowaniem jedynie porównywalnym do tego, co jest osiągnięte w drugim przedziale skali podatkowej w Polsce, a zdecydowanie niższym niż podatek, z którym muszą się liczyć właśnie uczciwe rodzinne firmy działające w formie spółki z o.o., spółki komandytowej w Niemczech czy w Austrii.

Przechodząc do pytań posłów. Pani poseł Maria Janyska: Jak wyglądały konsultacje z Ministerstwem Rozwoju? Rzeczywiście w toku konsultacji wewnętrznych Ministerstwo Rozwoju zgłaszało uwagi do projektu, przede wszystkim do jego uzasadnienia.

Projekt został w odpowiedni sposób zmieniony i aktualna treść przepisów została przez Ministerstwo Rozwoju zaakceptowana. Rzeczywiście w toku prac parlamentarnych i rządowych również zgłaszane były pewne uwagi. Jesteśmy w dialogu z Ministerstwem Rozwoju, z panem ministrem, z panem premierem Gowinem, z panem ministrem Niedziżakiem i wspólnie również jesteśmy otwarci na to, żeby w przypadku spółek komandytowych otworzyć pewną możliwość przesunięcia momentu, w którym zostaną podatnikiem CIT. Pan minister Tadeusz Kościński zapowiadał, że Ministerstwo Finansów poprze poprawkę, jeśli taka się pojawi, aby dać firmom możliwość wyboru, czy chcą zostać objęte CIT-em od 1 stycznia czy na przykład od 1 maja przyszłego roku.

W zakresie tego, do czego zostały powołane tak naprawdę, również intelektualnie, spółki komandytowe, mianowicie otwarcie firmom, szczególnie tym mniejszym, dostępu do finansowania zewnętrznego. Szanowni państwo, pamiętajmy, my nie likwidujemy spółek komandytowych, my wprowadzamy opodatkowanie dużo bardziej korzystne niż to, które było proponowane 7 lat temu. Wspólnik aktywny – komplementariusz, będzie mógł w całości odliczyć CIT zapłacony przez spółkę od osiągniętego przez siebie dochodu. Z kolei wspólnik pasywny – komandytariusz, będzie miał kwotę wolną i to kwotę wolną, która w sytuacji mniejszych podmiotów będzie bardzo odczuwalna, ponieważ opodatkowanie nie wzrośnie tak długo, jak wypłaty nie przekroczą rocznie per spółka 60 tys. zł. W wymiarze miesięcznym to jest 5 tys. zł. Czyli tak długo, jak spółka wypłaca swojemu inwestorowi, temu nieodpowiadającemu za zobowiązania spółki, wynagrodzenie przekraczające nawet średnią krajową, tak długo podniesienie podatku nie pojawi się. Co więcej, pamiętajmy, że tak, jak teraz działająca spółka komandytowa opodatkowuje swoje dochody w wymiarze rocznym, tak teraz opodatkowanie na poziomie wspólnika pojawi się na etapie dystrybucji zysku. Więc tak jak teraz spółka płaciła 19%, tak teraz w przypadku inwestycji... zysku opodatkowanie dla 75% spółek komandytowych wyniesie jedynie 9%, co w odpowiedni sposób poprawi ich kondycję finansową i płynność.

Jeśli chodzi o pytania pani poseł Leszczyny, rzeczywiście ostatnie lata były latami gwałtownego spadku zarówno luki VAT jak i luki CIT. Bardzo chciałem podziękować pani poseł za pochwałę. Rzeczywiście w ostatnich latach luka VAT spadła dwukrotnie z 24 do 12%, CIT również można powiedzieć, że dwukrotnie, bo z 2% PKB do 1%. Czy wprowadzając te regulacje, możemy mówić o wylaniu dziecka z kąpielą? Zdecydowanie nie. Tutaj o ile coś zmieni się w przypadku 40 tys. spółek komandytowych, bo to jest nie tylko konieczność zapłaty wyższego podatku wśród niektórych z tych podmiotów, ale również pewne zmiany dostosowawcze. Tak skorzysta ponad 1 mln przedsiębiorców działających w innych formach prowadzenia działalności gospodarczej.

Również bardzo często pojawiał się argument dotyczący nakładania dodatkowych obciążeń podatkowych w związku z trudną sytuacją budżetową. To była zarówno pani poseł Leszczyna, pani poseł Katarzyna Kretowska i, jeśli dobrze pamiętam, pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Chciałbym jednak powtórzyć, że całość pakietu, o którym rozmawiamy dzisiaj, to jest 7 mld zł, które zostaną w kieszeniach przedsiębiorców. Uszczelnianie pokryje jedynie 2 mld z tego, więc wnioski mogą państwo również wyprowadzić z tego samodzielnie.

Przechodząc do pytań pana posła Stanisława Nitrasa odnośnie do ulgi abolicyjnej, bardzo się cieszę, że te pytania padły, ponieważ również bardzo zależy mi na tym, żeby również państwo posłowie dołączyli do nas, czyli do Ministerstwa Finansów, w walce o wyrównanie poziomu wiedzy, o uspokojenie również Polonii co do zmian, które są teraz wdrażane. Chciałbym państwu przypomnieć, osoby, które mieszkają i pracują za granicą, w żaden sposób nie odczuwają zmian w podatkach, ponieważ ulga abolicyjna znajduje zastosowanie tylko i wyłącznie do osób, które mają w Polsce rezydencję podatkową, czyli tych, którzy co do zasady mieszkają w Polsce dłużej niż 183 dni w roku.

Ile osób obejmie ta zmiana? 67 tys. osób w ogóle korzysta z ulgi abolicyjnej, co znacząc dane dotyczące Polonii poza granicami, już państwo widzą, że są to liczby całkowite nieprzystające jedna do drugiej. Natomiast spośród 67 tys. dzięki zastosowaniu kwoty wolnej od podatku w wysokości 8 tys. zł opodatkowanie ulec może zwiększeniu jedynie dla około jednej trzeciej z tych osób, czyli dla około 26 tys. podatników. Przy czym pamiętajmy, nawet sama istota zmiany polega nie na tym, że nakładamy podwójne opodatkowanie

wanie, tylko na tym, że zastępujemy brak opodatkowania w Polsce zaliczeniem podatku zapłaconego za granicą na podatek do zapłaty w Polsce, więc bardzo często zwiększenie podatku po prostu nie wystąpi. Natomiast kwota wolna działać będzie w ten sposób, że zmiękczy, praktycznie wyeliminuje ewentualne dodatkowe opodatkowanie dla dwóch trzecich, dla ponad 40 tysięcy osób.

Pojawiło się również pytania dotyczące studentów, osób, które dorabiają sobie, przede wszystkim młodych za granicą. Chciałbym państwa uspokoić. Dzięki wdrożonemu w zeszłym roku programowi „PIT zero dla młodych” ci młodzi ludzie nie muszą korzystać z ulgi abolicyjnej. Również stawka podatku dla nich w Polsce wynosi 0%. Powiem więcej, mam nadzieję, że również w toku prac nad tą ustawą, pojawi się kolejna poprawka skierowana do Komisji Finansów Publicznych proponująca poszerzenie zastosowania „PIT zero dla młodych” nie tylko o umowy zlecenia i umowy o pracę, ale również o staże absolwenckie jak również o te sposoby zdobywania doświadczenia przez studentów, które pozwalają na płynne łączenie na przykład również nauki ze zdobywaniem pierwszych doświadczeń.

Odnośnie do konkurencji polskich pracowników, pamiętajmy, że nie mamy tutaj do czynienia ze zmianą, która dzieje się tylko i wyłącznie w Polsce. Mamy do czynienia z globalnym trendem firmowanym przez OECD. Bardzo duża część państw świata i ogromna większość krajów naszego regionu podpisała umowę MLI w roku 2017. Gdyby państwo pytali się o sytuację Polaka w Norwegii, Polaka w Wielkiej Brytanii, który musi konkurować z pracownikami z innych państw, ich sytuacja będzie identyczna. Konkurując z Duńczykiem czy na przykład z Portugalczykiem, również w ich przypadku zasady opodatkowania się zmieniają i przejdziemy z jednego sposobu opodatkowania, z całkowitego zwolnienia, na zaliczenie podatku zapłaconego na miejscu na podatek do zapłaty w Polsce.

Odnośnie do pana posła Grzegorza Brauna i wspomnianej kryminalizacji spółek komandytowych, oczywiście chciałbym jeszcze raz wyprowadzić z błędu. Nie będzie żadnych zmian w Kodeksie spółek handlowych. Cały czas spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nawet w partnerstwie ze spółką komandytową będzie narzędziem, które pozwoli firmom na zdobywanie finansowania zewnętrznego. Jedyne, co ulegnie zmianie, to jest zrównanie poziomu opodatkowania z sytuacją ekonomiczną, która nie różni się w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako partnera spółki komandytowej, szczególnie jeśli spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest powiązana ze spółką komandytową osobą komandytariusza, z sytuacją po prostu zwykłej spółki komandytowej.

Bardzo mnie również tutaj dziwi pytanie dotyczące strategii podatkowych, ponieważ, szanowni państwo, rzeczywiście odnośnie do tego, co robią firmy, wiemy bardzo wiele właśnie dzięki obowiązkowi zgłaszania nam MDR-ów. Natomiast publikacja strategii podatkowych jest to obowiązek, który ma na celu uczynienie pewnych decyzji dotyczących podatków powszechnie znanymi i to nie skarbowce, tylko dziennikarzom, parlamentarzystom, naukowcom, ekonomistom, tak żeby 2,5 tys. największych koncernów, często z międzynarodową strukturą właścicielską działających w Polsce oraz 66 działających w Polsce dużych podatkowych grup kapitałowych informowało również o pewnych decyzjach, które zostały przez nie podjęte szczególnie w zakresie kontaktów z podmiotami powiązanych z rajami podatkowymi. Pamiętajmy, to są te same podmioty, w stosunku do których już od dwóch lat Ministerstwo Finansów publikuje informacje na temat osiągniętych przez nie przychodów i zapłaconego przez nie podatku. Te strategie podatkowe to jest kolejny element, który pozwoli na zobaczenie kontekstu danych, które już teraz są publicznie dostępne. Chciałbym państwa również zapewnić, że nie jest to związane z naruszeniem jakiegokolwiek tajemnicy służbowej czy zawodowej. Jest to rozwiązanie skalowane bazujące na projekcie, który został z dużym sukcesem również wśród podmiotów z trzeciego sektora wdrożony w Wielkiej Brytanii. Również podobnym kierunkiem idą państwa Europy Północnej o bardzo wysokim poziomie i administracji podatkowej, i systemu podatkowego. Podobne regulacje funkcjonują na przykład w Danii czy w Szwecji.

Pan poseł Michał Jaros. Pojawiło się pytanie dotyczące szacunku do podatnika. Chciałbym państwu podkreślić dwie rzeczy. Największym wymiarem naszego szacunku

jako prawodawcy, jako – przepraszam – rządu do podatnika jest szacunek dla czasu, dla czasu przedsiębiorców poświęconego na rozliczenia. Sam estoński CIT w przyszłym roku pozwoli firmom na zaoszczędzenie około 11 mln roboczogodzin. Jeszcze większy efekt oszczędności czasu przyniesie poszerzenie zastosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych u 180 tys. PIT-owców, którzy od przyszłego roku dostaną w ogóle taką możliwość.

Jeśli chodzi o terminowość wejścia w życie projektu oraz prac, to rzeczywiście czas na konsultacje zewnętrzne był bardzo krótki, natomiast uwagi, które wpłynęły do nas po terminie, również były i są przez nas analizowane. Również na ich podstawie tworzone są poprawki do projektu.

Czy zmiany legislacyjne są dużym zaskoczeniem dla firm? Pamiętajmy, dyskusja na temat objęcia CIT-em spółek komandytowych jest dyskusją istniejącą w polskiej przestrzeni publicznej i w świecie naukowym praktycznie od roku 2013. Pierwsze doniesienia prasowe dotyczące tego projektu mówiły o odgrzewanym kotlecie. Natomiast zarówno prace OECD jak i rekomendacje organizacji międzynarodowych, jak i praktyka bardzo wielu państw Unii Europejskiej pokazują, że jest to po prostu globalny trend, z którym liczą się państwa w bardzo wielu krajach Unii Europejskiej. Już w 12 krajach wspólnoty spółki osobowe są objęte CIT-em i kolejne państwa w miarę działań uszczelniających i równania wysokości opodatkowania między dużymi a małymi podmiotami deklarują wprowadzenie tego rodzaju rozwiązań.

Jeśli chodzi o czas na przygotowanie się firm do tego rozwiązania, to rzeczywiście o ile zmiany w podatkach, zmiany uszczelniające muszą zostać uchwalone przez Sejm, podpisane przez prezydenta i opublikowane do 30 listopada bieżącego roku, to jest możliwość wprowadzenia takiej regulacji, która pozwoli na przesunięcie momentu nadania statusu podatnika CIT spółkom komandytowym i tak, jak wspominałam, jeśli taka poprawka się pojawi, będzie ona przez Ministerstwo Finansów zaakceptowana i rekomendowana.

Pojawiło się wiele pytań dotyczących kwestii odnoszących się do finansowania jednostek samorządu terytorialnego. Dwa słowa również z tej strony. Szanowni państwo, po pierwsze, kwestia kontekstu. Rzeczywiście w ciągu ostatnich czterech lat między rokiem 2015 a rokiem 2019 wpływy podatkowe jednostek samorządu terytorialnego wzrosły o 50%, wzrosły aż o 22 mld zł. Można powiedzieć, że jednostki samorządu terytorialnego jadą na wspólnym wozie z budżetem centralnym. Mamy świadomość, że tak, jak zmiany uszczelniające czy dobry wpływ koniunktury doprowadzają do zwiększenia wpływów podatkowych, tak pewne trudności gospodarcze mogą doprowadzić do ich zmniejszenia. Przy czym warto podkreślić, że negatywne prognozy, te, z którymi liczyliśmy się jeszcze kilka miesięcy temu, na razie się nie sprawdziły. Bazując na danych od stycznia do września bieżącego roku, wpływy z CIT nie spadły, a wzrosły rok do roku. Wynoszą około 101% w stosunku do tego, co było w zeszłym roku. Wpływy z PIT rzeczywiście spadły, są na poziomie około 93%. Natomiast pamiętajmy, że odroczone w czasie zostały również wpłaty podatku za zeszłe lata, więc nie wykluczamy tego, że w perspektywie najbliższych miesięcy również te wpływy ulegną wyrównaniu. Nie sprawdziły się negatywne prognozy dotyczące spadku wpływów z CIT o 15% i z PIT o 11%. Teraz możemy obserwować dalej rozwijającą się sytuację, natomiast tak, jak wspominali już moi przedmówcy, sytuacja nie jest zła.

To w zasadzie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak mi się wydaje, że właściwie te najważniejsze istotne pytania, czyli abolicja... Naprawdę nie będziemy do polemiki... Trzy godziny dyskutujemy. Już ponad 3, 4 godziny i teraz otwieranie polemiki i niezgadanie się z takim poglądem czy z innym naprawdę nie ma sensu.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Panie przewodniczący, ale my nie wiemy, co pani poseł Leszczyna chce nam powiedzieć. Cały czas trzyma rękę, od 15 minut. Może w kwestii formalnej, panie przewodniczący? Trzymała rękę w górze, zanim pan minister zabrał głos.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W takim razie, jeśli nie będzie to polemika, bo naprawdę polemika jest już niepotrzebna. Każdy powiedział swoje, więc jeśli to jest inny wniosek, proszę bardzo, pani poseł Leszczyna.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, pan uważa, że pan może komentować nasze wypowiedzi i manipulować wypowiedziami byłych ministrów finansów, a my nie możemy się odnieść. To znaczy, pan uważa, że to jest w porządku, że pan minister finansów ze świetnym samopoczuciem wkłada mi w usta słowa, których ja nie powiedziałam i poseł nie ma prawa się odezwać. Panie przewodniczący, naprawdę komisje to jest ostatnie miejsce w parlamencie, gdzie poseł opozycji może coś powiedzieć, więc proszę, żeby pan...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do konkretów. Proszę sprostować to, co źle powiedział pan minister i włożył źle w pani usta, a nie... Proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Po pierwsze, pan minister powiedział, że ja podziękowałam panu ministrowi za uszczelnienie systemu podatkowego. Otóż, panie ministrze, nie powiedziałam nic takiego. Powiedziałam, panie ministrze, że od 2011 r. rząd Platformy Obywatelskiej rozpoczął systemowe uszczelnianie systemu podatkowego, które państwo kontynuujecie. To, że luka zmalała, jest przede wszystkim zasługą koniunktury, co pan później niechcący chyba powiedział. Z przykrością stwierdzam, że w latach 2006–2007 rząd PiS nie podjął żadnego działania uszczelniającego. Dopiero my od 2008 r. zaczęliśmy je wprowadzać.

Po drugie, panie ministrze, cały czas mówi pan, że system podatkowy jest taki fantastyczny...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

A jednak, pani poseł, odbieram pani głos, bo pani wchodzi w polemikę...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, jesteśmy na posiedzeniu Komisji Finansów, rozmawiamy o systemie podatkowym i chciałabym zapytać, czy pan minister słyszał o rankingu, który, badając systemy podatkowe 36 państw, uznał, że polski system jest na 34. miejscu?

I jeszcze do pana, panie przewodniczący, jedno zdanie. Raz pan mówi, że nie uszczelnialiśmy systemu podatkowego, a potem pan cytuje Grabowskiego i Orzechowskiego, mówiąc, że oto oni chcieli opodatkować spółki komandytowe. Więc powiem panu ostatnim zdaniem, jaka jest różnica między uszczelnianiem Platformy i PiS. Otóż my liczyliśmy się z opiniami przedsiębiorców i rynku. Minister finansów zawsze chce bardziej dokręcić śrubę, ale parlament jest miejscem, gdzie słuchamy innych i wycofaliśmy się ze spółek komandytowych, ale opodatkowaliśmy komandytowo-akcyjne. Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący nie manipulował.

I ostatnie zdanie do pana ministra. Mówił pan, że koniunktura spowodowała, że samorządy mają więcej pieniędzy. Zgoda, tylko że proszę pamiętać, że jeśli podnosicie koszty uzyskania przychodu czy dajecie zerowy PIT młodym, to samorządy tracą pieniądze. O tym mówimy. To, że jest coraz lepiej, bo gospodarka jest świetna, to właśnie wszyscy mają mieć tego owoce. Nie może tak być, że wy te owoce zabieracie po prostu samorządom. Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący i pan minister nie manipulowali. Naprawdę uszczelnianie systemu podatkowego leży w naszym interesie, ale jest to wieloletni proces polegający na... To tak, jak z antywirusowym systemem komputerowym. Po prostu dodajemy kolejne łatki do tego systemu, tylko że nie wolno tego robić po prostu tak, jak powiedziałam, że zabijecie te wszystkie kury, co złote jaja niosą, bo chcecie dopaść jakiegoś lisa. Taki system to jest system bandycki i on do niczego nie doprowadzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję. Myślę, że już nie będziemy wchodzić w polemikę, bo oczywiście uznajemy to zdanie, że jest coraz lepszy system podatkowy i coraz więcej dochodów, tylko żeby wszyscy z tych owoców korzystali. Zgadzą się.

Proponuję zatem przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu?

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, był mój wniosek o odrzucenie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, dobrze. Przepraszam, tak.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo proszę o poddanie go pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne, czy wniosek o odrzucenie należy głosować jako pierwszy najdalej idący czy na końcu?

Legislator Wojciech Białończyk:

Nie, na początku jako najdalej idący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Później...

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, przecież to jest oczywiste.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Później oczywiste jest również głosowanie nad całym projektem ustawy, więc to również jest moment na odrzucenie.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

W takim razie będziemy drugi raz głosować przeciwko temu projektowi. Mam nadzieję, że nie będzie trzeba pracować dzisiaj na tym projektem, tylko posłowie przychylą się do odrzucenia tego złego projektu i bardzo o to proszę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Wobec tego przypominamy wszystkim, którzy uczestniczą szczególnie zdalnie, że przystępujemy do głosowania. Jako najdalej idący został złożony wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Przystępujemy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku a odrzucenie projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przypominam, że głosujemy wniosek o odrzucenie projektu. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 48 posłów. Za 22, przeciw 26, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy nie został przyjęty.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, poproszę potraktować ten wniosek jako wniosek mniejszości.

Jednocześnie pragnę złożyć kolejny wniosek, który może być przyjmowany dopiero po przegłosowaniu tamtego wniosku, czyli wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Absolutnie uważam, że w parlamencie nie można podpisywać się pod skandalicznym trybem konsultacji, które przeprowadził ten rząd. Parlament musi być miejscem dyskusji, musi być miejscem wysłuchania różnego rodzaju stanowisk, opinii i poglądów. Doceniając to, że pan przewodniczący dopuścił dzisiaj część organizacji do zabrania głosu, pragnę wskazać, że ja sam otrzymałem co najmniej kilkaset opinii od różnych organizacji i osób prywatnych. Uważam, że one wszystkie powinny mieć szansę na zaprezentowanie swojego stanowiska właśnie podczas wysłuchania publicznego. W związku z tym proponuję, aby to wysłuchanie odbyło się w dniu 30 października tutaj w budynku Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Taki oficjalny wniosek pisemny składam na ręce pana przewodniczącego. Na koniec, panie przewodniczący, pragnę zauważyć, że ja zgłoszę osobiście prawdopodobnie wniosek o Nagrodę Nobla z ekonomii dla tego rządu, a w szczególności Ministerstwa Finansów, bo to jest chyba pewne novum. Podnoszą podatki, a jednocześnie przedsiębiorcy zapłacą mniej. Tego nikt nie wymyślił. Gratuluję. Naprawdę gratuluję. Proszę spodziewać się wniosku o Nagrodę Nobla. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo szczególnie za wniosek o nagrodę Nobla. Informuję natomiast, że wniosek o wysłuchanie publiczne następuje... złożenie wniosku może nastąpić przed rozpoczęciem rozpatrywania ustawy, natomiast rozpoczęliśmy już proces rozpatrywania ustawy. To nie jest ten moment, w którym należało złożyć wniosek o wysłuchanie publiczne. Należało zrobić to wcześniej.

Uchwała o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego może zostać podjęta po zakończeniu pierwszego czytania, a przed rozpoczęciem jego szczegółowego rozpatrywania. Rozpoczęliśmy już szczegółowe rozpatrywanie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pragnę zauważyć, że pan przewodniczący nie wygłosił – o ile dobrze pamiętam – formuły o przejściu do szczegółowego rozpatrywania projektu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wygłosiłem.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie wygłosił pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wygłosiłem. Natomiast pierwsze...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Moim zdaniem pan przewodniczący nie wygłosił takiej formuły.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stąd tego wniosku nie poddam już pod głosowanie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ja uważam, że pan przewodniczący nie wygłosił tej formuły. W związku z tym cały czas jest to w ramach obowiązującej w regulaminie procedury. Bardzo proszę jednak o podanie tego wniosku, tym bardziej że on jest zasadny. Naprawdę, panie przewodniczący, proszę, nie uciekajmy od tej dyskusji. Wysłuchajmy strony społecznej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja jestem za tym, żeby jednak trzymać się regulaminu, ponieważ padło zdanie „proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy”. Nikt nie zgłosił uwagi. Rozpatrywanie tytułu i w tym momencie padł wniosek o tym, że ważniejszym i dalej idącym wnioskiem jest odrzucenie całej ustawy, a nie tytuł, ale byliśmy już w trakcie rozpatrywania.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia tytułu. Proszę bardzo, jest uwaga do tytułu? Proszę bardzo.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Tak, oczywiście. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest uwaga do tytułu, Musicie państwo przyznać, że ten tytuł dla obywateli i obywaterek niewiele znaczy. W związku z tym, że tak bardzo chwalicie państwo ten projekt, myślę, że również nie będziecie mieć powodów, żeby nie przegłosować nowego tytułu. Chcielibyśmy, aby otrzymał on brzmienie: „o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw – i po kropce – Podatki PiS, likwidacja ulgi abolicyjnej dla pracujących za granicą i podwójne opodatkowanie spółek komandytowych, które uderzy w tysiące polskich firm i polską gospodarkę”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę dostarczyć wniosek na piśmie.

Poseł Michał Jaros (KO):

Czy można głos za?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Uzasadnienie było już wystarczające. Przystępujemy...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Powinien być głos za i głos przeciw.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną do tytułu ustawy. Poprawka zakłada uzupełnienie...

Poseł Monika Wielichowska (KO):

...brzmienia, tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, brzmienie poprawki. Całe, tak? Czyli to należy rozumieć nie jako uzupełnienie, bo z wypowiedzi... O uzupełnienie, dobrze. Nie, to nie jest uzupełnienie, tylko zmiana tytułu. Słuchałem właśnie i jest napisane co innego, niż pani mówiła. O, do obecnego. Dziękuję bardzo. Czyli poprawka polega na dopisaniu do tytułu ustawy ciągu dalszego, tego, co pani poseł przedstawiała. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowna pani poseł, taka propozycja tytułu stanowi rażące naruszenie zasad techniki prawodawczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biorąc pod uwagę stanowisko rządu i przede wszystkim opinię Biura Legislacyjnego, przystępujemy do głosowania. Przepraszam, można sobie robić oczywiście kpiny nawet z tytułu ustawy. Każdy ma prawo zgłaszać wnioski, jakie uważa za stosowne. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną do tytułu projektu ustawy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Wielichowską i pana posła Jarosa? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 48 posłów. Za 19, przeciw 27, 2 wstrzymało się. Stwierdzam, że poprawka do tytułu projektu ustawy została odrzucona.

To była jedyna zgłoszona poprawka, stąd stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. W art. 1 jest 15 zmian. Proszę zgłaszać kolejno poprawki do poszczególnych zmian, jeśli takowe będą. Proszę również o pomoc i zgłaszanie się w momencie rozpatrywania tych poprawek, ponieważ one w tej chwili napływają. Ja nie jestem w stanie chronologicznie ich ustawić, więc proszę wnioskodawców, żeby również pilnowali momentu zgłoszenia swoich poprawek. Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Szlachta.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłosić poprawkę do art. 1 w pkt 1. Króciutko uzasadnienie. Celem proponowanej poprawki jest doprecyzowanie definicji spółki nieruchomościowej i objęcie nią głównie podmiotów, których podstawowym źródłem przychodów są przychody uzyskiwane z nieruchomości lub praw do takich nieruchomości, w tym z ich sprzedaży. Ponadto celem poprawki jest wyłączenie spod tej regulacji niedużych podmiotów posiadających nieruchomości o relatywnie nieznacznej wartości, w tym podmiotów, w przypadku których nieruchomości takie lub prawa do nich nie stanowią podstawowego źródła przychodów, lecz są wykorzystywane jako narzędzie do prowadzenia działalności produkcyjnej lub usługowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli poprawka miałaby zmieniać brzmienie w art. 1 pkt 1, tak?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mam jeszcze poprawkę, która skreśla, tak? Złożoną pana posła...

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak, panie przewodniczący. Są poprawki pana posła Brauna, tylko nie ma... O, jest pan poseł. W jednej poprawce, o ile dobrze odczytujemy intencję, proponuje pan w art.1 skreślić... Tu jest napisane „ust.”, a chodzi o pkt 1. Z kolei w drugiej „w ust. 1 skreślić lit. a), więc... Czyli najpierw należałoby poddać pod głosowanie poprawkę pana posła, to znaczy, poprawki, najpierw pierwszą, a potem drugą, a później przystąpić do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej przez pana posła Szlachtę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Jaros.

Poseł Michał Jaros (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my mamy również dalej idące poprawki. Chcemy wykreślić w art. 1 zmianę 1, 2, 4, 5, 7, 9 oraz 14 i niezależnie od tego wykreślić zmianę 12. To w art. 1. W następnym artykule...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Ponieważ poprawka w części dotyczącej ust. 1, czyli pkt 1... Ale poprosimy te poprawki, ponieważ naprawdę tyle czasu trwała dyskusja i nie mamy gotowych poprawek. W związku z tym, że poprawka złożona przez klub Platformy teraz jest dalej idąca, bo skreśla nie tylko punkt... ust. 1, ale również kolejne, będziemy ją głosować jako pierwszą, tak? Dziękuję bardzo. Dostarczono poprawkę zgłoszoną przez pana posła Jarosa. Czyli skreślić zmiany 1, 2, 4, 5? I teraz jak głosujemy? ...Jako pierwszą? Dobrze. Wobec tego przystępujemy do głosowania. Przepraszam, jeszcze pan Michał Jaros i pani poseł Monika Wielichowska zgłosili poprawkę do artykułu 1 polegającą na skreśleniu zmian 1, 2, 4, 5, 8, 9 i 14. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu jest negatywne. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jaros (KO):

Chciałbym przede wszystkim uzasadnić tę poprawkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

A w tej poprzedniej dyskusji nie uzasadniał pan już?

Poseł Michał Jaros (KO):

Nie, bo właśnie pan przewodniczący mówił, że będzie czas przy zmianach na uzasadnienie. Jeśli chodzi o zmianę 1, to uważamy, że ta zmiana jest daleko idąca i ciężko wymagać od podatników w Polsce tego, żeby byli płatnikami w sytuacji, kiedy transakcje dokonują się za granicą. Ta zmiana została oprotestowana przez Lewiatana a także przez Polską Izbę Nieruchomości Komercyjnych.

Jeśli chodzi o zmianę 2, panie przewodniczący, to oczywiście mówiłem wcześniej, że jesteśmy przeciwko podwójnemu opodatkowaniu spółek komandytowych, gdyż uważamy, że to utrudni zdecydowanie rywalizację spółek polskich z polskim kapitałem ze spółkami z kapitałem zagranicznym. Dodam tylko, że tych spółek z kapitałem zagranicznym, spółek komandytowych jest zaledwie 439, więc państwo tak naprawdę dociskacie polskie przedsiębiorstwa.

Jeśli chodzi o zmianę 4, to mam tutaj pytanie również do rządu, ile spółek załapie się na to zwolnienie od podatku 50-procentowego i czy nie mogłoby ono być 85-procentowe? Prosiłbym Ministerstwo Finansów o odpowiedź.

Jeśli chodzi o zmianę 5, jesteśmy za wykreśleniem tego między innymi dlatego, że tak naprawdę nie wiemy, jaka jest ta skala kosztów i ile spółek działa w strefach ekonomicznych i ile korzysta z tych zwolnień, jeśli mogą prosić o odpowiedź Ministerstwo Finansów.

Zmiana 7 dotyczy oświadczenia o cenach transferowych właśnie spółek, które handluje ze spółkami spoza rajów podatkowych. To spółka tak naprawdę ma sprawdzić właściciela, czy nie jest z rajów podatkowych, czy nie ma powiązań z rajami podatkowymi. Uważamy, że to jest zbyt daleko idące i obciążające polskich przedsiębiorców.

Jeśli chodzi o zmianę 9, to właściwie to jest taki przepis niejasny i nieprecyzyjny. Nie ma kryteriów należytej staranności. Co to oznacza, panie ministrze, ta należyta staranność? Ta interpretacja przepisów przez urzędnika może być różnie rozumiana i daje możliwości różnych nadinterpretacji. Boimy się tego, że to będzie ze szkodą dla polskich przedsiębiorców. To, jeśli chodziło o tę zmianę 9, bo zmiana 12 jest w oddzielnej poprawce, panie przewodniczący.

Dziękuję serdecznie za możliwość uzasadnienia naszej poprawki. Dodam tylko tyle, że chcielibyśmy, żeby w momencie, kiedy nasze poprawki nie uzyskają większości w Komisji – prosiłbym o to – zostały zgłoszone jako wnioski mniejszości, szanowny panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy dotyczy to wszystkich poprawek zgłoszonych przez klub?

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak, panie przewodniczący, dotyczy to wszystkich zgłoszonych przeze mnie, ale również przez Koalicję Obywatelską.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze nie głosujemy tej poprawki. Później. Proszę bardzo, stanowisko rządu do zmiany, to znaczy, do poprawki zgłoszonej przez panią poseł Monikę Wielichowską i pana Michała Jarosa. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne, ale możemy jeszcze udzielić wyjaśnień.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale bardzo krótko, bo już tyle było dyskusji, że króciutko.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

To świetnie. Pan dyrektor i pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To nie będzie krótko. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Ja również odniosę się do tego pytania, ile spółek komandytowych w naszej ocenie może skorzystać z tego zwolnienia, które zostało przewidziane dla komandytariuszy. Tutaj oczywiście zrobiliśmy obszerne analizy, które badały taki rozkład zagregowanych udziałów osób fizycznych na poziomie spółki komandytowej. To również jest jeden z takich dowodów, które mamy na to, jak obecny obraz spółek komandytowych w Polsce wygląda. Otóż znacząca większość, wręcz przygniatająca ma taki rozkład udziałów osób fizycznych, że one mają od 90 do 99% udziałów w tych spółkach komandytowych, gdzie również komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością lub inna spółka kapitałowa. Natomiast są również takie sytuacje, kiedy udziały osób fizycznych są wręcz zerowe lub poniżej 10% albo nie są w większości w tej strukturze dziewięćdziesiąt parę procent. Mamy około kilkunastu tysięcy tego typu podmiotów. Można więc przypuszczać, że tego typu podmioty będą mogły skorzystać z tego zwolnienia, bo nie są to te spółki komandytowe... spółki z o.o. komandytowe, które w ten właśnie sposób optymalizują swoje zobowiązania podatkowe. One prawdopodobnie będą mogły skorzystać z tego rozwiązania. Z drugiej strony mamy również pewne przewidywania – tak, jak zresztą przedsiębiorcy sami deklarują – że będą przekształcać, być może zrezygnują ze spółki z o.o., która jest komplementariuszem i przyjmą taką nieograniczoną odpowiedzialność, jak

to jest w przypadku spółki jawnej czy prowadzenia biznesu w formie jednoosobowej działalności gospodarczej. Wtedy również będą mogły stosować to zwolnienie przewidziane dla komandytariuszy. Sytuacja wyjściowa na poziomie kilkunastu tysięcy takich spółek plus to, co będzie w konsekwencji przekształceń czy zmian organizacyjnych spółek.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Jeszcze odnośnie cen transferowych.

Zastępca dyrektora Departamentu Cen Transferowych i Wycen MFFiPR Maja Kowalewska:

Maja Kowalewska, Ministerstwo Finansów. Proszę państwa, my prezentujemy politykę zaostrzenia opodatkowania rajów podatkowych i w związku z tym wprowadzamy w przepisach dotyczących cen transferowych odniesienie do rzeczywistego właściciela (*beneficial owner*), ze względu na to, że zdajemy sobie sprawę z tego, że to może być dla podatników pewnego rodzaju obciążeniem, jak ustalić, czy jego kontrahent miał rzeczywistego właściciela w rajach podatkowych czy też nie. Proponujemy – te dwa pytania, te dwa zarzuty są jakby powiązane – odniesienie do należytej staranności. W zależności od tego, jaki to będzie podatnik, ta należyta staranność będzie odpowiednio ukształtowana. Myślę, że możemy już teraz powiedzieć, że na pewno będziemy pracować nad objaśnieniami, które pomogą podatnikom zrozumieć, o co nam chodzi w tej należytej staranności, a jest to pewnego rodzaju wzorzec postępowania, który przy wprowadzeniu do przepisów odniesienia do rzeczywistego właściciela jest jak najbardziej potrzebny. Ma służyć podatnikom, a nie powodować jakiegoś problemu, które tutaj sygnalizowano. Te dwa tematy wiążemy razem i ze względu na to, że rozszerzamy zakres odpowiedzialności również na kontakty z *beneficial owner*, wprowadzamy również należyta staranność. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Momencik.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Formalnie, czy pani może przetłumaczyć na polski?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Prawo jest uchwalane przez Sejm, a nie przez urzędników, tymczasem widzimy, że tu jest jednak tendencja do tego, żeby urzędnicy uchwalali przepisy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja nie słyszałem, żeby pani mówiła po angielsku albo w innym języku, wobec tego, trudno, ja wiem, że czasami ten język ekonomiczny i podatkowy nie jest do końca zrozumiały, ale żadnego tłumacza w tym względzie tu nie mamy. Przystępujemy teraz...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, formalnie bardzo proszę, żeby językiem tych obrad pozostawał język polski. Więc głosujemy, czy rozmawiamy tu po polsku czy w jakimś innym języku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu do poprawek... do poprawki polegającym na skreśleniu w art. 1 zmian 1, 2, 4, 5, 8, 9 i 14. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki polegającej na skreśleniu w art. 1 zmian wymienionych przeze mnie przed chwilą? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Poproszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. 17 za, 26 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka zgłoszona przez pana posła Grzegorza Brauna – skreślenie ustępu czy zmiany 1 w art. 1. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania tej poprawki. Kto jest za poprawką 1 z zestawienia dostarczonego przez pana Grzegorza Brauna. Skreślenie w art. 1 ust. 1, czyli zmiany 1. Tak należy to rozumieć, tak? Tak, zmiany 1. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za 16, przeciw 28, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Wniosek mniejszości, panie przewodniczący. Bardzo proszę, żeby to dotyczyło wszystkich poprawek zgłoszonych przeze mnie w imieniu Koła Konfederacja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, tylko mam teraz pytanie do Biura Legislacyjnego właśnie do tych wszystkich poprawek, ponieważ jedne zachodzą na drugie, więc jak to będzie wyglądało? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, po pierwsze, wnioski mniejszości muszą być składane na piśmie po przegłosowaniu na żądanie wnioskodawcy złożone w formie pisemnej. Są one zamieszczane jako wnioski mniejszości w sprawozdaniu.

Jeśli chodzi o te poprawki, to powiem szczerze, teraz na bieżąco próbujemy te poprawki analizować, bo one są dosyć obszerne. To wynika również z tego, że dane zagadnienie, dana zmiana jest wprowadzana, przechodzi przez cały projekt.

I teraz kolejna kwestia, że pewne rzeczy, które są normowane w art. 1, równoległe są normowane w art. 2, więc te rzeczy trzeba by było również łącznie rozpatrywać. Na tyle, na ile nam się uda na bieżąco te zależności wychwytywać, to będziemy państwa o tym informować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Hanna Gill-Piątek.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

W takim razie ja bym zgłosiła wniosek formalny o przerwę, żeby biuro uporządkowało sobie te poprawki, żebyśmy się nie pomylili w głosowaniach. Wrócimy tutaj na przykład za pół godziny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne potrzebuje przerwy?

Legislator Wojciech Białończyk:

Pytanie jeszcze, czy w takim razie państwo przewidują jeszcze zgłaszanie jakichś innych poprawek, bo jeżeli...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, absolutnie nie.

Legislator Wojciech Białończyk:

...przerwa miałyby mieć sens, to żeby przed przerwą ci państwo...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, to nie ma sensu.

Legislator Wojciech Białończyk:

...którzy chcą zgłosić poprawki, zgłosili je teraz, bo to pozwoli nam je uporządkować.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tylko te wynikające z dyskusji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Traktujemy to jako komplet poprawek.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, ja będę jeszcze zgłaszał poprawki. Mam do tego prawo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W takim razie to nie ma żadnego sensu. Wobec tego kontynuujemy.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Formalnie, czy przewodniczący życzy sobie, żebym osobnym pismem potwierdził, że proszę, aby złożonym już na piśmie poprawkom nadać status wniosku mniejszości?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Po zakończeniu głosowania.

Legislator Wojciech Białończyk:

Można ewentualnie na kserokopii tej poprawki napisać „zgłaszam jako wniosek mniejszości”.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To ekstrawagancja. Nie wszystkie komisje żądają takich formalności.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pisemny wniosek.

Legislator Wojciech Białończyk:

To wynika z przepisów regulaminu Sejmu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę, przystępujemy zatem do głosowania nad zgłoszoną przez pana posła Grzegorza Brauna poprawką polegającą na skreśleniu w art. 1 w zmianie 1 lit. a). Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko negatywne. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za 19, przeciw 25, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Kolejną poprawką – proszę Biuro Legislacyjne o czuwanie – jest poprawka zgłoszona przez pana posła Grzegorza Brauna polegająca na skreśleniu w art. 1 ust. 2, czyli zmiany 2, lit. a), tak? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Wydaje się, że teraz należałoby chyba głosować poprawkę pana posła Szlachty...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, bo dotyczy zmiany...

Legislator Wojciech Białończyk:

...dotyczy zmiany 1 lit. a).

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak jest. Bardzo dziękuję.

Legislator Wojciech Białończyk:

Teraz jeżeli można do tej poprawki, bo ona jest dosyć obszerna. W związku z tym, że Komisja przyjęła sposób głosowania czy sposób rozpatrywania artykułów po artykule i poprawek zgłaszanych do poszczególnych artykułów, a z kolei poprawka zgłoszona

przez pana posła Szlachtę dotyczy art. 1 i art. 2, to proponujemy ją rozpatrywać w tym momencie, żeby zachować jakiś porządek głosowania, tylko w zakresie dotyczącym art. 1, czyli to, co pan poseł proponuje – wprowadzać te zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Tutaj również widzimy, że jest szereg poprawek zgłoszonych przez państwa posłów do art. 2, ale tak, jak powiedziałem, teraz na bieżąco nie jesteśmy w stanie wyłapać zależności między tymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Wojciech Białończyk:

I do samej poprawki, jeżeli pan przewodniczący pozwoli jeszcze...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

...to, co udało nam się na bieżąco zerknąć. W definicji spółki nieruchomościowej jest użyte takie sformułowanie „oraz wartość rynkowa tych nieruchomości przekraczała równowartość 10 000 tys. zł określoną” i tak dalej. I teraz pytanie, czy ona ma przekraczać równowartość 10 mln czy ona zawsze będzie wyrażana w walucie obcej czy też ta wartość może być wyrażona w złotych, bo z tego by wynikało, że może być wyrażona wyłącznie w walucie obcej, a wydaje się nam, że chyba nie o to chodzi. Należałoby tu chyba napisać „przekracza 10 000 tys. albo równowartość 10 000 tys. wyrażoną w walucie obcej” i potem przeliczoną na złote wedle proponowanego tutaj kursu. To jest jedno.

Drugie pytanie: Czy między lit. a) i b) ma być spójnik „albo”. Wydaje się, że on jest zbędny, gdyż, jak wynika z końcówek tych liter, dotyczą one zupełnie różnych sytuacji. Wydaje się więc, że ten spójnik jest zbędny.

Z tego, co tak pobieżnie przeczytaliśmy, są tutaj jeszcze kwestie redakcyjne. Na przykład ostatnia linijka na pierwszej stronie. Tam jest napisane „stanowiła” a powinno być chyba „stanowiły”. Jeżeli mówimy o tytułach uczestnictwa, to chyba należałoby mówić o liczbie tytułów uczestnictwa, a nie ilości tytułów uczestnictwa, bo to jest chyba policzalne.

To tyle na bieżąco tych uwag. Jeżeli ewentualnie ta poprawka by przeszła, ewentualnie te drobne korekty zostałyby wprowadzone do treści tych przepisów, jeżeli pan poseł się zgodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, wyrażam zgodę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. To były również uwagi do art. 2, tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak, bo poprawka w zakresie dotyczącym...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne. Dziękuję bardzo. Wobec tego zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poprawkę dzielimy na dwie części. Pierwsza dotyczy – teraz będziemy ją głosować – zmiany w art. 1 zmiana 1. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywne. Proszę bardzo.

Posel Michał Jaros (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, mam pytanie o tę poprawkę, to znaczy, o doprecyzowanie tych firm, które będą wyłączone w przypadku spółek nieruchomościowych. Jakie jest kryterium, czym się państwo kierowaliście? Może również pytanie do ministerstwa przy okazji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Poproszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Jakub Jankowski:

Jakub Jankowski, Departament Podatków Dochodowych. Celem regulacji jest wyłączenie z zakresu definicji spółek nieruchomościowych podmiotów prowadzących taką typową działalność produkcyjną lub handlową, czyli powiedzmy, wyłączamy te podmioty, które użytkują nieruchomości na własne potrzeby. Natomiast celem jest objęcie bardziej takich podmiotów, takich struktur holdingowych, które mają głównie ten substrat dochodów z nieruchomości. Jest to zmiana korzystna dla podatników.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne. Dziękuję.

Posel Michał Jaros (KO):

Dziękuję za odpowiedź. My jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Przypominam, głosujemy nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachtę, właściwie nad połową poprawki, bo dotyczącą tylko art. 1. Stanowisko rządu jest pozytywne. Kto jest to jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. Za 43, przeciw 2, 16 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację. Proszę? A jak ja powiedziałem? Nie. Byłem przekonany, że mówiłem to, co jest napisane, ale jeszcze raz powtórzę, żeby było dobrze.

Głosowało 43 posłów. Za 25, przeciw 2, wstrzymało się 16. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Teraz poprawka 3 w zestawie poprawek pana posła Grzegorza Brauna, polegająca na skreśleniu w art. 1 zmiana 2 lit. a). Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Kto jest przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 głosów. Za 20, przeciw 24, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Kolejna poprawka to będzie poprawka zgłoszona chyba przez pana... to znaczy nie chyba zgłoszona, tylko kolejna poprawka pana posła Michała Jarosa i pani poseł Moniki Wielichowskiej w art. 1.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, należałoby procedować kolejnością zmian, czyli zmiana po zmianie, więc zakładamy... O ile rozumiemy, że... Tak, ale na razie te poprawki dotyczyły głównie zmiany 1 i 2 wraz z konsekwencjami w dalszych zmianach. Rozumiemy więc, że zmiana 1 i zmiana 2 zostały rozpatrzone również w zakresie nieobjętym poprawkami. Teraz więc należałoby przystąpić do rozpatrzenia zmiany trzeciej i po kolei każda zmiana. W zależności od tego, do których zmian będą poprawki, to oczywiście wtedy będą one głosowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale do tych zmian nie było już żadnych poprawek?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Mam poprawkę do zmiany 4. Czekam cierpliwie, aż przyjdzie kolej na jej rozpatrywanie.

Legislator Wojciech Białończyk:

Po prostu omówić, rozpatrzyć i przejść do kolejnej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Zmiana pierwsza z uwzględnionymi poprawkami została rozpatrzona.

Zmiana 2 również z uwzględnionymi poprawkami została rozpatrzona.

Zmiana 3. Uwag nie ma. Jest? Biuro Legislacyjne, przepraszam.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w zmianie trzeciej proponujemy uzupełnić tę zmianę o art. 24 ust. 5 pkt 10. Tam również znajduje się odesłanie na pkt 28 lit. c) i d). Proponujemy więc ten fragment zmiany przenieść do zmiany 11 lit. b). Zaproponowalibyśmy to już w sprawozdaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu do tej propozycji?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Dziękuję. Traktujemy to jako uwagę legislacyjną oczywiście z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do naniesienia poprawek i wszystkich uwag tego typu. Dziękuję.

Rozpatrzyliśmy zmianę 3.

Zmiana 4.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pojawiają się dwie poprawki. Moment. Ja nie widzę jeszcze tej drugiej.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wysoka Komisjo, ta poprawka dotyczy ludzi młodych. Chodzi o stworzenie zachęty dla tych młodych ludzi do nabywania wiedzy, umiejętności praktycznych i doświadczenia zawodowego niezbędnych do wykonywania w przyszłości pracy zawodowej. Cel jest realizowany poprzez rozszerzenie tak zwanego zerowego PIT-u dla osób do 26. roku życia o przychody z tytułu praktyk absolwenckich i staży uczniowskich. Poszerzamy jak gdyby uprawnienia do PIT-u zerowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Z tym, że mamy tu jeszcze poprawkę zmieniającą kwotę, więc...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Może ja zaprezentuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, proponuję, aby w zmianie 4 – tam, gdzie jest mowa o zwolnieniu przychodów uzyskanych przez komandytariusza, kwotę 60 tys. zł zamienić na 96 tys. zł, czyli podnieść ją do dwunastokrotności kwoty 8 tys. zł miesięcznie. Generalnie chodzi o to, że ta kwota, która wynika z zaproponowanej przez rząd... czyli 60 tys. zł jest bardzo niska. To jest utrzymywanie takiego niby rozwoju i jednak trwania przy bardzo niskich dochodach i obciążeniu tych niskich dochodów podatkiem dochodowym. Powinniśmy jednak czynić starania, żeby Polacy dochód mieli w ręku wyższy. Ten dochód

jest inwestowany. On pomnaża środki i koniec końców powoduje wzrost gospodarczy. W związku z tym absolutnie zasadne jest zwiększenie kwoty wolnej, która będzie stanowiła bazę do kolejnych inwestycji. Stąd też moja poprawka. Proszę o jej przyjęcie. Ta poprawka oczywiście zawiera konsekwencje w art. 2 w zmianie 15, gdzie również w dodawanym pkt 4e należy kwotę 60 tys. zł zmienić na 96 tys. zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki dotyczą różnych materii. Czy wobec tego kolejność głosowania nie ma znaczenia, tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak wynika z chronologii...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, z chronologii...

Legislator Wojciech Białończyk:

Z umiejscowienia tych przepisów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego stanowisko rządu do poprawki pana posła Mirosława Suchonia zwiększającej kwotę 60 tys. zł na 96 tys. zł.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Suchonia polegającej na zwiększeniu kwoty? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. Za 19, przeciw 23, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wniosek mniejszości, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jak zwykle na piśmie. Poprawka zgłoszona przez pana posła Andrzeja Szlachtę dotycząca rozszerzenia działania ustawy na odbywających praktyki absolwentów. Stanowisko rządu do tej poprawki?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywne. Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad... Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Wojciech Białończyk:

Tylko jedna drobna uwaga do tej poprawki. Wydaje się, że w poprawce, pkt 1 lit. b) jest zbędna, ponieważ takie kwestie są już uwzględnione w tekście jednolitym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Oczywiście zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Wnioskodawca zgoda?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgoda. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli bez lit. b), która jest powtórzeniem istniejącego już przepisu. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachetę, rozszerzającą działanie ustawy o odbywających praktyki absolwenckie. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 47 posłów. Za 45, nikt nie był przeciw, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację. Więcej poprawek do zmiany czwartej nie było. Stwierdzam zatem rozpatrzenie zmiany 4.

Proszę bardzo, jeszcze uwagi Biura Legislacyjnego, tak?

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, tutaj jeszcze mamy pewną wątpliwość w zmianie 4 w lit. a) w tiret drugim w pkt 51a. Tam po wyrazach „nie więcej niż 65 tys. zł” występuje sformułowanie „takich przychodów uzyskanych”. W ocenie biura po analizie tego przepisu ten fragment „takich przychodów uzyskanych” wydaje nam się zbędny. Chodzi o przychody uzyskane w roku podatkowym. Stąd jest pytanie do państwa wnioskodawców, czy nie należałoby tego fragmentu skreślić? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Możemy skreślić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Skreślamy wyrazy „takich przychodów uzyskanych”, tak? Zostanie tylko „nie więcej niż 60 tys. zł w roku podatkowym”. Traktujemy to jako poprawkę redakcyjną. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne? Nie ma. Wobec tego ponownie stwierdzam rozpatrzenie zmiany 4 w art. 1.

Zmiana 5 w art. 1. Poprawek nie zgłaszano. Biuro Legislacyjne również nie...

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 5.

Zmiana 6. Biuro nie zgłasza uwag.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 6.

Zmiana 7. Również nie ma uwag. Poprawek nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 7.

Zmiana 8. Uwag nie ma. Poprawek nie było.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 8.

Zmiana 9. Jest chyba poprawka, tak? W zestawieniu poprawek widzę poprawkę zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachetę. Poprawka nr 3, z tym, że ona również... Czy będzie sugestia rozdzielenia?

Legislator Wojciech Białończyk:

Z tego, co już widzimy, państwo posłowie z Platformy proponują wykreślenie zmiany 9 z art. 2, więc również proponujemy tę poprawkę głosować tylko w zakresie art. 1, a później poprawki do art. 2.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czyli poprawka do części art. 1. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Celem zaproponowanej poprawki do art. 11o ustawy o PIT jest wprowadzenie progu wartości transakcji, do którego zostanie wprowadzony obowiązek dokumentacyjny w zakresie cen transferowych. Dziękuję. To tyle w skrócie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję i ten próg to 500 tys. zł, tak?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proponuje się go podnieść. Dobrze. Proszę bardzo, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne. Chciałbym podkreślić, że jest to jeden z efektów naszych konsultacji z rynkiem i przyjęcia również tych uwag, które wpływały do nas po zakończeniu oficjalnych konsultacji publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne do tej poprawki...? Nie ma uwag. Przystępujemy do głosowania nad poprawką do art. 1 zmiana 9 – zwiększenie kwoty ze 100 tys. na 500 tys. Opinia rządu jest pozytywna. Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za 44, 1 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację. Zatem rozpatrzyliśmy zmianę 9. Uwagi Biura Legislacyjnego, tak?

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeszcze do zmiany 9. W lit. b) w dodawanym ust. 1b na końcu tego ustępu pojawia się zdanie drugie „przy ustalaniu tych okoliczności podatnik lub spółka niebędąca osobą prawną są obowiązani do dochowania należytej staranności”. Mamy tutaj daleko idące wątpliwości do treści tego zdania, ponieważ po raz pierwszy pojawia się nakaz zachowania należytej staranności tylko w tym przypadku. Czy w przypadku innych czynności nie należałoby zachować należytej staranności? W naszej ocenie tego typu zdanie jest po prostu niejasne. Ono wymagałoby skreślenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu do uwagi?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Cen Transferowych i Wycen MFFiPR Maja Kowalewska:

Maja Kowalewska, Departament Cen Transferowych i Wycen. Nie jest tak, że to pojawia się w ustawie o podatkach po raz pierwszy. Mamy już odwołanie do należytej staranności w innych częściach tej ustawy. Jeśli chodzi o podatek u źródła, tam również jest odwołanie do należytej staranności. Chcemy teraz, wprowadzając to, o czym wypowiadałam się wcześniej, rozszerzając zakres obowiązków, które będą leżeć na podatnikach dokonujących transakcji z rajami podatkowymi, rozszerzyć zakres tych obowiązków również na taką sytuację, kiedy podatnik nie będzie dokonywał transakcji bezpośrednio z rajami podatkowymi, ale również w sposób pośredni, to znaczy przy udziale tak zwanego rzeczywistego właściciela. To znaczy, wtedy, kiedy należności będą przechodzić dalej, to znaczy, będą trafiać pośrednio do raju podatkowego poprzez rzeczywistego właściciela. Proponuję tym państwu, tym osobom, które nie do końca rozumieją samą logikę terminu rzeczywistego właściciela, ściągnąć to ustaw, bo to również nie jest nowy termin. On już funkcjonuje w ustawach o podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, więc nie chcę skupiać się na tym. Natomiast zdajemy sobie sprawę, że ustalenie takiego rzeczywistego właściciela może nie być łatwe. W związku z tym zgadzamy się na zaproponowaną tutaj poprawkę polegającą na podniesieniu progu do 500 tys. Od tego progu dopiero będzie taki wymóg. Chcemy również, aby podatnik mógł zastosować czy wedle swoich możliwości i zgodnie z należyta starannością odnieść do tego wymogu. Mamy takie plany w ministerstwie. Wyjaśnimy, na czym miałyby polegać należyta staranność. Natomiast z naszej perspektywy jest to ukłon w stronę podatników, którzy nie będą musieli wynajmować biur detektywistycznego, żeby sprawdzić czy na Seszelach jest rzeczywisty właściciel, tylko na przykład wystarczy nam wskazanie oświadczenia, które podatnik otrzyma od swojego kontrahenta, że tenże kontrahent nie miał rzeczywistego właściciela w rajach podatkowych. Temu służy odwołanie do należytej staranności. Tak,

jak już mówiłam, nie jest to pierwsze tego typu odwołanie. Ono również istnieje nie tylko w podatkach dochodowych, ale też w podatku od towarów i usług. Proponujemy to pozostawić. Uważamy, że to jest propodatknicze podejście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje wyjaśnienia?

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, trudno jest nam się z tym zgodzić, bo tak, jak już kolega przed chwilą powiedział, to stanowi pewien wyłom, bo miara należytej staranności jest miarą powszechnie przyjętą – można powiedzieć – przy wykonywaniu wszelkich codziennych czynności, również urzędowych i tak dalej. Gdyby tutaj jakby wprowadzono wymóg zachowania najwyższej staranności, to byłby to pewien wyłom od zasad ogólnych. Natomiast należyta staranność ma cechować wszelkie działania podatnika, płatnika. Wypełniając PIT 30 kwietnia również powinniśmy zachować należytą staranność, bo teraz *a contrario* zapytam, czy przy innych czynnościach podatkowych nie należy, nie ma wymogu zachowania należytej staranności? Z tego więc względu w opinii Biura Legislacyjnego tego typu sformułowania raz, że powodują wątpliwości interpretacyjne, które, jak tutaj sama pani dyrektor powiedziała, mają być dopiero wyjaśnione w objaśnieniach zamieszczonych na stronie internetowej ministerstwa. Więc może to należałoby doprecyzować? A dwa, zawsze powstaje pytanie, jeżeli w jednym miejscu jest ten nakaz, to czy przy innych czynnościach podobny wymóg nie musi być zachowany? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, jeszcze refleksja ministerstwa.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozostalibyśmy przy swoim stanowisku. Wynika to z faktu, że wbrew pozorom podatnicy znają przesłankę należytej staranności.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, panie ministrze, tak, wzięliśmy to pod uwagę. Nie będziemy już prowadzić polemiki, ponieważ poprawki nie było. Uwaga Biura Legislacyjnego do serca ministerstwa. Jeśli uzna, że jest stosowna, to jeszcze w drugim czytaniu. Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie ma.

Rozpatrzyliśmy więc zmianę 9.

Zmiana 10. Niema uwag.

Zmiana 10 została rozpatrzona.

Zmiana 11. Uwag nie ma.

Została rozpatrzona.

Zmiana 12. Jest poprawka pani poseł Moniki Wielichowskiej i pana Michała Jarosa polegająca na skreśleniu zmiany 12, tak? Poprawka polegająca na skreśleniu zmiany 12.

Legislator Wojciech Białończyk:

Tożsama z nią jest poprawka pana posła Brauna. Odręcznie w tym zestawieniu jako pkt 7.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, ten dodatek. Tak jest, zgadza się. Równocześnie dwie poprawki. Proszę bardzo, stanowisko rządu do tych poprawek, to znaczy do tej poprawki z dwóch źródeł?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką pana posła Brauna, pana posła Jarosa i pani poseł Moniki Wielichowskiej polegającej na skreśleniu zmiany 12 w art. 1. Kto jest za pozytywną opinią dla tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Poproszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za 20, przeciw 24, 1 wstrzymujący. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Czy są jeszcze uwagi do zmiany 12? Nie ma. Stwierdzam, że zmiana 12 została rozpatrzona.

Zmiana 13. Uwag nie widzę. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 13.

Zmiana 14. Jest poprawka.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To będzie po 14.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, po 14. Proszę bardzo, biuro.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do zmiany 14 mamy w zakresie nieobjętym poprawką pewne wątpliwości redakcyjne. Proponujemy przepisy dotyczące przedstawiciela podatkowego wyodrębnić w osobny artykuł. Tutaj zapewne byłby to – taka propozycja na roboczo – art. 41c. Mamy wątpliwość w dodawanym ust. 4h, w jaki sposób mają być liczone te ostatnie 24 miesiące w pkt 2 i 3? Proponujemy uzupełnić „przez ostatnie 24 miesiące poprzedzające dzień zawarcia umowy” i dalej... To by było w pkt 2 i 3.

Jeśli chodzi o ten cały punkt, to w ust. 4n... Tak, przepraszam, jeszcze w ust. 4i przed dwukropkiem, a po wyrazie „zawierającej”, proponujemy uzupełnić o wyrazy „w szczególności”, ponieważ z takiej redakcji wynikałoby, że to jest jedynie katalog zamknięty tych warunków, które mają się znaleźć w umowie.

Kolejną sprawą byłaby właśnie wspomniana kwestia w ust. 4n. Tutaj jest napisane, że... jest takie sformułowanie „w zakresie nieuregulowanym w ust 4g–4m”. W naszej ocenie w przepisach 4g–4l nie ma mowy o karze pieniężnej. Proponowalibyśmy więc po prostu skreślenie tego odesłania.

W ust. 4m mamy jeszcze wskazanego podatnika i wątpliwość polega na tym, co należy przez tego podatnika rozumieć? Czy nie należałoby tutaj wpisać spółki nieruchomościowej?

To chyba wszystkie uwagi do zmiany 14.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę, stanowisko rządu. Było tutaj podjętych kilka tematów.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Poproszę pana dyrektora.

Główny specjalista w Ministerstwie Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski, Ministerstwo Finansów. Właściwie ze wszystkimi uwagami i propozycjami, które zostały tutaj przedstawione, zgadzamy się. W związku tym wydzielenie art. 47c naszym zdaniem będzie jak najbardziej poprawne. Doprecyzowanie okresu 24 miesięcy również, jak również ust. 4i i wskazanie, że chodzi o katalog elementów przykładowych, a nie o enumeratywnie wyliczone elementy.

Natomiast gdy chodzi o wskazane w 4m odesłanie do naczelnika właściwego dla podatnika, to proponujemy je pozostawić, mając świadomość tego, że przepis być może nie w pełni realizuje nasze cele. Jednakże biorąc pod uwagę fakt, że minister finansów na podstawie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej może dokonywać pewnych korekt w zakresie właściwości naczelników, to na chwilę obecną po takiej wstępnej analizie wydaje nam się, że obecny zapis pomimo jego niedoskonałości będziemy mogli zrealizować w przyszłości. Jeżeli nie, to oczywiście wrócimy do tematu w czasie dalszych prac nad projektem.

Gdy chodzi o ust. 4n, to oczywiście zgadzamy się na usunięcie tego odesłania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Z wyjątkiem tej jednej uwagi te wszystkie wyjaśnienia należy traktować jako poprawki legislacyjne, tak? Nowy artykuł, zmiany i tak dalej. Dobrze. Dziękuję bardzo. Wobec tego więcej uwag nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 14 wraz z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do dokonania poprawek legislacyjnych.

Zmiana...

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

14a.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, czyli po zmianie 14 wnioskodawca proponuje dodać zmianę 14a. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Po art. 14 proponujemy wprowadzić art. 14a. Wynika to z ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w brzmieniu nadanym art. 4 ustawy z 31 marca 20 r. Wolne od podatku dochodowego otrzymywane są lub postawione do dyspozycji podatnika, po pierwsze, świadczenia postojowe, o których mowa w art. 15zq. Po drugie, świadczenia polegające na zakwaterowaniu i wyżywieniu, o którym mowa w art. 15x i zasiłki otrzymane na podstawie art. 31zy. Zatem wypłacane przez ZUS świadczenia, w tym świadczenia postojowe są wolne od podatku dochodowego tylko, gdy zostały otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w 20 r. Tymczasem przepisy tarczy antykryzysowej stanowią, że wnioski o świadczenie postojowe mogą być składane do ZUS jeszcze w terminie trzech miesięcy po miesiącu, w którym zostanie zniesiony ogłoszony stan epidemii. Z tym, że ta poprawka dotyczy również art. 22 i 23. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne nie ma uwag do poprawki. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu jest pozytywne. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachtę dopisującą zmianę 14a. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za 43, przeciw 1, 1 się wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Tym samym rozpatrzyliśmy zmianę 14a.

Zmiana 15. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 15.

Zmiana 16. O, przepraszam. To była ostatnia zmiana w art. 1.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 1.

Art. 2. Ten cały pakiet. Pani poseł Monika Wielichowska i pan poseł Michał Jaros zgłosili do art. 2 poprawkę polegającą na skreśleniu zmiany 1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 11 i 12. To jest to samo, co w art. 1. To jest naturalna konsekwencja. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu jest negatywne. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką polegającą na skreśleniu w art. 2 zmian 1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 11 i 12 zgłoszoną przez panią poseł Monikę Wielichowską i pana posła Michała Jarosa. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 48 posłów. Za 22, przeciw 26, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka zgłoszona do zmiany 1 to jest skreślenie zmiany 1 w art. 2. Poprawka zgłoszona przez pana posła Grzegorza Brauna.

Legislator Wojciech Białończyk:

I panią poseł Kretkowską.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Identyczna? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne? Uwag nie ma. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawkami polegającymi na skreśleniu w art. 2 zmiany 1. Kto jest za przyjęciem tych poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 49 posłów. Za 22, przeciw 26, 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka zgłoszona przez pana posła Grzegorza Brauna – skreślenie w zmianie 1 lit. a). Oczywiście w art. 2. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawka polega na skreśleniu w art. 2 w zmianie 1 lit. a). Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Zaznaczamy tylko, że ona jest wadliwie sformułowana, ponieważ wraz z lit. a) należałoby skreślić również lit. b). Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioskodawcy nie mamy, więc nie zmodyfikuje. Zatem z tą wiedzą przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 46 posłów. Za 19, przeciw 25, 2 wstrzymujących się. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

W zmianie 1 w art. 2 jest jeszcze... Są dwie poprawki. Nie, tu dodać. Ale tu jest dodać, a tu jest jeszcze w tiret drugie zmiana... Pan poseł Andrzej Szlachta. Proszę bardzo. Tak, bo to jest jeszcze zmiana...

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawka numer 5 w tym zestawieniu.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Poprawka nr 5 dotyczy art. 2, ale również art. 10, 11, 13, 14 i 19. W art. 2 w pkt 1 lit. a) tiret drugie art. 1 ust. 3 pkt 1a w lit. b) wyrazy „w przekazanej informacji” zastąpić wyrazami „w składzie podatników”. Może od razu do całości tej poprawki. Celem zaproponowanej poprawki jest wprowadzenie możliwości odroczenia daty rozpoczęcia stosowania przez spółki komandytowe przepisów przewidujących ich opodatkowanie podatkiem CIT, zatem decyzję o tym, czy zyska status podatnika CIT z dniem 1 stycznia czy 1 maja 2021 r., podejmować będzie spółka. Pomimo tego, że przepisy ustawy wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2021 r., to rozpoczęcie stosowania przepisów CIT może nastąpić w odniesieniu do części spółek, które podejmą taką decyzję od dnia 1 maja 21 r. W konsekwencji jeżeli spółka komandytowa zdecyduje o odroczeniu o 4 miesiące momentu uzyskania statusu podatnika, to będzie obowiązana do zamknięcia ksiąg rachunkowych z dniem 30 kwietnia 2021 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, uwagi do tej poprawki.

Legislator Wojciech Białończyk:

Również bardzo pobieżnie udało nam się rzucić okiem na tę poprawkę. Są tu fragmenty powtórzone z projektu. W pkt 2 tej poprawki w art. 10 w ust. 1 w środku mniej więcej jest takie sformułowanie „przychodów i poniesionych kosztów z uczestnictwa”. Nie bardzo wiadomo, jak to rozumieć? Co to są koszty z uczestnictwa? Są koszty uczestnictwa i z kolei przychody z uczestnictwa, więc prosilibyśmy ewentualnie o jakąś korektę czy ewentualnie we współpracy z ministerstwem później w sprawozdaniu proponujemy jakąś nową redakcję, jeśli oczywiście pan poseł i państwo się zgodzą.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Tak, wydaje się, że przychody z, a koszty uczestnictwa.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, mieliśmy rzeczywiście analogiczne sformułowanie już w projekcie i takie wstępne robocze ustalenie z Biurem Legislacyjnym, że proponujemy tutaj ewentualnie drobną korektę; nie będzie „z”, tylko „w związku z”. W tym kierunku chyba ustalaliśmy. W związku z tym wydaje się nam, że w sprawozdaniu Biuro Legislacyjne będzie mogło zaproponować tego typu sformułowanie i to będzie wstępnie uzgodnione.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy wnioskodawca wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Za zgodą Biura Legislacyjnego przyjmujemy te sugestie i upoważniamy biuro do dokonania tych zmian w konsultacji z przedstawicielem rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Michał Jaros jeszcze do poprawki? Proszę bardzo.

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak. Szanowny panie przewodniczący, mam pytanie do wnioskodawców, do ministerstwa, bo nie miałem możliwości zapoznać się z tą poprawką wcześniej. Otrzymaliśmy ją na posiedzeniu Komisji. Czy to oznacza tylko tyle, że opodatkowanie spółek komandytowych wchodzi w życie 1 maja? Takie pytanie, czy to jest zmiana z tego 1 stycznia 2021 na 1 maja 2021?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Uzgodnialiśmy to z rządem. Bardzo proszę pana ministra albo wskazanego dyrektora.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Tak, oczywiście. Zmiana polega na tym, że firma będzie mogła samodzielnie wybrać sobie czy chce być objęta CIT od 1 stycznia czy od 1 maja. Zależy nam na tym, żeby ten wybór przyniósł firmie korzyść. Możliwe na przykład, że ma duże koszty na początku i bardziej będzie się jej opłacać być objętą od 1 stycznia niż od 1 maja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Poseł Michał Jaros (KO):

Ja w takim razie tylko...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli spółka decyduje.

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak. Ja tylko dopytując, bo to jest trochę naruszenie tej zasady, która tak naprawdę jest usankcjonowana od 20 lat przez Trybunał Konstytucyjny, że zmian podatkowych w podatkach rocznych nie wprowadza się w połowie roku. Po pierwsze, czy to nie będzie powodowało problemu?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Za wyjątkiem korzystnych dla podatników.

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak, ale jest pytanie, czy nie będzie problemów z tego tytułu? Wydaje mi się, że to jest trochę absurdalny pomysł. Czy nie lepiej po prostu wprowadzić te zmiany od 1 stycznia 2022 r., panie ministrze, panie przewodniczący i panie pośle wnioskodawco?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, jeszcze ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Krótką informacją. Rzeczywiście Trybunał Konstytucyjny nakazuje, żeby tego rodzaju zmiany były przyjęte przez parlament, podpisane przez prezydenta i ogłoszenie do 30 listopada roku poprzedzającego, więc chcemy, żeby to się wydarzyło, żeby ustawa weszła od 1 stycznia, natomiast tutaj dajemy pewną korzystną opcję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tutaj jest korzystna opcja do wyboru. Dziękuję. Przystępujemy zatem do głosowania nad lekko zmodyfikowaną legislacyjnie poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachtę do art. 2 zmiana 1. Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za 28, nikt nie był przeciw, 16 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację. To byłaby w całości zmiana 1. Jeszcze?

Legislator Wojciech Białończyk:

Poprawka pani poseł Kretkowskiej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, tak. Dziękuję bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Tylko że, patrząc na nią również pobieżnie, wydaje mi się, że skoro pani poseł proponuje dodać pkt 3 i 4 dotyczące spółek komandytowych, to chyba trzeba byłoby te spółki komandytowe wykreślić z pkt 1. Nie wiem, to jest taka uwaga bardzo na gorąco. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Kretkowska, uzasadnienie.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Intencja jest taka i taka jest treść tych dwóch punktów, żeby podatek CIT dotyczył tylko spółek, które mają zagranicznych udziałowców. Głosowaliśmy już wykreślenie pkt 1 i to nie przeszło. Nie wiem, co by teraz można było zrobić, żeby wyjść naprzeciw opinii biura analiz...

Legislator Wojciech Białończyk:

To znaczy, chodzi o to, że taka redakcja powoduje wewnętrzną sprzeczność między tymi przepisami. Konsekwencją dodania tych pkt 3 i 4 proponowanych przez panią poseł powinno być skreślenie – tak mi się wydaje – wyrazów „spółek komandytowych” w pkt 1, czyli w tym art. 1 ust 3 pkt 1. Dziękuję.

Posel Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Ja przyjmuję tę formalną propozycję, bo taka jest intencja, żeby ograniczyć oddziaływanie tych zmian dotyczących spółek komandytowych tylko do tych spółek, które mają udziałowców...

Legislator Wojciech Białończyk:

Czyli w gruncie rzeczy skreślenie w zmianie 1 pierwszego tiret.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Tak? Dobrze. W takim razie znamy intencję. Proszę bardzo, jeśli chodzi o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko negatywne. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Kretkowską? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za 18, przeciw 25, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji. To byłyby chyba wszystkie poprawki do zmiany 1. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Tak, do zmiany 1 to byłyby wszystkie poprawki, natomiast mamy tutaj drobną uwagę o charakterze redakcyjnym. W zmianie 1 w lit. b) w tym ust. 4 w pkt 1 występuje sformułowanie „miejsce zamieszkania lub adres firmy”. Proponujemy „miejsce zamieszkania albo adres siedziby”. W sprawozdaniu odpowiednio zredagujemy tę część przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Dziękuję. Czyli z upoważnieniem Biura Legislacyjnego rozpatrzyliśmy zmianę 1 w art. 2. Zmiana 2, która będzie kontynuacją przyjętej poprawki do art. 1, tak? Czyli ta druga część zmiany zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Szlachtę dotycząca art. 1. To powtarza się w art. 2.

Posel Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, wspomniałem już o tym, omawiając poprzednią poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To są te spółki nieruchomościowe, tak?

Posel Andrzej Szlachta (PiS):

Tak. Proszę więc o przyjęcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Białończyk:

Te uwagi, co do tej pierwszej części poprawki. Korzystając z okazji, chciałbym zaznaczyć, że do art. 2 zawierającego zmiany w CIT w przypadkach, gdy są tożsame przepisy w art.

1 i 2, te same uwagi, jeżeli były zgłaszane przez nas do art. 1, również odnoszą się do art. 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że ministerstwo przyjmuje te same uwagi...

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...które będą analogiczne. Dobrze. Dziękuję bardzo. W takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawką pana posła Andrzeja Szlachty, właściwie nad jej drugą częścią, dotyczącą art. 2. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 47 posłów. Za 43, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 4. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Rozpatrzyliśmy tym samym zmianę 2.

Zmiana 3. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 4. Zmiany 3, przepraszam.

Zmiana 4. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 4.

Zmiana 5. Uwag nie ma. Bez poprawek.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 5.

Zmiana 6. Jest uwaga Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

To bardziej pytanie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W zmianie 6 w pkt 1 pojawia się sformułowanie „zgodnie z ustawą o rachunkowości”. Raz jest pisane „zgodnie z przepisami o rachunkowości”, raz jest pisane „zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości”, więc chcielibyśmy spytać, jak powinno być w tym przypadku? I drobna uwaga. W pkt 2 „wydzielić” nie „na kapitale podstawowym”, a „w kapitale podstawowym”. Dziękuję bardzo

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, uwagi.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Panie Grzegorzu?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Zgadza się z tymi propozycjami. W pkt 1 powinno być „zgodnie z przepisami o rachunkowości”. Chodzi również o objęcie sytuacji, gdy te sprawozdania będą sporządzane na podstawie MSR, czyli międzynarodowych standardów. Natomiast w pkt 2 korekta językowa jest jak najbardziej poprawna, czyli powinno być „wydzielić w kapitale”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czyli uwagi Biura Legislacyjnego zostały przyjęte. Traktujemy to jako uwagi redakcyjne. Czy są inne? Nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 6.

Zmiana 7. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 7.

Zmiana 8. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 8.

Zmiana 9. Tak, jest poprawka, druga część poprawki zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Szlachte, którą rozpatrzyliśmy jako pierwszą po art. 1.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

O sensie tej zmiany mówiłem, więc proszę...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Chodzi o podniesienie limitu...

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ze 100 tys. na 500 tys.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Konsekwentnie to, co było w pierwszym tak i w drugim. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy zatem to głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachtę do zmiany 9 w art. 2 zwiększającej próg ze 100 tys. na 500 tys. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę wyniki.

Głosowało 42 posłów. Za 30, nikt nie był przeciw, 12 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

To była zmiana 9. Czy jeszcze są uwagi? Nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 9 wraz z przyjętą poprawką.

Zmiana 10. Uwag nie ma. Poprawek również.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 10.

Zmiana 11. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 12. Przepraszam, 11.

Zmiana 12. Pani poseł dała mi te poprawki niechronologicznie. Skreślenie zmiany 12 w art. 2.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Tak, poprawka dotyczy po prostu wykreślenia ulgi abolicyjnej, czyli utrzymania ulgi abolicyjnej na dotychczasowych zasadach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Identyczną poprawkę zgłosił pan poseł Grzegorz Braun. O, nie. To do art. 1. Dziękuję. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Nie, jest również poprawka pana Grzegorza Brauna. Również w art. 2... Nie, 21. Przeczytać nie można. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Kretkowską polegającą na skreśleniu zmiany 12 w art. 2. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za 19, przeciw 25, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Tym sposobem rozpatrzyliśmy zmianę 12.

Zmiana 13. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 13.

Zmiana 14. Tu są dwie poprawki, jedna skreślająca, druga zwiększającą limit. Najpierw więc ta skreślająca. Pani poseł Monika Wielichowska, pan poseł Michał Jaros zgłosili poprawkę, aby w art. 2 skreślić zmianę 14. Proszę bardzo.

Posel Michał Jaros (KO):

Ja tylko oczywiście uzasadnię poprawkę 14. Konsekwencją tego jest poprawka pana Cichonia, która zastępuje te 2 mln zł. Rozszerzamy katalog firm do kwoty 3 mln euro w skali roku, więc jak gdyby traktowałbym to razem...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, tu jest „skreślić”, a tam jest zwiększenie limitu.

Posel Michał Jaros (KO):

Nie, w takim razie przepraszam. Wycofujemy poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawkę o skreśleniu?

Posel Michał Jaros (KO):

Poprawkę o skreśleniu wycofujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Posel Michał Jaros (KO):

Przepraszam, to pomyłka. Natomiast jeśli mógłbym uzasadnić poprawkę pana Cichonia, pana Suchonia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Posel Michał Jaros (KO):

Chcemy rozszerzyć ten katalog z 2 mln euro do 3 mln euro. Chciałbym również zapytać Ministerstwo Finansów, jaki katalog firm będzie obejmowała ta propozycja ministerstwa, o ile zwiększy się ten katalog firm objętych tym niższym CIT – 9-procentowym, z 1,2 mln do 2 mln euro? Naszym zdaniem jest to stosunkowo niewielka liczba, dlatego chcemy ją rozszerzyć do 3 mln euro. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście stanowisko rządu i wyjaśnienie od razu. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Tak, to będzie 11 tys. firm więcej. Nie jest to duża liczba, natomiast są to już większe firmy i to takie firmy, które osiągają dosyć spore dochody. Oszczędność podatkową, którą osiągną rocznie, to jest 400 mln zł. To więc będzie naprawdę odczuwalna przez nie oszczędność. To pomoże im w działaniu, ale to również będzie odczuwalne dla budżetu, bo wydatek prawie pół miliarda złotych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu do tej poprawki, czyli zmieniającej wielkość limitu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Mirosława Suchonia do zmiany 14 w art. 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za 20, przeciw 23, 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

To była poprawka do zmiany 14. Innych uwag nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 14.

Zmiana 15. Nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 15.

Zmiana 16. Uwagi? Nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 16.

Zmiana 17. Jest poprawka zgłoszona przez panią Monikę Wielichowską i pana Michała Jarosa polegająca na skreśleniu zmiany 17 i 18. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko negatywne. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jaros (KO):

Krótko. Szanowny panie przewodniczący, to jest zbyt daleko idąca zmiana. Naszym zdaniem to jest przerzucenie na podatnika obowiązków skarbowki i zmuszanie do prowadzenia śledztwa, którego nie jest w stanie on wypełnić. Dlatego chcemy to skreślić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. W takim razie głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez państwa posłów Monikę Wielichowską i Michała Jarosa, polegającej na skreśleniu zmiany 17 i 18 w art. 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 46 posłów. Za 20, przeciw 25, 1wstrzymujący się. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Innych uwag nie było. Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 17.

Zmiana 18. Uwag nie ma. Poprawka została już przegłosowana.

Stwierdzam zatem rozpatrzenie zmiany 18.

Zmiana 19. Uwag nie widzę. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 19.

Zmiana 20. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 20.

Poprawka... Przepraszam, zmiana 21. Są dwie poprawki jednobrzmiące – skreślenie zmiany 20, zgłoszone przez pana posła Grzegorza Brauna i przez państwa posłów Monikę Wielichowską i Michała Jarosa. Proszę bardzo. Proszę bardzo, panie posle.

Poseł Michał Jaros (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, ta zmiana dotyczy raportów podatkowych. To jest taki kolejny formalny obowiązek nakładany na przedsiębiorców, naszym zdaniem niepotrzebny, bo przecież państwo niedawno wprowadzili raportowanie schematów podatkowych, a teraz ma być raportowanie polityk podatkowych. Mówiłem o tym wcześniej, szanowny panie przewodniczący, że przedsiębiorcy zamiast prowadzić biznes, *de facto* zajmują się często wypełnianiem dokumentów i zbędnych formularzy, które w jakimś stopniu mógłby wylapywać fiskus z samych deklaracji podatkowych CIT i PIT. Według raportu Pricewaterhousecoopers polskie firmy spędzają godzinę dziennie na wypełnianiu formalności. To są 334 godziny rocznie. Naszym zdaniem ten punkt powinien zostać skreślony. Jest on niepotrzebny. To są dodatkowe formalności, które musi spełniać przedsiębiorca. Prosimy Wysoką Komisję o wykreślenie pkt 21. Zresztą nie jesteśmy chyba sami, bo Konfederacja składała podobną poprawkę. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Stanowisko jest zdecydowanie negatywne. Chciałbym jeszcze raz wyjaśnić, my mamy już te wszystkie informacje, ponieważ firmy składają nam MDR. Celem tej regulacji jest udostępnienie opinii publicznej informacji uzupełniającej dane 2,5 tys. największych firm, które i tak publikujemy na stronie Ministerstwa Finansów. Teraz każdy ekonomista, badacz, dziennikarz może przeczytać o przychodach, dochodach i podatku zapłaconym przez firmę. My chcemy, żeby był tam również dołączony komentarz. Nie będzie to trudne dla firm, ponieważ duże podmioty i tak przygotowują wewnętrzną politykę podatkową, tego rodzaju raport na potrzeby zarządu. To więc jest tylko kwestia odpowiedniego przemodelowania tego materiału i po prostu powklejania w odpowiednie rubryki. To nie dla nas, tylko to jest dla państwa, dla nas wszystkich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko jest negatywne. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Monikę Wielichowską i pana posła Michała Jarosa polegającą na skreśleniu w art. 2 zmiany 21. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za 20, przeciw 25, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona. Czy są jeszcze uwagi do poprawki... Tak, poprawki, tożsame poprawki. Czy są jeszcze uwagi do zmiany 21? Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w zmianie 21 w tym dodawanym art. 27c w ust. 2 w pkt 5 pojawia się sformułowanie „w krajach”. Czy tutaj nie chodzi o „na terytoriach i w krajach”, tak jak jest w innych przepisach?

Następnie w tym samym punkcie jest mowa o przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych i przepisach o podatku dochodowym od osób prawnych. W ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych w tym miejscu akurat jesteśmy, więc pytanie, czy nie należałoby uzupełnić, czy nie chodzi tu przypadkiem o art. 23v ust. 2 ustawy o PIT i art. 11j ust. 2 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych? To jest pytanie do państwa wnioskodawców.

Kolejna kwestia występuje w ust. 3. Tam jest sformułowanie „podatkowej grupy kapitałowej”, więc... Bo tam jest tak: „realizowanej strategii podatkowej podatkowej grupy kapitałowej”. Należałoby tutaj redakcyjne uzupełnić.

Kolejna kwestia. W ust. 4 pod koniec tego ustępu jest sformułowanie „w terminie do końca 9 miesiąca następującego po upływie terminu do złożenia zeznania, o którym mowa w art. 27 ust. 1”. Również jest pytanie, czy nie należałoby odnieść do końca roku podatkowego?

W ust. 6 pojawia się obowiązek sporządzania i podania do publicznej wiadomości informacji o strategii podatkowej za poszczególne lata. Tutaj wątpliwość oraz pytanie z naszej strony. Jak długo te informacje mają być udostępniane i za jakie okresy?

W ust. 7 mamy wskazanie „jest obowiązany przekazywać za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu”. W ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych do tej pory nie ma odesłania do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

To by były wszystkie uwagi do zmiany 21. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. I tak tych uwag jest dużo. Proszę bardzo, strona rządowa.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Po raz kolejny zgadzamy się większością uwag zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne. Tak więc w ust. 3 należy uzupełnić „podatkowej grupy kapitałowej”. Rzeczywiście doszło do zbitki słów. Nie zauważyliśmy tego.

W ust. 4 racją jest, że możemy się odesłać czy nawet powinniśmy się odesłać do roku podatkowego i zapis będzie prostszy. Tym samym przepis ten będzie odwoływał się do terminu do końca dwunastego miesiąca następującego po zakończonym roku podatkowym, co da nam dokładnie ten sam efekt.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę może formułować te uwagi polemiczne, a nie...

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To będzie prościej.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

W takim razie tylko wyjaśnienie. Pojawiła się tutaj wątpliwość dotycząca ust. 6, jak długo ta informacja ma być zamieszczana. Ta informacja nie jest sporządzana tak, jak pan minister wcześniej wspominał, ze względów podatkowych. Ona *stricto* nie jest związana

ze zobowiązaniem podatkowym i tej informacji nie dotyczy przedawnienie – okres pięcioletni. W związku z tym nie wprowadzamy żadnego ograniczenia czasowego.

Gdy chodzi o ust. 7, również było pytanie, dlaczego proponujemy tutaj inny zapis niż dotychczas był używany w ustawie CIT. Właśnie ze względu na to, że chcemy dopuścić szerszy katalog środków komunikacji elektronicznej. Chodzi tutaj o pocztę elektroniczną, czyli nie tak, jak dotychczas, wyłącznie e-PUAP-em będą przesyłane i portalem podatkowym na przykład zeznania, tylko właśnie w taki bardziej dogodny sposób, również za pomocą zwykłej poczty elektronicznej.

To była chyba ostatnia uwaga. Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy te wyjaśnienia dotyczące tych dwóch spraw są przyjęte? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Rozumiem, że jeżeli chodzi o tę pierwszą kwestię, czyli terytoria i kraje, to państwa również...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przyjmują, tak.

Legislator Wojciech Białończyk:

Natomiast jeżeli chodzi o tę ostatnią uwagę dotyczącą ust. 7, to nie możemy się z tym zgodzić, bo powstaje sytuacja następująca. W ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych kilkakrotnie używane jest pojęcie środków komunikacji elektronicznej bez bliższego określenia, a tutaj nagle jest odesłanie do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Co więcej, chcę powiedzieć, że w przed chwilą przyjętej poprawce dotyczącej spółek nieruchomościowych państwo również napisali, że spółki nieruchomościowe oraz podatnicy raportują szefowi KAS różne informacje za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez odesłania do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Powstaje więc rozbieżność, jeżeli chodzi o znaczenie tych dwóch pojęć w obrębie jednego aktu normatywnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Uzupełnię, przepraszam, bo moja odpowiedź była być może niedostatecznie klarowna. Co do zasady w ustawie CIT jak również PIT odwołujemy się do środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów Ordynacji podatkowej. Takie sformułowanie użyte jest najprawdopodobniej w 90% przypadków. Czasem rzeczywiście nie doprecyzowujemy tego, ale nawet jak tego nie robimy, to biorąc pod uwagę fakt, że Ordynacja podatkowa jest ustawą podstawową dla podatków, to i tak stosujemy zasady określone w ordynacji. Ordynacja podatkowa przewiduje możliwość wymiany czy przekazywania do organów podatkowych wyłącznie za pomocą portalu podatkowego i e-PUAP. W związku z tym poczta jest wykluczona. Bez takiego doprecyzowania w tym przepisie będzie to oznaczało, że podatnicy nie będą mogli przekazać informacji o adresie zwykłą pocztą elektroniczną, a nam chodzi o wprowadzenie dodatkowego ułatwienia i odformalizowania tego procesu, który dotyczy składania deklaracji, oświadczeń i różnych innych...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Myślę, że ponieważ Biuro Legislacyjne nadal nie jest usatysfakcjonowane...

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, tylko jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja mam propozycję. Ponieważ na posiedzeniu Komisji nie rozstrzygniemy tego, proponuję, aby jednak spotkać się na roboczo i ewentualnie wnieść poprawkę w drugim czytaniu.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jak mówię, nawet w tej przyjętej poprawce... W takim razie w jakim znaczeniu jest użyte to pojęcie bez odesłania do ordynacji?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to jest dyskusja o charakterze wybitnie prawniczym. Proponuję takie rozwiązanie, aby ministerstwo na roboczo spotkało się z Biurem Legislacyjnym i ewentualnie wypracowało poprawki na drugie czytanie. Z tym zastrzeżeniem rozpatrzyliśmy zmianę 21.
Zmiana 22.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, jest poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale ona jest po.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale w samej poprawce proponujemy zastąpić kropkę średnikiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie. Dobrze.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

No, tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To jednak przyjmujemy. Czyli zmiana 22 została rozpatrzona, a po zmianie 22 proponuje się dodać zmianę 23, tak?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dodajemy pkt 23 w brzmieniu: „Po art. 38n dodaje się art. 38na w brzmieniu: „Warunek określony w art. 1a ust. 2 pkt 4 uważa się za spełniony w roku podatkowym, który kończy się nie później niż 31 grudnia 2021 r., jeżeli podatkowa grupa kapitałowa poniosła w 2021 r. negatywne konsekwencje ekonomiczne z powodu COVID-19, o których mowa w ustawie o COVID-19”.

Krótkie uzasadnienie. Z uwagi na istniejącą sytuację związaną z epidemią oraz istotnymi skutkami podatkowymi przewidzianymi w przepisach dotyczących podatkowych grup kapitałowych w zakresie spełnienia tak zwanego progu rentowności zasadne jest umożliwienie zachowania podmiotowości podatkowej tych grup również w sytuacji niespełnienia tego warunku w czasie trwającej epidemii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag. Ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Stanowisko pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywna opinia dla tej poprawki. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachtę polegającej na dopisaniu zmiany 23 w art. 2. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. Za 25, nikt nie był przeciw, 17 wstrzymało się. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Tym samym rozpatrzyliśmy art. 2.

Art. 3. Zmiana 1. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, mamy pytanie, czemu właściwie ta zmiana ma służyć, bo poza korektą redakcji odesłania tu się nic nie zmienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Po ponownej analizie stwierdzamy, że wprowadzenie tej zmiany rzeczywiście nie jest konieczne. W związku z tym, jeżeli będzie taka zgoda po stronie pana przewodniczącego i Biura Legislacyjnego, to możemy z niej zrezygnować jako niewnoszącej niczego istotnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zapewne powinna być poprawka.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeśli pan przewodniczący zechciałby zgłosić to jako swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Zgłaszam taką poprawkę. Czy będziemy głosować nad przyjęciem tej poprawki? Charakter legislacyjny. Nie słyszę wniosków o głosowanie.

Stwierdzam, że poprawka polegająca na skreśleniu zmiany 1 w art. 3 została przyjęta.

Zmiana druga. Biuro nie ma uwag. Poprawek nie ma.

Stwierdzam przyjęcie zmiany 2.

Zmiana 3. Uwag nie ma. Poprawek nie było.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 3.

Zmiana 4. Uwag nie ma. Poprawek nie było.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 4.

Zmiana 5. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 5.

Zmiana 6. Biuro, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Mamy do zmiany 6 lit. b). Tam jest mowa o tym, że dodawany jest ust. 1a, w którym stanowi się, że w przypadku stwierdzenia powiązań, o których mowa w ust. 1, przepisy art. 23m–23v ustawy o podatku dochodowym stosuje się odpowiednio. W związku z tym, że art. 23v jest przepisem upoważniającym, proponujemy korektę tego przepisu, żeby przynajmniej napisać... Pomijając fakt, że w ogóle nie powinno się stosować odpowiednio przepisów wykonawczych do jednej ustawy do innej ustawy, z czym mamy do czynienia w tym przypadku, ale to absolutne minimum naszym zdaniem jest takie, że należy wskazać, że nie tyle art. 23v stosuje się odpowiednio, co przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 23v stosuje się odpowiednio. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Przyjmujemy absolutne minimum.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli uwaga Biura Legislacyjnego została przyjęta, tak? Czy należy to traktować jako korektę legislacyjną? Tak? Dziękuję. Jeszcze do szóstej, tak?

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak, jedna kwestia, ponieważ tam trzeba by było w tym przepisie, jak się wydaje, dokonać korekty w art. 17 w ust. 3. Obecnie jest odesłanie do art. 12 ust 1 pkt 6. W związku z tym, że cały ust. 1 w art. 12 otrzymał nowe brzmienie i niejako pkt 6 obecnie jest umiejscowiony jako pkt 8, to pytanie do autorów projektu, czy... To znaczy, to jest logiczne, ale wprowadza to również zmianę merytoryczną. Stąd pytanie, czy w ust. 3 ma być odesłanie do pkt 6, czy do pkt 8. Jeżeli jest konieczna korekta, to należałoby dodać w zmianie 6 lit. c) wprowadzającą zmiany w ust. 3 w odpowiedniej treści. Dziękuję.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Naszym zdaniem jest to kwestia już takiej czystej legislacji. Nie chcemy tutaj niczego zmieniać. Rzeczywiście nastąpiła zmiana kolejności tych punktów w art. 12 i trzeba analogiczną zmianę dokonać w kolejnym ustępie. W związku z tym tu oczywiście chodzi o odesłanie do pkt 8. Jeżeli jest taka możliwość, to...

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeżeli pan przewodniczący zechciałby to przejąć jako swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, to wymaga poprawki?

Legislator Wojciech Białończyk:

Gdyby zostało tak, jak dzisiaj, czyli bez tej korekty, to wprowadzi to dosyć daleko idącą zmianę merytoryczną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, wiem, ale czy to należy potraktować w ramach upoważnienia do dokonania korekty legislacyjnej?

Legislator Wojciech Białończyk:

Pan przewodniczący przejmuje to jako swoją poprawkę?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Czy będziemy głosować nad tą poprawką o charakterze legislacyjnym. Nie. Jeśli więc nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że poprawka została przyjęta. To byłoby wszystko do zmiany 6. Dziękuję.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 6 z przyjętymi poprawkami.

Zmiana 7. Uwag nie ma. Poprawek również.

Zmiana 8. Bez uwag, bez poprawek.

Zmiana rozpatrzona.

Zmiana 9. Bez uwag, bez poprawek.

Rozpatrzona.

Zmiana 10. Bez uwag, bez poprawek.

Rozpatrzona.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, pytanie jeszcze do przychodów z działalności gastronomicznej. W propozycji ustawowej ten podatek jest określony na poziomie 3% przychodów. Pytanie jest takie, czy jednak w związku z obecną sytuacją, niezwykle trudną branży gastronomicznej, w zasadzie w związku z całkowitym podcięciem skrzydeł i próbą ratowania czegokolwiek, co da się uratować, ten ryczałt nie powinien być określony na jeszcze niższym... nie powinien być jeszcze niższy? Rzeczywiście jest tak, że oni zarabiają *de facto* i te przychody pozwalają na utrzymanie miejsc pracy, na podstawową działalność, natomiast trudno oczekiwać, żeby jeszcze w tym płacili podatek. To jest bardzo trudne. Stąd pytanie, czy to nie powinien być jeszcze niższy poziom?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, stanowisko rządu w tej sprawie? Chociaż to jest możliwość przechodzenia na ryczałt, a nie obowiązek. Trzeba o tym zawsze pamiętać w tym przypadku.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Trzeba podkreślić, że samo wejście na ryczałt będzie odciążeniem dla branży gastronomicznej, ponieważ czas poświęcony na rozliczenie diametralnie spodnie. Natomiast jeśli chodzi o sam system stawek, to planujemy jego rewizję w przyszłym roku w kontakcie z przedsiębiorcami. Jeśli sytuacja będzie się utrzymywać, to również zastosujemy odpowiednią zmianę systemową obniżającą stawkę, natomiast na dzisiaj będziemy bardziej koncentrować się na zmianach tymczasowych dotyczących ewentualnie działań dla poszczególnych branż, a nie na zmianie systemowej w ewentualnych kolejnych ustawach COVID-owych i kolejnych kroków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Poprawki nie zostały zgłoszone. Rzeczywiście to jest jak gdyby *novum*, więc popatrzymy, jak to będzie. Wobec tego to był taki powrót trochę do art. 3, ale już i tak art. 3 został rozpatrzony.

Art. 4. Tu jest tylko art. 4. Nie ma numeracji zmian. Proszę bardzo, uwag nie ma.

Art. 4 został przyjęty.

Po art. 4 jest zgłoszona poprawka – dodać art. 4a o zmianie poziomu dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Poprawka zgłoszona przez pana posła...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Mirosław Suchoń.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mirosława Suchonia. Dobrze.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, panie przewodniczący, nie kaligrafowałem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tylko dwa zdania, panie przewodniczący, bo wszyscy, którzy zapoznali się z uzasadnieniem, a zwłaszcza z oceną skutków regulacji, zauważyli ten dramatyczny spadek dochodów po stronie samorządów. W związku z tym, że nie można tego tak zostawić, samorządy muszą realizować zadania, które są na nie nałożone, nie można doprowadzić do tego, że ta stabilność finansowa zostanie w jakiś sposób zachwiana. Powinniśmy również myśleć perspektywicznie, czyli w taki sposób, który zapewni samorządom pewną stabilność finansowania. Dlatego proponuję dodanie art. 4a. To wynika z zasad techniki legislacyjnej, konkretnie rzecz ujmując, z daty przyjęcia tej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Proponuję, aby w artykułach, które odnoszą się do udziału jednostek samorządu terytorialnego w podatkach, zamienić te podatki, podwyższyć stopę udziału zarówno samorządu gminnego jak i samorządu powiatowego, ale również samorządu wojewódzkiego. W tej poprawce jest wyraźnie ten poziom zaznaczony. Ja tylko pragnę nadmienić, że ta zmiana powinna pokryć ubytek dochodów, który wynika z przyjęcia tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Poprawka jest dość jasna – zwiększenie udziału samorządów w podatkach. Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Mirosława Suchonia zwiększającej udział dochodów jednostek samorządu terytorialnego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ja tylko pragnę nadmienić, że ta poprawka nie tyle zwiększa udział, co ona powoduje, że te dochody nie spadną, czyli wyrównuje straty...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale zwiększa procentowy udział w podatkach.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, ale jej skutkiem jest to, że...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale ja nie powiedziałem, że zwiększa wpływy, tylko że zwiększa udział. Dziękuję. Proszę o wyniki.

O, głosowało 40 posłów. Za 20, przeciw 20. Niestety poprawka nie uzyska akceptacji.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, w takim razie tak, jak poprzednie poprawki, wnoszę o zgłoszenie ich jako wniosków mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, również na piśmie, żeby później to uporządkować.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Idę sprawdzić, kto nie zagłosował za.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia (nie wpisało się do art. 4a) art. 5.

Zmiana 1. Nie ma uwag. Nie ma poprawek.

Rozpatrzona.

Zmiana druga. Nie ma uwag. Nie ma poprawek.

Rozpatrzona. Zmiana 3. Nie ma uwag. Nie ma poprawek.

Rozpatrzona.

Rozpatrzyliśmy zatem art. 5.

Art. 6. Zmiana 1. Nie ma uwag. Poprawek nie ma.

Rozpatrzona.

Zmiana 2. Uwag nie ma. Nie ma poprawek.

Rozpatrzona.

Zmiana 3. Nie ma uwag. Nie ma poprawek.

Rozpatrzona.

Rozpatrzyliśmy zatem art. 6.

Art. 7. Tu są dwie zmiany. Zmiana pierwsza. Uwag nie ma. Poprawek nie ma.

Rozpatrzona.

Zmiana 2. Uwag nie ma. Poprawek nie ma.

Rozpatrzona.

Rozpatrzyliśmy zatem art. 7.

Art. 8. Tu nie ma poszczególnych zmian, tylko cały artykuł. Tak, proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Do art. 8 w tym dodawanym art. 31z ze znacznikiem 1 w ust. 2 proponujemy uzupełnienie odesłań, bo tam jest odesłanie do art. 14 ust. 1ca, a powinno być pkt 1 i tak dalej. W tych wszystkich wskazanych przepisach należałoby dodać również, w jakich punktach jest mowa o tym oświadczeniu.

Później mamy pytanie do tego art. 31z ze znacznikiem 3, ponieważ wydaje nam się, że ust. 1 stanowi *lex specialis* do unormowań przewidzianych w art. odpowiednio 23y PIT i 11m CIT, więc pytanie: Czy w ogóle ust. 2 jest potrzebny w tej sytuacji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, strona rządowa.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Jeśli chodzi o pierwszą uwagę, to oczywiście jesteśmy na tak. Natomiast gdy chodzi o konieczność wyjaśnienia ust. 2 w dodawanym przepisie, analizowaliśmy to. Również interpretacja Biura Legislacyjnego jest prawidłowa, niemniej jednak w drodze tej poprawki nie chcemy wykluczyć możliwości podpisywania tego oświadczenia przez kierownika jednostki. W związku z tym należy zastrzec w naszej ocenie fakt, że tamte przepisy również mogą być stosowane. Taki jest cel właśnie ust. 2. Dlatego proponujemy zostawić ust. 2 jako istotny z punktu widzenia całej regulacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Wyjaśnienie przyjęte, natomiast pierwsza uwaga... Jest zgoda na korektę. Dziękuję. Czyli to był art. 8.

Rozpatrzyliśmy art. 8 wraz z korektą legislacyjną.

Art. 9. Tu są dwie zmiany. Zmiana 1. Nie ma uwag. Poprawek nie ma.

I druga. Jest do drugiej.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, trzeba chyba dołożyć jeszcze nowelizację art. 9, ponieważ tam jest odesłanie do tych uchylanych przepisów, więc też jeżeli pan przewodniczący zgodziłby się to przejąć jako swoją poprawkę, dołożylibyśmy tę korektę. To jest po prostu konsekwencja uchylecia zmian w art. 3. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję. Stanowisko rządu?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Jak najbardziej, tak. To jest zmiana wyłącznie legislacyjna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawka legislacyjna, którą przejmuję. Czy jest ktoś przeciw propozycji przyjęcia tej poprawki legislacyjnej do art. 9? Nie ma.

Wobec tego stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Oznacza to, że rozpatrzony został art. 9.

Legislator Wojciech Białończyk:

Była poprawka pana posła Brauna, żeby skreślić art. 9.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Gdzie, bo ja już...

Legislator Wojciech Białończyk:

W tym zestawie pkt 6. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli błąd. Najpierw powinniśmy przegłosować...

Legislator Wojciech Białończyk:

Chociaż od razu chcę zauważyć, że poprawka ta jest kompletnie niezrozumiała, ponieważ art. 9 stanowi prostą konsekwencję zmian dokonanych w art. 3 i nie można tych zmian, które państwo przyjęli, przyjąć bez dokonania tych zmian, które są w art. 9. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, ale nie ma szans na korektę tej poprawki, więc świadomi wyjaśnień Biura Legislacyjnego musimy przystąpić do głosowania poprawki polegającej na skreśleniu art. 9 złożonej przez posła Grzegorza Brauna. Stanowisko rządu dla formalności?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki polegającej na skreśleniu art. 9? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za 5, przeciw 26, wstrzymało się 13. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Teraz już możemy powiedzieć o rozpatrzeniu art. 9 wraz z przyjętą poprawką legislacyjną.

Art. 10. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Mamy tutaj pewną wątpliwość w art. 10 w ust 3. Pod koniec tego przepisu jest sformułowanie „oraz stosując przepisy ustawy zmienianej w art. 1”. Wydaje się nam, że tu chodzi zarówno o ustawę o PIT, jak i ustawę o CIT, czyli art. 1 i art. 2. Prosimy o potwierdzenie oraz ewentualnie przejęcie takiej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, strona rządowa?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Czy to wymaga poprawki czy to jest tylko legislacyjne odniesienie?

Legislator Jacek Pędzisz:

W naszej ocenie wymagałoby to przejęcia przez pana przewodniczącego, jeżeli pan przewodniczący zgodziłby się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. W takim razie przejmuję tę poprawkę. Uzupełnienie odniesienia do art. 2 również. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki legislacyjnej? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Więcej uwag do art. 10 nie ma? Dziękuję. Stwierdzam rozpatrzenie art. 10 wraz z przyjętą poprawką legislacyjną.

Art. 11. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Tutaj również podobna kwestia. W art. 11 w ust. 1 jest odesłanie „stosuje się przepisy w brzmieniu”. Nie wiemy, o jakie przepisy chodzi. To znaczy, wydaje się nam, że o przepisy ustawy zmienianej w art. 1 i art. 2. Również prosimy o potwierdzenie i ewentualne przejęcie takiej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To również jest poprawka do przejęcia, tak? Przejmuję tę poprawkę legislacyjną. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Czy są jeszcze inne uwagi to art. 11? Nie ma. Stwierdzam rozpatrzenie art. 11 wraz z przyjętą poprawką o charakterze legislacyjnym.

Art. 12. Uwag nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 12.

Art. 13. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

W art. 13 mamy dwie wątpliwości. Pierwsza pojawia się w ust. 1. Dotyczy sformułowania „w spółce komandytowej w poszczególnych latach podatkowych”. Pytanie nasze jest o to, jakiego okresu to ma dotyczyć?

Kolejna kwestia. W ust. 4 jest odesłanie „stosuje się odpowiednio zasady, o których mowa w tych przepisach”. Również pojawia się wątpliwość, czy nie należałoby uzupełnić o art. 11 ustawy o ryczałcie? Prosimy o potwierdzenie ze strony państwa wnioskodawców i jeśli są do przyjęcia, to prosimy pana przewodniczącego o przejęcie takiej poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, strona rządowa.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Potwierdzamy propozycję zmiany ust. 4, natomiast gdy chodzi o pytanie dotyczące ust. 1, o jakich latach podatkowych jest mowa w tym przepisie, to chodzi o lata, w których u wspólnika powstała strata i jest to...na dzień, w którym spółka stała się podatnikiem CIT. Cały ten zwrot jest potrzebny ze względu na to, że proporcja jest ustalana odrębnie dla każdego roku. Dlatego proponujemy pozostawić to w takim kształcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wyjaśnienie przyjęte, rozumiem. Wobec tego poprawka dotycząca ust. 4 zostanie przeze mnie przejęta. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki o charakterze legislacyjnym? Nie ma.

Wobec tego stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 13 wraz z przyjętą poprawką. Proszę bardzo.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Chciałbym tylko uzupełnić wiedzę, bo w poprawce numer 5 pana Szlachty, mieliśmy odniesienia do artykułów 11, 13, 14 i 19. I jeszcze 10, tak? ...10, 11, 13... Trochę nam to przeminęło. Powinniśmy to również uwzględnić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Należy traktować, że poprawka 5, która odnosi się do wielu artykułów...

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, ja zaznaczyłem, że zmiany dotyczą tych artykułów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli poprawka 5 wprowadza zmiany w artykułach, które w tej chwili omawiamy. Czy Biuro Legislacyjne coś...?

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, w zakresie, w którym te artykuły zostały znowelizowane, przepraszam, zmienione przez przyjęte poprawki, to oczywiście zostało ustalone. Natomiast w pozostałym zakresie normalnie rozpatrujemy te przepisy i pan przewodniczący tak, jak do tej pory, mówi o rozpatrywaniu i o tym, że przepis został rozpatrzony. Natomiast w tym pozostałym zakresie są ustalone w brzmieniu przyjętym w poprawce.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli te artykuły zostaną uzupełnione o przyjęte...

Legislator Łukasz Kasiak:

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W sprawozdaniu zostaną naniesione poprawki.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naniesiona zostanie treść z poprawki 5.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dokładnie tak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Zakończyliśmy więc rozpatrywanie art. 13.

Art. 14. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Tutaj mamy pewną wątpliwość do art. 14 ust. 3. W ust. 3 pod koniec tego przepisu jest sformułowanie „stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym”. Tutaj jakby na roboczo w konsultacji ze stroną rządową proponujemy następującą redakcję tego ust. 3 „przepisu ust. 1 nie stosuje się do postępowań, o których mowa w dziale 3a ustawy z dnia 29 sierpnia – Ordynacja podatkowa, wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Strona rządowa? Wyraża zgodę. Czy to wymaga poprawki?

Legislator Jacek Pędzisz:

Prosilibyśmy o przejęcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję. Wobec tego przejmuję poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki o charakterze legislacyjnym w art. 14? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Zatem rozpatrzyliśmy art. 14 wraz z przyjętą poprawką. Oczywiście przypomnę, tam również jest konsekwencja przyjętej już dużo wcześniej poprawki 5.

Art. 15. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam jego rozpatrzenie.

Art. 16. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 16.

Art. 17. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 17.

Art. 18. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam przyjęcie art. 18.

Art. 19. Tak, ale to jest konsekwencja oczywiście poprawki 5. On będzie nie taki, jak go widzimy w druku. Innych uwag nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 19 oczywiście w treści przyjętej poprawką nr 5.

Art. 20. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w art. 20 również pod koniec występuje dość niejasne sformułowanie „stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Tutaj również w ramach kontaktów roboczych z Ministerstwem Finansów wypracowaliśmy następującą propozycję brzmienia tego przepisu. Może zaprezentuję. „przepisy art. 23u, art. 23za ust. 1–1b i art. 23zc ust. 1a ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą oraz art. 11i 11o ust. 1–1b i 11u ust. 1a ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się do transakcji kontrolowanych i transakcji innych niż transakcje kontrolowane rozpoczętych i niezakończonych przed dniem 1 stycznia 2021 r. w zakresie tej części transakcji, które są realizowane w roku podatkowym rozpoczynającym się po dniu 31 grudnia 2020 r.”. Prosimy o przyjęcie takiej poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Stanowisko rządu do tej propozycji legislacyjnej? Zgoda?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Wobec tego przyjmę tę poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki zaprezentowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie ma.

Czyli art. 20 w zmienionej poprawką treści został rozpatrzony.

Art. 21. Proszę bardzo, biuro.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwracamy uwagę na całą treść art. 21. W naszej ocenie ten przepis powiela rozwiązania zawarte w art. 14 w ust. 3. W związku z tym on jest po prostu zbędny. Proponujemy skreślenie tego artykułu. W związku z tym również prosimy o przyjęcie takiej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Wobec tego przejmuję taką poprawkę polegającą na skreśleniu art. 21. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki zaprezentowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka skreśliła art. 21.

Art. 22. Nie ma uwag.

Po art. 22 jest zgłoszona poprawka przez panią poseł Kretkowską. Proszę bardzo.

Posel Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Intencją wprowadzenia tych dwóch podpunktów 22a i 22b jest wprowadzenie rekompensaty dla samorządów z tytułu utraconych dochodów w wyniku poszerzenia grupy podatników, którzy będą mogli płacić podatek ryczałtem. Art. 22a „Minister właściwy do spraw finansów publicznych do 31 marca każdego roku ogłasza wykaz wpływów podatkowych z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych oraz ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych na obszarze gmin, powiatów i województw”.

Art. 22b „Jednostki samorządu terytorialnego otrzymują dotację celową za rok 2021–2022 w wysokości utraconych w wyniku wejścia w życie niniejszej ustawy dochodów, o których mowa w art. 4 ust. 2 i 3, art. 5 ust. 2 i 3, art. 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego”.

Pkt 2) „Utracone dochody stanowią różnicę pomiędzy dochodami w odpowiadających miesiącach 2021 i 2019 roku ze źródeł, o których mowa w ust. 1 w związku z kwotami w wykazie, o którym mowa w art. 22a skorygowanymi o wskaźnik inflacji oraz wskaźnik wzrostu produktu krajowego brutto ustalony w ustawie budżetowej”.

I na koniec pkt 3 „Minister właściwy do spraw finansów publicznych określi, w drodze rozporządzenia, zasady i tryb przekazywania jednostkom samorządu terytorialnego dotacji, o której mowa w ust. 1, mając na względzie zapewnienie przejrzystości procedury oraz ciągłości finansowania zadań własnych jednostki samorządu terytorialnego.

Tę poprawkę zgłaszam z racji, że nie przyszła poprawka pana posła Suchonia, która stanowiła rekompensatę inną drogą, w zasadzie lepszą.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli rekompensata utraconych dochodów. Proszę bardzo, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne nie ma uwag do poprawki. Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez Klub Lewica. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za 20, przeciw 25, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Tym sposobem przechodzimy do rozpatrzenia art. 23. Tu zgłoszono wiele poprawek. Zaraz zobaczymy, które są najdalej idące.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, tu są trzy konkurencyjne poprawki do przepisu o wejściu w życie. W gruncie rzeczy wybór jednej z nich powoduje bezprzedmiotowość pozostałych. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz. Pytanie, czy te wyjątki, które są przewidziane tutaj mają pozostać czy nie? Z treści tych poprawek wynika, że nie.

I kolejna kwestia. Te poprawki nie zawierają konsekwencji w przepisach przejściowych. Ponieważ przesunięcie daty wejścia w życie tych rozwiązań na wskazane w tych poprawkach terminy powoduje konieczność dokonania stosownych zmian w przepisach przejściowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ponieważ są trzy...

Legislator Wojciech Białończyk:

Najdalej idącą jest ta poprawka państwa posłów Wielichowskiej i Jarosa, bo przesuwają najdalej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli przyjmujemy tutaj zasadę głosowania poprawek od najdalej idących, czyli odsuwających najdalej w czasie do odsuwających w czasie najmniej. A więc poprawka zgłoszona przez państwa posłów Monikę Wielichowską i Michała Jarosa. „Ustawa wchodzi w życie 1 stycznia 2025 roku”. Ale niezłe odsunięcie proponują państwo. Nie, nie ma co uzasadniać. To jest oczywiste. Dobrze. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Kto jest za przyjęciem poprawki państwa posłów Moniki Wielichowskiej i Michała Jarosa, aby ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia 2025 r.? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 46 posłów. Za 22, przeciw 24, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejne poprawki zgłoszone przez panią poseł Kretkowską: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2022 r.”. To jest kolejna z poprawek do rozpatrywania. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Czyli przesunięcie wejścia w życie do 1 stycznia 2022 r. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 47 posłów. Za 23, przeciw 24, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Mamy rozumieć, że kolejna poprawka, która... Pani poseł, czy nadal pani podtrzymuje tę poprawkę? Tę na 1 maja. Kolejne skrócenie terminu.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Ja w ogóle jestem za wyrzuceniem tej ustawy do kosza, za przesunięciem o 10 lat. Jeżeli nie udało się o rok przesunąć... Głosujemy to, ale cała ta ustawa...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Głosujemy w takim razie przesunięcie wejścia w życie... Przepraszam zakreśliłem się. Głosujemy przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy na 1 maja 2021. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Kretkowską przesuującą termin wejścia w życie ustawy na dzień 1 maja 2021? Kto jest za? Kto to jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 46 posłów. Za 20, przeciw 24, wstrzymało się 2. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona. Tym samym rozpatrzyliśmy wszystkie poprawki. Proszę? To są już przyjęte, tylko to są redakcyjne do podpisania.

Legislator Jacek Pędzisz:

Można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Mamy jeszcze drobną uwagę do art. 23.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, przepraszam.

Legislator Jacek Pędzisz:

Jeżeli można, do pkt 1. Proponujemy uzupełnić przepis o wejściu w życie o dwa artykuły, aby wchodziły również z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Chodzi o art. 1 zmianę 15 oraz art. 2 zmianę 22, które to przepisy wygasną z dniem 31 grudnia 2020 r. i po tym dniu nie będzie można dokonać w nich zmian. Dlatego proponujemy uzupełnienie zmiany pierwszej o te dwa wskazane przepisy. Również w przypadku potwierdzenia prosimy o przejęcie takiej poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do tej propozycji?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda. Wobec tego przejmuję poprawkę dotyczącą uzupełnienia o wymienione przez Biuro Legislacyjne artykuły. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki o charakterze legislacyjnym? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 23 wraz z przyjętą poprawką.

Proponuję upoważnić – zresztą już to zrobiliśmy, teraz tylko dla porządku – Biuro Legislacyjne do dokonywania zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym i językowym stanowiących konsekwencję przyjętych przez Komisję poprawek w trakcie procedowania ustawy. Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Teraz poddaję pod głosowanie całość projektu ustawy.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Sprzeciw wobec propozycji przyjęcia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy co głosowania nad całością projektu ustawy. Kto jest za przyjęciem całości projektu ustawy w przedłożonym przez rząd projekcie wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 46 posłów. Za 25, przeciw 21, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy

Jeszcze poseł sprawozdawca. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Andrzej Szlachta. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgadzam się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest również zgoda. Sprzeciwu nie ma.

Stwierdzam zatem, że Komisja wybrała posła Andrzeja Szlachtę na sprawozdawcę Komisji.

Legislator Wojciech Białończyk:

Rozumiem, że wnioski mniejszości tych z państwa posłów, którzy zgłosili, zostały w formie pisemnej zgłoszone.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mam taką nadzieję. Jeżeli zostały zgłoszone, to będą rozpatrywane.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Ja zgłosiłam pisemnie.

Poseł Michał Jaros (KO):

My również zgłosiliśmy wszystkie wnioski mniejszości pisemnie, z tym że jedną poprawkę wycofaliśmy na etapie procedowania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ja również zgłosiłem pisemnie wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Mam nadzieję, że to wszystko jest. Przed rozpatrzeniem kolejnych punktów ogłaszam przerwę. Policzę, do której. Wydaje się, że 17.15 jest realna. Niespełna 40 minut. Czyli 17.15, ale jeśli państwo pozwolicie, rozpatrzylibyśmy najpierw zmianę planu finansowego. Ewentualnie jeżeli ktoś się...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jak pan przewodniczący sobie życzy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zobaczenia o 17.15.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Witam ponownie po przerwie. Ponieważ była przerwa, sprawdzamy kworum. Zwracam się do pań i panów posłów – tu na sali nie za bardzo mam się do kogo zwracać, ale mam nadzieję, że przybędą, na razie jest nas dwóch – przede wszystkim do tych, którzy pracują zdalnie o dokonanie próbnego głosowania w celu stwierdzenia kworum. Głosowanie jest już zarządzone. Proszę oddać głos.

Proszę o wyniki. Głos oddało 25 posłów, więc mamy kworum.

Wznawiam posiedzenie Komisji. Przystępujemy zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią do rozpatrzenia punktu 3 w pierwotnym porządku obrad – rozpatrzenie wniosku ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej.

Proszę bardzo, zdalnie na posiedzeniu witam pana ministra Sebastiana Skuzę, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów oraz pana Tomasza Lisa, dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Urzędu do Spraw Kombatantów.

Proszę bardzo, panie ministrze, proszę o uzasadnienie, chociaż proszę przestawić kamerę, bo na razie... O, teraz już trochę lepiej. Proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej Sebastian Skuza:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, zwracam się z uprzejmą prośbą o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie zmiany przeznaczenia kwoty 25 mln, pochodzącej z rezerwy celowej budżetu państwa w pozycji 30. Wnioskowana kwota wyżej wymienionej rezerwy zostałaby przeznaczona na wypłatę świadczeń pieniężnych dla osób uprawnionych, dla – mówiąc w skrócie – Sybiraków. Ponadto środki z rezerwy byłyby przeznaczone na opłaty pocztowe, na opłaty bankowe oraz przelewy świadczeń zagranicznych, na pokrycie kosztów korespondencji prowadzonej w toku postępowań administracyjnych w sprawach przyznawania tego świadczenia pieniężnego na podstawie ustawy z dnia 14 sierpnia 2020 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom zesłanym lub deportowanym przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1936–1956. Tu pragnę podkreślić, że mamy takie środki na to świadczenie w pełnej wysokości, jeszcze w tym roku w nowelizacji ustawy budżetowej ujęte w wysokości 290 mln. Niemniej jednak te wnioski już się pojawiły, więc prosimy Wysoką Komisję o przyjęcie pozytywnej opinii w zakresie naszego wniosku. Podkreślam, że zmiana przeznaczenia kwoty ujętej w wyżej wymienionej rezerwie nie spowoduje zakłóceń w finansowaniu zadań, na które ta rezerwa została pierwotnie zaplanowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za przedstawienie wniosku. Otwieram dyskusję. Pytania posłów. Nikt się nie zgłasza.

Wobec tego proponuję, aby Komisja przyjęła pozytywną opinię dla wniosku ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej, przedstawionej przez pana ministra, polegającej na przesunięciu 25 mln zł ze środków przeznaczonych na realizację ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej na wypłaty świadczeń pieniężnych dla osób represjonowanych i deportowanych przez władze Związku Radzieckiego w latach 1936–1956. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia pozytywnej opinii? Nie ma.

Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła pozytywną opinię nr 57 do wniosku ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej. Dziękuję bardzo, dziękuję panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFFiPR Sebastian Skuza:

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Powracamy do punktu 2 porządku dziennego obrad Komisji Finansów Publicznych.

Informuję państwa, że Sejm 7 października bieżącego roku skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druk 643) do Komisji Finansów w celu rozpatrzenia.

Czy są głosy w części ogólnej ustawy? Pan poseł Mirosław Suchoń, proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, obiecałem panu przewodniczącemu, że powiem dobre słowo o tym projekcie. To jest krok rzeczywiście w dobrym kierunku, natomiast również tak, jak słusznie wskazują organizacje przedsiębiorców, ten krok jest taki, powiedziałbym... Mógłby być większy, mógłby być zdecydowanie większy. Bardzo krótko więc na początku tylko zaapeluję, aby jednak brać pod uwagę stanowisko organizacji, brać pod uwagę poprawki, które będziemy zgłaszać, bo one rozszerzają troszeczkę... czynią ten projekt jeszcze bardziej przyjaznym dla gospodarki. W dzisiejszych czasach właśnie takiego pozytywnego podejścia potrzebujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł...

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Saługa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Saługa. Tak, Wojciech Saługa.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Tak jest. Dziękuję, panie przewodniczący. W trakcie pierwszego czytania, jeżeli można mówić o krytyce, bo jakaś krytyka była, tyczyła się tego, że podatki powinny być proste i powszechne, a tu są dość ekskluzywne i jak się wydaje zbyt skomplikowane. Zwracaliśmy uwagę, że są wymogi odnośnie do zatrudnienia trzech osób. Wydaje się, że pracodawcy powinni zatrudniać tyle ile potrzebują, a nie tyle, ile im wskaże ustawodawca. Były również wątpliwości co do tych kwot czy procentów doinwestowania. Zagmatwana trochę kwestia tej ustawy pod kątem różnorodnych stawek podatkowych, mieszania z PIT-em, CIT-em, bo pojawiają się różne kwoty w zależności również od inwestycji. Wydaje się, że spółki, do których się zwracamy, te proste raczej podmioty, gdzie udziałowcami są osoby fizyczne, małe raczej podmioty, mikropodmioty będą miały trudności z zastosowaniem tej ustawy. Wnosiliśmy do ministra, żeby przemyślał, w jaki sposób maksymalnie uprościć tę ustawę.

Przed chwilą, 7 godzin wstecz rozmawialiśmy również o spółkach komandytowych, które, jeśli ustawa z druku 642 wejdzie w życie, to te spółki będą miały duży kłopot z określeniem się (to znaczy, właściciele tych spółek, przedsiębiorcy), w jakiej formie prawnej będą chciały działać. Również to, że to się dzieje wszystko pod koniec roku, że co ma wszystko obowiązywać od pierwszego, uniemożliwi również tym spółkom czy właścicielom spółek komandytowych przekształcenie w odpowiednim czasie i skorzystanie chociażby z dobrodziejstw tej ustawy, o której teraz mówimy.

Wypadałoby, jeżeli spółki komandytowe opodatkujemy CIT-em – a to jest rzecz jeszcze niepewna, aczkolwiek widać, że większość sejmowa ku temu zmierza – żeby te spółki też móc podpiąć pod ten podatek, żeby też mogły korzystać. Jeżeli z jednej strony traktujemy je jako podatników podatku CIT, to żeby mogły skorzystać z tego rozwiązania.

I tu pierwsza uwaga ogólna. Czy minister myśli o tym, czy da się to tak procedować, bo to wymagałoby dużego wysiłku od nas, bo to są wszystkie stany przyszłe i niepewne... Jeżeli jest taka wola większości sejmowej, żeby na koniec, jak obciążymy spółki komandytowe podatkiem CIT, te spółki, które 1 stycznia będą na pewno działać w takich warunkach, że będą zarejestrowane jako spółki komandytowe, bo jeszcze wiele miesięcy nie będą się w stanie przekształcić, żeby mogły korzystać z tego dobrodziejstwa – mam nadzieję, że to będzie jakieś dobrodziejstwo – ale na pewno z tego rozwiązania, o którym teraz dyskutujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy w dyskusji? Proszę bardzo, w takim razie oddam głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tego projektu chyba nie trzeba przedstawiać. Bardziej odpowiem zatem na pytania ze strony...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ewentualnie o dalsze plany...

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Tak, zdecydowanie. Szanowni państwo, to jest pierwszy krok w procesie przekształcania polskiego porządku prawnego w kierunku bardziej otwartych, prostych regulacji podatkowych, wymagających minimalnego czasu rozliczenia. Mamy świadomość tego, jaki efekt osiągnęła Polska w ramach niedawnego raportu Tax Competitiveness Index i właśnie te dwa kroki, które teraz procedujemy – chwilę temu znaczne poszerzenie możliwości zastosowania ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych od jednoosobowej działalności gospodarczej i teraz estoński CIT – są na to odpowiedzią. Mamy nadzieję, że oba rozwiązania, maksymalnie proste, ryczałtowe, wymagające najmniej tak zwanych *maintenance costs* i również wiążące się z minimalnym ryzykiem ewentualnego popełnienia błędu czy konfliktu z administracją skarbową będą z roku na rok poszerzane. Na przyszły rok planujemy zarówno prace nad siatką stawek ryczałtu tak, żeby był on jeszcze bardziej dostępny i atrakcyjny dla firm, jak również nad stopniowym, dalszym poszerzaniem estońskiego CIT-u.

Dlaczego jest on ograniczony tylko do spółek, które można nazwać zaufanymi podatnikami? Z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego ponieważ również administracja skarbową nauczyć się musi obsługi całkowicie nowej regulacji, a po drugie również mamy świadomość, jakie skutki wdrożenia tej regulacji w walorze powszechnym były w innych państwach. Tutaj można podać przykład Łotwy, w której 2 lata temu wprowadzono estoński CIT w formule powszechnej i z roku na rok wpływy z CIT-u spadły o 90 proc. Oczywiście w naturalny sposób znalazło to odbicie w zwiększonych inwestycjach spółek, natomiast biorąc pod uwagę trudną sytuację COVID-ową tego rodzaju ryzyko nie jest ryzykiem dobrym.

Tworząc te przepisy i nastawiając się, przygotowując na wydatek rządu ponad 5,5 mld zł w przyszłym roku tak skalibrowaliśmy przepisy, żeby w ramach ograniczeń finansowych, jakie mamy, objęły one jak największą liczbę firm. Już teraz możemy powiedzieć, że – patrząc na aktualny stan polskich firm – 40 tys. spółek może wejść w estoński CIT całkowicie bez dokonywania żadnych zmian, bez dotrudniania pracowników i bez żadnych kosztów przygotowawczych. Przy jedynie minimalnych zmianach może to zrobić kolejnych 160 tys. firm. Mamy więc świadomość, że od przyszłego roku rozwiązanie to będzie otwarte aż dla 200 tys. polskich firm.

Ten projekt przygotowywany był w ramach bardzo długich konsultacji społecznych. Słuchaliśmy się rynku i stąd również też pewne zmiany, które zaszły między momentem upublicznienia samego projektu a przejściem, zakończeniem ścieżki rządowej i przej-

ściem na etap parlamentarny. Stąd na przykład podwojenie limitu przychodowego dla spółek z 50 do 100 mln złotych rocznych przychodów. Stąd na przykład właśnie otwarcie się tego systemu również na firmy, które nie zajmują się czysto działalnością produkcyjną. Wolumen inwestycji oczekiwany przez nas nie będzie dotyczył tylko i wyłącznie inwestycji w nowe środki trwałe, ale również będzie inwestycją w zatrudnienie, co w naturalny sposób powinno się przełożyć na poprawę sytuacji na rynku pracy.

Dodałiśmy również dodatkowe dwa bonusy dla osób, które wchodzi w ten system od roku 2021. Po pierwsze, nie tracą oni straty zakumulowanej w poprzednich latach, tylko mogą rozliczyć się wstecz z rokiem 2020 i 2019 bez limitu, co daje im od razu na wstępie solidny zastrzyk finansowy pozwalający na dokonywanie inwestycji. Po drugie, wchodząc w ten system w ciągu pierwszego okresu dwuletniego nie będą kontrolowane pod kątem dokonanych nowych inwestycji. Zwiększy to więc również zaufanie tych podmiotów do państwa, zwiększy ich bezpieczeństwo przy wejściu w całkowicie nowy system, ale również otworzy im pewną perspektywę. Mamy nadzieję, że wdrożenie tego rozwiązania da możliwość planowania dłuższego procesu inwestycyjnego na parę lat, tak żeby oszczędność podatkowa, jaką osiągną w przyszłym roku – to jest ponad 5,5 mld, które zostanie na kontach firm – żeby te pieniądze również w planach firm wróciły do gospodarki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Wojciech Saługa...

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Panie ministrze, jednym zdaniem. Jest pan przeciwny, żeby do tego rozwiązania wrzucić spółki komandytowe i komandytowo-akcyjne?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Póki co, tak zrozumiałem.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Jednym słowem, również według badań Ministerstwa Finansów w znacznej większości już funkcjonujących w Polsce spółek komandytowo-akcyjnych udziałowcem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przy drobnych zmianach organizacyjnych w tej hybrydzie, która teraz funkcjonuje istniejąca spółka z ograniczoną odpowiedzialnością będzie mogła wejść w system estoński w przyszłym roku. Przy czym przypominam, momentem wejścia w system estoński nie musi być wcale 1 stycznia. Biorąc również pod uwagę pewne przesunięcia momentu wejścia w życie, planowanego przynajmniej, objęcia CIT-Em spółek komandytowych, dajemy firmom jeszcze czas na to, żeby w odpowiedni sposób przekształcić może nawet nie strukturę organizacyjną, bo ta spółka z ograniczoną odpowiedzialnością już tam jest, bardziej po prostu sposób działania, przenieść może pewne składniki majątkowe tak, żeby można było również skorzystać z tego systemu estońskiego. Chodzi o to, żeby efekt był taki sam, natomiast żeby to był efekt 0% CIT, przy wykorzystaniu narzędzi, które udostępnił podatnikowi ustawodawca oraz takiego narzędzia, które będzie motywowało przedsiębiorcę do dokonywania inwestycji, do zwiększania zatrudnienia, po prostu do rozwijania się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, jeszcze pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, ja bym prosił o wyjaśnienie tego, dlaczego państwo nie ujęli w tym projekcie rządowym spółdzielni? Pytam o to dlatego, że otrzymaliśmy ze strony Krajowej Rady Spółdzielczej taką bardzo kompleksowo przygotowaną propozycję, dotyczącą ujęcia w tych przepisach również spółdzielni mieszkaniowych, to znaczy każdych spółdzielni, między innymi również mieszkaniowych. Wydaje się, że to by było interesujące rozwiązanie z punktu widzenia rozwoju spółdzielczości w Polsce, z punktu widzenia wzrostu i rozwijania się tych jednostek. Pytanie: Czy ministerstwo o tym myśli, czy to jest możliwe, żeby właśnie spółdzielnie również zostały objęte tymi przepisami?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Właśnie takie pytanie również miałem zadać, ale już nie będę w takim razie. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

W takim razie proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Tak, bardzo dziękuję za to pytanie, oczywiście rozważaliśmy też objęcie tym CIT-em estońskim spółdzielni i nie jest to wykluczone w przyszłości. Ten etap, który teraz podjęliśmy, to jest ten pierwszy krok w budowaniu systemu estońskiego w Polsce. Jest to etap pilotażu i drobnych kroków. Jednak spółdzielnie rządzą się trochę innymi prawami. Są to innego typu podmioty, inne konstrukcje. To również znacznie rozbudowałyby przepisy tej ustawy o systemie estońskim, którą tutaj projektujemy. Wskazują państwo, że i tak teraz – mimo że to jest i tak mało stron w porównaniu do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych – znacznie by to rozbudowało ten system. Po drugie, w konwencji tego zapowiadanego skutku regulacji odnośnie do estońskiego CIT-u staraliśmy się wybrać te podmioty, które mają największy potencjał wzrostu, które najbardziej potrzebują tego finansowania dłużnego, dostępu do kapitału i które najbardziej będą potrzebowały pomocy i właśnie najlepiej mogłyby skorzystać z systemu estońskiego.

Dlatego właśnie te wszystkie warunki, które też po konsultacji z naszymi kolegami z Estonii, z ministerstwa finansów Estonii powstały, aby nakreślić taki właśnie krąg podmiotów. Natomiast absolutnie w dalszych latach – jeżeli ten system faktycznie się sprawdzi, będzie zainteresowanie przedsiębiorców i zauważymy pozytywne rezultaty – będziemy pracować wspólnie ze środowiskiem spółdzielni nad stworzeniem takiej regulacji, aby również te podmioty były objęte tą regulacją.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy już uwagi ogólne.

Przystępujemy zatem do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma.

Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony.

Artykuł pierwszy, jak zwykle zmianami. Do zmiany 1 czy już jest... O, jeszcze jest jedna rzecz. Jeśli tak jak poprzednio mamy poprawki, to proszę je powielić i złożyć, żebyśmy mieli kolejność rozpatrywania tych poprawek i tak dalej, żeby też wszyscy posłowie mieli szansę otrzymać te poprawki.

Czy do zmiany 1 jest uwaga bądź poprawka?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Do drugiej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do drugiej... To na razie zmiana 1. Nie ma uwag? Biuro Legislacyjne? Poprawek nie zgłoszono.

Przechodzimy do zmiany 2 w art. 1. Może najpierw Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, mamy pytanie do ustępu siódmego. Tam jest takie sformułowanie: „podatnik, który w latach poprzedzających pierwszy rok opodatkowania”. Chcielibyśmy zapytać, o które lata chodzi? Czy to jest jakiś sprecyzowany bliżej okres czy właśnie specjalnie jest on dookreślony?

W ust. 8 jest sformułowanie „w przypadku niedotrzymania warunku, o którym mowa w ust. 1 w pkt 2”. To odesłanie jest bez wątpienia złe, to znaczy, nie ma takiego przepisu. Wydaje się, że w związku z tym należałoby zmienić to odesłanie na ust 7. I teraz pytanie: pkt 1? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Zacznę od drugiego pytania, czyli odesłania. Tutaj oczywiście chodzi o ust. 7, który jest dodawany wyżej i pkt 1. Niestety zmienialiśmy kolejność tych punktów i nie dokonaliśmy korekty.

Natomiast co do pierwszego pytania, o jakie lata podatkowe chodzi. Chodzi o lata poprzedzające. Nie doprecyzowaliśmy tego w sposób świadomy. Tak naprawdę chodzi tu o cały okres poprzedzający opodatkowanie ryczałtem. W związku z tym tutaj dodatkowa korekta nie jest potrzebna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Rozumiem, że korekta dotycząca ust. 8 – jest zgoda na jej dokonanie, tak, i upoważnienie dla Biura Legislacyjnego na jej dokonanie. Jeśli chodzi o pkt 1 to wyjaśniono.

Proszę bardzo, poprawka do zmiany 2.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Do ust. 7. Mowa tu jest o stracie, którą podatnik może odliczać w najbliższych latach, aczkolwiek jak przejdzie na ten ryczałt, to co do zasady traci to prawo zarówno w okresie objętym podatkiem, jak i po tym opodatkowaniu. Wydaje się, że to jest pozbawienie kogoś praw nabytych. Ktoś, kto osiągnął stratę, ma prawo do takiego opodatkowania. Czy nie wydaje się zasadne, aby po ryczałcie, w momencie, gdyby zrezygnował z ryczałtu, to prawo nabyte przeszło na czas po i aby mógł odliczyć ten podatek w następnych latach? Dajmy na to, cztery lata korzysta i w piątym, szóstym odlicza tę stratę. Nie wiemy, dlaczego, nie rozumiem, dlaczego ma się tego pozbyć, stracić i jakby zrezygnować z tych praw.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Może odpowiem na to pytanie. Faktycznie początkowo, jak państwo może śledzili rozwój tego projektu, była możliwość normalnego rozliczenia straty po wyjściu z systemu estońskiego, ponieważ w systemie estońskim takie rozliczenie straty nie funkcjonuje, ponieważ inna jest logika funkcjonowania tego systemu. Natomiast sami przedsiębiorcy zwrócili uwagę, że w większości, nie we wszystkich przypadkach praktycznie będzie tak, że przedsiębiorcy będą wchodzić na 4 lata, może 8 czy 12 albo jeszcze dłużej, a więc to rozliczenie straty w kolejnych latach po tym teoretycznym wyjściu, które prawie nigdy by nie wystąpiło czy z rzadka by wystąpiło, byłoby tak naprawdę iluzoryczne. I tu była taka prośba, żeby rozważyć jakieś inne podejście. Stąd padła ta propozycja, na którą w dialogach z biznesem przedsiębiorcy zgodzili się i poparli takie rozwiązanie, żeby faktycznie popatrzeć w to rozliczenie straty wstecz. Czyli jeżeli ktoś już wchodzi, to w założeniu raczej nie będzie wychodził lub ten okres do rozliczenia straty mu minie, to jest to lepsza incentive, aby tę stratę rozliczać, właśnie patrząc w tył, tym bardziej że ten rok, ten okres, który mieliśmy ostatnio, to był okres dużych zmian w funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Wydaje się, że to jest rozwiązanie korzystniejsze dla podatników. Natomiast jeżeli już jest to rozliczenie wstecz, to tutaj nie ma powodu, aby to rozliczenie było możliwe też w przód, które byłoby, tak jak mówię, w większości przypadków, jeżeli nie we wszystkich przypadkach, iluzoryczne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki w tym zakresie nie ma, było tylko pytanie. Tak. Dziękuję.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

W takim razie ja mam poprawkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do drugiego?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, dlatego że postanowiłem przejąć poprawkę Krajowej Rady Spółdzielczej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli spółdzielnia.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Tak, panie przewodniczący. Jakby doceniając słowa pana ministra, jednak uważam, że należy zaznaczyć również w trakcie procedury, procesu legislacyjnego to, że taka poprawka się pojawiła i taki element jest istotny z punktu widzenia poszerzenia katalogu jednostek mogących korzystać z tego rozwiązania. W związku z tym w art. 7 w ust. 7 proponuję po wyrazach „spółek kapitałowych” dodać wyrazy „oraz spółdzielni”. Konsekwencją przyjęcia tej zmiany jest również przyjęcie szeregu dalszych poprawek, które są sformułowane właśnie w piśmie Krajowej Rady Spółdzielczej. Ja, przejmując tę poprawkę, wnoszę o to, aby te wszystkie poprawki ujęte w punkcie 1 do art. 1 były głosowane łącznie. Złożę teraz na ręce pana przewodniczącego po prostu te wszystkie poprawki w formie podpisanej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne widziało te poprawki? Nie. To są uwagi Krajowej Rady Spółdzielczej.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Krajowej Rady Spółdzielczej. Wspólnie z panem posłem Saługą te poprawki do pana przewodniczącego...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli do spółek kapitałowych dopisana jest spółdzielnia? I we wszystkich oczywiście konsekwencjach...

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Tak, konsekwencje ja przedkładam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To może... to jest jeden egzemplarz czy już dwa? Dwa. Dobrze. Do Biura Legislacyjnego, żeby szybko, ja tu mniej więcej wiem, o co chodzi. Proszę zatem, aby Biuro Legislacyjne spojrzało na te poprawki, które moim zdaniem są jedną poprawką, czyli włączeniem spółdzielni do podmiotów uprawnionych do przejścia na ten CIT.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Rzeczywiście, panie przewodniczący, zakres – powiedzmy – stron jest duży, natomiast de facto one wszystkie wprowadzają...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Konsekwencje.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Tak, konsekwencje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Czy nie ma uwag?

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o głosowanie to tak. Natomiast jeżeli chodzi o treść, to trudno przeanalizować, czy wszystkie konsekwencje są ujęte.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jasne. Stanowisko rządu już tak pośrednio było powiedziane.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Stanowisko jest negatywne, natomiast chcemy podkreślić, że od początku przyszłego roku chcemy wejść w dialog ze środowiskiem spółdzielczym, żeby w odpowiedni sposób dostosować te regulacje do potrzeb tego sektora. Uważamy, że nie da się tego zrobić poprawką poselską. To wymaga po prostu konsultacji i bardzo szczegółowego dostosowania przepisów. To jest niestety praca na kilka miesięcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, no ale poprawka jest złożona.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Poprawka jest złożona. Proszę o poparcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Mirosława Suchonia...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

I pana posła Saługę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...i pana posła Saługę? Kto jest przeciw? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów, za 15, przeciw 24, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie została przyjęta, co nie znaczy, że ministerstwo nie będzie nad tym pracować.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, poprosimy wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, wniosek mniejszości. Na tym rozpatrzyliśmy zmianę 2 z upoważnieniem dla legislatorów dokonania korekt.

Zmiana 3. Biuro legislacyjne, proszę bardzo, może najpierw... O, poprawka. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Proponujemy poprawkę, która ma umożliwić przedsiębiorcom łatwiejszy dostęp do systemu ryczału od dochodów spółek kapitałowych w związku z pogorszeniem koniunktury wywołanym pandemią, jak również zachęcenie większej ilości podmiotów do wyboru nowych zasad opodatkowania. W tych szczególnych okolicznościach potrzeby płynnościowe przedsiębiorców są znacznie większe, co uzasadnia wprowadzenie w sposób przejściowy szczególnych, bardziej dogodnych zasad rozliczeń. Proponujemy w związku z tym dodanie artykułu 7aa. Ta zmiana dopuszcza możliwość zapłaty nadwyżki zobowiązania podatkowego w częściach, w okresie nie dłuższym niż 3 lata, nie tylko w zakresie korekty, lecz również w zakresie ustalania dochodu z przekształcenia. Zmiana spowoduje równe traktowanie płatności z tytułu wskazanej korekty rozliczeń oraz ustalenia dochodu z przekształcenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Biuro legislacyjne? Może do całej zmiany i do poprawki, jeśli będą uwagi.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, do poprawki tak pobieżnie, jak przeczytaliśmy, to pewno trzeba by było dokonać jakichś drobnych korek redakcyjnych, ale to już, jeżeli pan...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To już zgodnie z upoważnieniem.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeżeli pan poseł się zgodzi, to zawarlibyśmy we współpracy z ministerstwem później w sprawozdaniu. To jest jedna kwestia. Więcej uwag do samej poprawki na tym etapie nie mamy.

Natomiast do samej zmiany pytanie. Pojawia takie pojęcie „wynik finansowy netto podatnika” itd. Problem polega na tym, że definicja tego pojęcia „wynik finansowy netto” jest dopiero zawarta w dodawanym rozdziale 6b. Tutaj jest pojęcie używane bez bliższego określenia. Również pytanie, czy nie będzie wątpliwości interpretacyjnych przy stosowaniu tych przepisów, w jakim znaczeniu to pojęcie jest używane w tym miejscu? Zastanawiamy się więc jeszcze, czy nie należałoby tego doprecyzować, czy to poprzez odesłanie do tamtej definicji. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia to, jak państwo widzą w tych punktach, pomiędzy lit. a) i b), właściwie nie pomiędzy lit. a) i b), tylko w lit. a) między pierwszym a drugim tiret jest spójnik „oraz”, w lit. b) to samo. I teraz pytanie, czy to oznacza, że... Wydaje nam się, że z samego

wprowadzenia do wyliczenia wyniku, że te wszystkie obowiązki tutaj wymienione w tych punktach należy spełnić łącznie. W trybie roboczym z ministerstwem ustalaliśmy, czy w celu uniknięcia wątpliwości tego spójnika „oraz” nie należałoby dodać po każdej literze i po każdym punkcie.

Kolejna kwestia. W lit. c) jest definicja, to znaczy jest mowa o spółce w rozumieniu art. 4a pkt 21. To jest zbędne, ponieważ akurat to pojęcie zostało w ogólnym słowniczku na potrzeby całej ustawy zdefiniowane, więc tu akurat odsyłać nie ma potrzeby.

Następnie w pkt 2 w lit. a) jest takie sformułowanie: „kwotę zysków niepodzielonych i kwotę zysków podzielonych odniesioną na kapitały”. I teraz pytanie, czy sformułowanie „odniesioną na kapitały” ma dotyczyć tylko kwoty zysków podzielonych czy również kwoty zysków niepodzielonych, bo w innym przepisie, w dalszym miejscu tego projektu jest w podobnej sekwencji użyta liczba mnoga. Jeżeli miałyby być liczba mnoga, to wówczas w tym przypadku prosilibyśmy pana przewodniczącego o przejęcie tego jako swojej poprawki.

Następnie w ust. 6 na dole trzeciej strony brakuje chyba wyrazu „wartość”, bo tu jest definicja „przez wartość podatkową składnika majątku” itd. „rozumie się” i brakuje wyrazu „wartość”, który chyba potem nawiasie powinien zostać wpisany. I to byłoby wszystko do tej zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, stanowisko rządu.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Dziękuję, Grzegorz Tamborski. Gdy chodzi o pierwszą uwagę, to wydaje nam się, że akurat w tym kontekście użycie, doprecyzowanie, że chodzi o wynik finansowy netto w rozumieniu przepisów o rachunkowości nie jest konieczne ze względu na to, że cały ten przepis dotyczy przychodów uwzględnionych zgodnie z ustawą o rachunkowości. Ale tak jak ustaliliśmy sobie na roboczo, pozostawiamy sobie tę kwestię już do ujednoczenia przez Biuro Legislacyjne, bo wiemy również, że jest jeszcze w innych miejscach używane podobne sformułowanie. Co do zasady jesteśmy za tym, żeby konsekwentnie odsyłać w takim przypadku do przepisów o rachunkowości, więc tutaj oczywiście taka korekta jest możliwa, jeśli Biuro Legislacyjne uzna to za konieczne.

Druga uwaga dotyczyła literki c. Zwracamy uwagę, że w poprawce ten błąd został już wyeliminowany. W związku z tym literka c mówi już o spółce bez doprecyzowywania.

Natomiast w ust. 6 oczywiście brakuje słowa „wartość” i proponujemy to słowo dodać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Było jeszcze pytanie dotyczące kwoty zysków niepodzielonych i podzielonych.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Oczywiście, tak, przepraszam. Tam również liczba mnoga. Oczywiście chodzi o liczbę mnogą, podobnie jak w przepisie, który ma identyczną konstrukcję, nieco dalej. Chodzi zarówno o jedną, jak i drugą kwotę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Czy Biuro Legislacyjne sugerowało, żeby to była jednak poprawka, tak? Merytoryczna. Dobrze. Wobec tego ja tę poprawkę przejmuję i tylko dopytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej poprawki, którą formułowało Biuro Legislacyjne?

Jest sprzeciw? Nie? Proszę? Chcę zamykać pewne wątki, bo dużo wątków się rozwija i lepiej domykajmy to, co jest. Czyli tu nie ma sprzeciwu.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Nie dopuścił pan jeszcze do dyskusji. Na razie jest dyskusja między Biurem Legislacyjnym a rządem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale właśnie chcemy skończyć tę dyskusję.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

To proszę mi pozwolić o coś zapytać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, proszę bardzo.

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Poprawka dość długa, obfita i skomplikowana. Ponieważ dopiero co dostaliśmy tę poprawkę, więc naciskam na autorów poprawki, żeby ją doprecyzować, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Natomiast w uzasadnieniu poprawki czytam, że „zmiana ma na celu ułatwienie dostępu do nowych zasad opodatkowania, w tym podmiotom, które przystąpią do... w szczególności z uwagi na zniesienie podatkowej transparentności spółek komandytowych”. Co w tym przypadku znaczy określenie „zniesienie podatkowej transparentności”? Czy to chodzi o to, że właśnie spółki komandytowe, które przez 7 godzin omawialiśmy, będą się chciały... powinny chcieć się przekształcać w inne podmioty kapitałowe, żeby właśnie móc z tego korzystać? Jest również mowa o barierze psychologicznej wejścia w ten podatek. Gdzie tu państwo widzicie te ryzyka, że psychologia zadziała, że ci przedsiębiorcy nie będą chcieli sięgać po rozliczanie się ryczałtem?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Aleksander Łożykowski, Departament Podatków Dochodowych. Faktycznie ta poprawka również wynika z konsultacji z przedsiębiorcami jak również z równoległego projektu, który był dyskutowany wcześniej, o spółkach komandytowych. Chodzi o to, aby faktycznie pewne przepisy, które były w początkowej fazie zaproponowane, w tej początkowej fazie funkcjonowania systemu estońskiego w ramach przepisów wejściowych, na tyle zrobić je komfortowe też dla spółek komandytowych, które na przykład, bo takie są zapowiadane zmiany przez przedsiębiorców... Niektórzy będą chcieli się przekształcić w spółkę z o.o. czy dokonać jakichś różnych transakcji restrukturyzacyjnych, aby faktycznie w przypadku dokonania takich przekształceń wejście w system estoński było jak najbardziej komfortowe dla tych spółek, by one od razu mogły korzystać ewentualnie z takich korekt, które są naturalnym procesem tego hybrydowego ujęcia w polskim systemie podatkowym systemu estońskiego i systemu klasycznego, gdzie są wymagane pewne korekty na wejściu. Jeżeli takie korekty nastąpią w przypadku przekształcenia spółki komandytowej na przykład w spółkę z o.o., później wejścia na ten system estoński, aby były jak najmniej dokuczliwe w okresie pandemii koronawirusa i trudnej sytuacji firm z nią związanej, aby ewentualne obciążenia podatkowe, związane z taką korektą na wejściu do estońskiego, co doprowadza w pewien sposób do zrównania zasad podatkowych z rachunkowością, aby były przesunięte w czasie i nie były w tej chwili żadnym istotnym obciążeniem dla spółek.

To jest w pewien sposób odpowiedź na państwa pytanie wcześniejsze, w jaki sposób zamierzamy ułatwić i zapewnić komfortową ścieżkę wejścia w system estoński też dla tych podmiotów, które obecnie są w spółkach z o.o., komandytowych, które być może będą chciały czy rozważały przejście na formy korporacyjne i korzystanie od razu z systemu estońskiego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ta poprawka, która była sugerowana przez Biuro Legislacyjne, o charakterze legislacyjnym, dotycząca ust. 2a mówiąca o liczbie mnogiej zysków. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki?

Poseł Wojciech Saługa (KO):

Jeszcze pytanie. Czy to jest poprawka do tej poprawki czy to jest zupełnie inna poprawka?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, to jest inna poprawka. Na razie jesteśmy w tym podstawowym zapisie. Nie ma? Wobec tego uznaję tę poprawkę za przyjętą.

I teraz wracamy do poprawki zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Szlachtę. Tak, proszę bardzo, stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oficjalnie już. Tak. Biuro Legislacyjne, w tym trybie... chociaż ta poprawka jedną wątpliwość wyrzuca, ale... Dobrze, wobec tego czy głosujemy nad tą poprawką? Głosujemy. Wobec tego proszę uruchomić głosowanie. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Szlachtę do art. 1 zmiana 1... zmiana 3, przepraszam. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów, za 22, przeciw 1, 16 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Jeszcze do zmiany trzeciej?

Legislator Wojciech Białończyk:

Ja chciałem tylko dopytać, ponieważ pan mecenas Tamborski nie mówił o tych spójnikach po tych punktach i literkach. Rozumiem, że to chyba uzupełniamy?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, wobec tego stwierdzam rozpatrzenie zmiany trzeciej, wraz z przyjętymi dwiema poprawkami i upoważnieniem Biura Legislacyjnego do dokonania korekt redakcyjno-legislacyjnych.

Zmiana 4. Proszę bardzo, biuro?

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, w zmianie 4, w lit. a) w trzecim tiret jest dodawany pkt 6b. Tam jest takie sformułowanie „równowartość zaliczonych uprzednio do kosztów uzyskania przychodu kwot odpisanych lub wypłaconych z funduszu”. Pytanie, czy to chodzi o kwoty odpisane z funduszu czy kwoty odpisane na fundusz, jak to jest z tym art. 15, ust. 1 hb? To jest jedno pytanie.

Druga kwestia, w tej samej literze dodawanego pkt 12 jest mowa czy użyte takie sformułowanie „wynik finansowy netto podatnika tego okresu”. To chyba powinien być wynik finansowy netto podatnika za lata, w których był objęty tym ryczałtem, czyli „wynik finansowy netto podatnika za dowolny rok tego okresu” czy „w tym okresie”, coś takiego?

Z kolei w lit. b) jest dodawany ust. 1aa, który pod koniec mówi w ten sposób „w którym podatnik nie spełnił warunków wymienionych w tych przepisach”. W pkt 6c i 6d, do których on odsyła, nie ma żadnych warunków. One z kolei odsyłają do jeszcze innych przepisów. W celu więc uniknięcia tego piętrowego odesłania jest propozycja, w trybie roboczym wypracowana z ministerstwem, by końcówka brzmiała następująco „warunków, o których mowa odpowiednio w art. 20j ust. 1 pkt 1–6 i art. 15 ust. 1hb pkt 4:”. Taka redakcja mogłaby tu być zaproponowana.

Do tej zmiany to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę, stanowisko ministerstwa.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Odpisane mają być rzeczywiście z funduszu. Jest to czynność techniczna, rachunkowa i istotne jest to, że chodzi tutaj o odpisanie czy odjęcie czegoś, a nie odpisanie polegające na uzupełnieniu tego wpisu do funduszu. W związku z tym zapis, który jest zaproponowany, jest prawidłowy.

Jeśli chodzi o pkt 12 i to sformułowanie „w wyniku finansowym netto podatnika tego okresu”, długo się zastanawialiśmy nad alternatywną formułą i proponujemy użyć sformułowania „w wyniku finansowym netto podatnika za dowolny rok z tego okresu”. Czyli „za dowolny rok” proponowalibyśmy dodać. Wydaje nam się, że to będzie odpowiadało naszym intencjom i jednocześnie powinno być akceptowalne dla Biura Legislacyjnego.

Oczywiście zgadamy się na ostatnią propozycję uzupełnienia warunków w ust. 1aa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ta propozycja redakcji odpowiada? Dobrze. Dziękuję. Czyli to należy traktować jako upoważnienie redakcyjne, tak? Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do zmiany 4? Nie ma.

Rozpatrzyliśmy zmianę czwartą wraz z upoważnieniem dla Biura Legislacyjnego do dokonania omówionych korekt.

Zmiana 5. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w zmianie 5 na końcu tak naprawdę, w lit. b) dodawany jest ust. 1he. Na końcu tego przepisu jest mowa o skorzystaniu z pomocy w terminie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Wydaje się, że takie sformułowanie niedookreślone, niejasne, wymagałoby chyba doprecyzowania, wskazania tych przepisów.

Druga uwaga dotyczy lit. c) ust. 1ze. Tam jest mowa o zaliczaniu do kosztów. Problem polega na tym, że generalnie w ustawie o CIT posługujemy się pojęciem kosztów uzyskania przychodów. Pytanie, czy tu chodzi o te koszty, czy o inne? Jeżeli o te inne koszty chodzi, to teraz sprawa jest o tyle istotna, że do tej pory takich pojęć nie używaliśmy na gruncie ustawy o CIT.

I jeszcze kwestia trzecia w tym samym przepisie, czyli w ust. 1ze. Pod koniec tego przepisu jest taki fragment „lub realizacji prawa majątkowego”. I teraz pytanie: O jakie prawo chodzi? Czy to jest z realizacji prawa majątkowego, czy też... Czyli redakcyjnie i merytorycznie o jakie prawo chodzi? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, ministerstwo...

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Tak, ja odpowiem. Przede wszystkim doprecyzowanie tych przepisów w ust. 1he jak najbardziej może nastąpić poprzez odesłanie do ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej. O to de facto chodzi.

Co do uwagi dotyczącej ust. 1ze i doprecyzowania, o jakie koszty chodzi, to zaznaczyliśmy również w kontaktach roboczych, że nie chodzi o koszty uzyskania przychodów, dlatego nie użyliśmy tego sformułowania, ale uwzględniając uwagę Biura Legislacyjnego, proponujemy, żeby ten przepis w tym fragmencie brzmiał: „zaliczał zgodnie z przepisami o rachunkowości do kosztów cenę nabycia lub koszt wytworzenia”. Inne doprecyzowanie byłoby kłopotliwe ze względu na to, że te koszty nam się tutaj dwukrotnie pojawiają. Proponujemy więc po wyrazie „zaliczył” dodać „zgodnie z przepisami o rachunkowości” i powinno to chyba realizować tę uwagę Biura Legislacyjnego.

Natomiast gdy chodzi o doprecyzowanie pojęcia „realizacji prawa majątkowego” w końcowej części tego przepisu, to również jesteśmy gotowi zaakceptować taką formułę, żeby dodać „lub realizacji prawa majątkowego będącego takim składnikiem”. To naszym zdaniem są wyłącznie zmiany legislacyjne, więc zgadzamy się na nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję. Czyli tak, mamy najpierw ostatnią część. Te koszty traktujemy jako poprawkę legislacyjną?

Legislator Łukasz Kasiak:

Jeśli można...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, zarówno ta pierwsza poruszana kwestia, czyli doprecyzowanie zasad określonych w odrębnych przepisach, to zgodnie z tym, co pan mecenas stwierdził, to jest merytoryczne przesądzenie, która ustawa będzie tutaj stosowana. Prosilibyśmy również o przejęcie przez pana przewodniczącego tej poprawki i doprecyzowanie,

że zgodnie z tym, co pan mecenas mówił, chodzi o ustawę o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej.

Natomiast jeżeli chodzi o te koszty, to również – tak, jak wspominałem – to pojęcie niedoprecyzowane wzbudza wątpliwości, a to, że są to koszty, o których mowa w przepisach o rachunkowości, również nie wynika z tego przepisu, więc merytorycznie to... Tak, to jest doprecyzowanie merytoryczne, więc również prosimy o przejęcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy możemy to zrobić w jednej poprawce? Czyli w jednej poprawce. Dobrze, przejmuję to. Wobec tego mam pytanie, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne, dotyczącej odniesienia do pomocy publicznej i kosztów z odniesieniem do ustawy o rachunkowości? Nie ma.

Wobec tego uznaję, że poprawka została przyjęta. Reszta jest wyjaśniona, tak? Reszta jest upoważnieniem legislacyjnym. Czy są inne uwagi do zmiany 5?

Nie ma. Dziękuję bardzo.

Zmiana 5 wraz z przyjętą poprawką została rozpatrzona.

Zmiana 6. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłaszamy.

Zmiana 6 rozpatrzona.

Zmiana 7. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Zmiana 7 rozpatrzona.

Zmiana 8. Uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Tu tylko drobna uwaga. W pkt 2 ust. 3e jest takie sformułowanie „przed rozpoczęciem ich amortyzacji na podstawie ustawy”. Wydaje się, że ten dopisek „na podstawie ustawy” jest zbędny, bo wyłącznie chodzi o amortyzację na podstawie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo, czy jest zgoda? I to jest korekta legislacyjna, tak? Dobrze, jest upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do skreślenia tego odwołania do ustawy. Więcej uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 8 z upoważnieniem biura do dokonania tej jednej zmiany.

Zmiana 9. Proszę bardzo, biuro.

Legislator Wojciech Białończyk:

To jest również drobna kwestia. Tam jest tak niefortunnie sformułowane to odesłanie: „podatnik, który dokonuje odliczeń na podstawie artykułów 18–18f”. To odesłanie obejmuje również ten artykuł, w którym to odesłanie jest zawarte, więc proponujemy albo art. 18aa przenieść po 18f, albo przynajmniej wyłączyć ten dodawany art. 18aa z tego odesłania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Proponujemy to drugie rozwiązanie, czyli wyłączyć z tego odesłania art. 18aa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli będzie rozbity na dwie grupy, tak? Przy wyłączeniu rozbije się na dwie grupy. To jest legislacyjne? Dobrze, dziękuję. W takim razie na podstawie upoważnienia biuro dokona korekty. To jest jedyna uwaga. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 9 z upoważnieniem do korekty legislacyjnej.

Zmiana 10.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, pytanie, czy tę zmianę rozpatrywać jako jedną, ponieważ to jest właściwie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja wiem, cały rozdział...

Legislator Wojciech Białończyk:

...czy po kolei tymi dodawanymi artykułami?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zaraz zobaczymy. Myślę, że będziemy nowymi artykułami, bo tu się dodaje całe rozdziały, więc będziemy rozpatrywać artykułami, które są dodawane.

Dobrze, czyli rozpatrujemy w częściach zmianę 10. Artykuł 28c. Nie ma uwag? Poprawek nie zgłoszono. Rozpatrzony został artykuł 28c w zmianie 10.

Artykuł 28d. Uwag nie ma? Jest. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy tylko wskazać, że proponujemy w uzgodnieniu z Ministerstwem Finansów, żeby skrót wprowadzony w 28d dotyczył nie całej ustawy dalej, czyli przepisów następujących po tym przepisie, tylko tego rozdziału, tych przepisów, które są dodawane. Czyli byłoby po prostu: „zwany dalej w niniejszym rozdziale ryczałtem” Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo wyraża zgodę? To redakcyjna poprawka, tak? Dobrze. I to była jedyna?

Art. 27d rozpatrzony. Przepraszam 28.

Art. 28e. Nie ma uwag?

Rozpatrzony.

Art. 28f. Uwag nie ma, poprawek nie było.

Rozpatrzony.

Art. 28g. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Jest pytanie. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, otóż w tym artykule, w pkt 2, tiret pierwsze jest mowa o klasyfikacji, o środkach trwałych i grupach klasyfikacji, których ten przepis dotyczy. Panie ministrze, polscy przedsiębiorcy bardzo rzadko posiadają nieruchomości, które są sklasyfikowane w grupie 0 oraz budynki i budowle w grupie pierwszej, a wydatki te są znaczące przy planowanych inwestycjach. I tutaj pytanie, bo państwo wyłączają właśnie te grupy, czyli pozbawiają możliwości skorzystania z ryczałtu od dochodów spółek kapitałowych na nabycie gruntów i budynków. W sposób istotny ograniczy to skorzystanie z proponowanych rozwiązań. Niezrozumiałe w tym kontekście jest również wyłączenie całej drugiej grupy klasyfikacji, czyli obiektów inżynierii lądowej i wodnej. W związku z tym, panie ministrze, bardzo proszę o wyjaśnienie, dlaczego tutaj tak zawężają państwo możliwość działalności podatnika i w sposób niekorzystny proponują brzmienie tych przepisów. Rzeczywiście wydaje się, że zapis, który obejmowałby od zera do ósmej grupy, te grupy od 0 do 8 byłyby jak najbardziej odpowiedni w tej sytuacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

W ramach spotkań z biznesem w trakcie prekonsultacji całego projektu rzeczywiście przedstawiliśmy biznesowi propozycję taką, jaką przedstawił również pan poseł. Z kolei ona spotkała się z bardzo dużą krytyką ze strony podmiotów rynkowych, biorąc pod uwagę fakt, że posiadanie już wcześniej tego rodzaju środków trwałych, częstokroć bardzo drogie, wiązałoby się z koniecznością poniesienia odpowiednio wyższych wydatków inwestycyjnych po wejściu w estoński CIT, co mogłoby być po prostu niemożliwe w sytuacji, gdy posiadają już teraz coś bardzo, bardzo drogiego. Stąd pojawiło się pytanie, czy nie stworzyć na przykład systemu alternatywnego, żeby przedsiębiorca mógł sobie wybrać, że włącza to zarówno w punkcie wyjścia, jak i później, przy liczeniu wolumenu inwestycji.

Doszliśmy do wniosku, że to mogłoby bardzo skomplikować naszą regulację i na pierwszym etapie wdrażania tego rozwiązania zdecydowaliśmy się na wyłączenie tego rodzaju środków. Natomiast nigdy, na żadnym etapie już po tych rozmowach z biznesem nie chcieliśmy dla wszystkich, bo wiedzieliśmy, że miałyby to bardziej charakter wyłączający firmy niż inkluzywny. Chciałem jeszcze podkreślić, że cały czas mówimy o warunku inwestycyjnym. Pamiętajmy również, że został on zrobiony w taki sposób, że ten poziom inwestycji wymagany nie jest szczególnie wysoki, a wraz z włączeniem, z poszerzeniem katalogu inwestycji do dokonania o możliwość inwestycji w kapitał ludzki to rozwiązanie stało się jeszcze bardziej inkluzywne. Pamiętajmy również, że pierwszy raz, kiedy będzie sprawdzany ten warunek, nastąpi dopiero tak naprawdę po czterech latach, wcale nie w tej pierwszej amplitudzie dwuletniej. Może, panie dyrektorze, jeszcze uwagi.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Wydaje mi się, że zostały przez pana ministra dobrze przedstawione intencje, dlatego tak to zostało ujęte. Należy również podkreślić ten fakt, że jeżeli mówimy o nakładach inwestycyjnych i o tym minimalnym obowiązku powiększania tego zasobu inwestycji, który jest u przedsiębiorcy i odnosimy się do pewnej grupy klasyfikacji, to ona stanowi taki, powiedzmy, fundament, filar, bazę, do której się odnosimy. Jeżeli więc obecnie ta baza jest mała w stosunku do nieruchomości, to również będą małe wymagane nakłady inwestycyjne. To jest w zależności od wielkości przedsiębiorstwa. Często może być tak, że ktoś ma duże nieruchomości, jakieś duże tego typu obiekty i drogie. Właśnie dla niego będzie to bardziej komfortowe, ponieważ środków trwałych ma na przykład jedynie 200 tys. i będzie musiał tylko do tej wartości referować, jeżeli chodzi o nabycie nowych środków trwałych. Ewentualnie może skorzystać z tej dodanej opcji, czyli poniesienia nakładów inwestycyjnych na zatrudnienie nowych osób, jeżeli to jest ta ścieżka, która jest dla danego przedsiębiorcy bardzo komfortowa.

Nakreślając tło, o co tutaj chodziło w tym warunku nakładów inwestycyjnych, rozmawialiśmy z przedstawicielami ministerstwa finansów Estonii. Wskazywali oni, że jednym z głównych problemów z funkcjonowaniem systemu estońskiego u nich jest to, że te wydatki, te nakłady inwestycyjne często nie działają tak, jak było to zamierzone. Czyli jest wiele przedsiębiorstw, które akumulują ten kapitał, tworzą taką, powiedzmy nadmierną nawet poduszkę płynnościową i przez to w skali makroekonomicznej zasoby nie są efektywnie lokowane, cytując przedstawicieli z Estonii. Zastanawialiśmy się, co możemy z tym zrobić. Oni mówią, że skoro już macie system hybrydowy, to przekujcie to w korzyść i zaprojektujcie jakiś warunek, który będzie wpuszczał do tego systemu albo nie. I właśnie tutaj w ten sposób to zrobiliśmy. Natomiast ten warunek miał być zupełnie minimalny, czyli tak naprawdę spełnialny dla większości przedsiębiorstw, które wejdą i w pewien sposób naturalny, a być może jedynie korygujący o te podmioty, które praktycznie nic nie robią. Bo jeżeli przedsiębiorca w ogóle nie zwiększa swojego zasobu środków trwałych ani nie zwiększa w ogóle zatrudnienia i do tego w dłuższym okresie, to pytanie, czy faktycznie on jest tym podmiotem, który najbardziej potrzebuje tego wsparcia w postaci odroczenia momentu opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych, skoro nie przekłada się to w żaden sposób na jego rozwój i działalność.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, myślę, że chyba wyjaśnienie przyjęte.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, ale tylko jedno słowo komentarza, panie przewodniczący, bo jednak to, co pan minister był uprzejmy określić barierą jakby inwestycji w stosunku do przeszłości, to jednak dla wielu spółek może się okazać bardzo interesujące z punktu widzenia właśnie wykorzystania kapitału, możliwości inwestycji w te środki, które znajdują się w tych grupach wyłączonych. I tutaj pytam, o ten problem, tak? Bo to jednak jest pewnego rodzaju ograniczenie. I nawet jeżeli ktoś będzie chciał podjąć decyzję właśnie o inwestycji w jeden ze środków z tych grup wyłączonych, to stawia go to na gorszej pozycji, jeżeli dobrze rozumiem ten przepis. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Dokonanie tego wydatku nie wyłącza go z zastosowania estońskiego CIT-u, po prostu równoległe do tego musiałyby również zainwestować... Pamiętajmy, trudno rozpocząć działalność produkcyjną, kupując na przykład nieruchomości, a nie kupując na przykład maszyn i nie zatrudniając ludzi. Wydaje się więc nam, że poprzez to wyłączenie osiągamy jednak efekt stymulacyjno-inspirujący do dokonywania działalności inwestycyjnej, przy okazji wyłączając ten problem bariery, bo to musiałyby być po obu stronach równania. Czyli i co do tego momentu bazowego, ile tego jest w tej spółce, i odnośnie do wzrostu nakładów.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że to jest kompleksowe wytłumaczenie, ale cokolwiek naciągane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawek nie zgłoszono. Uwagi biura, tak?

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, w artykule 28g mamy trzy uwagi. Pierwsza sprawa: Biuro Legislacyjne chciałoby zwrócić uwagę na nieprecyzyjne i niejasne pojęcia użyte tak naprawdę na końcu tego przepisu w części wspólnej. Chodzi o wyłączenie samochodów osobowych, środków transportu, taboru pływającego służących głównie celom osobistym udziałowców albo akcjonariuszy lub członków ich rodzin. Zwracam uwagę na to, że zarówno niedoprecyzowane pojęcie „celów osobistych” jak i użycie wyrazów „członków ich rodzin” może budzić wątpliwości w odniesieniu do interpretowania tego przepisu przez podatników.

Kolejna kwestia: ust. 2 pkt 2 „opłaty ustalone w umowie, o której mowa w art. 3 ust. 4 lub 6”. Z analizy tego przepisu, do którego odsyła ust. 2 pkt 2, czyli art. 3 ust. 4 i 6, wynika, że w ust. 6 nie ma mowy tak naprawdę o umowie. Pytanie, czy te intencje nie bardziej oddałoby sformułowanie: „opłaty ustalone w umowie zgodnie z art. 3 ust. 4 lub 6”. Ta propozycja jest na roboczo uzgodniona z Ministerstwem Finansów.

I trzecia kwestia. Chodzi o kolejne nieostre pojęcia użyte w ust. 4 „istotność ponoszonych nakładów”. To są podobne uwagi, jak w przypadku tej pierwszej kwestii, którą poruszyliśmy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, ministerstwo co do pierwszej części.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Tak, krótko, bo tutaj świadomie użyliśmy w ust. 1 takiego sformułowania. Użyte tutaj zostały sformułowania charakterystyczne dla przepisów antyabuzyjnych, klauzulowych. Naszym zdaniem nie jest możliwe doprecyzowanie tego sformułowania bez szkody dla całej regulacji.

Jeśli chodzi o ust. 2, to oczywiście akceptujemy tę propozycję. Natomiast jeśli chodzi o ust. 4, to chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że ten przepis został dodany w celu doprecyzowania właśnie pojęcia wcześniej używanego i pomimo tego, że te pojęcia są nieostre, to tak naprawdę trudno uznać, że one mają być ostre w sytuacji, w której stanowią tylko kryterium oceny tego, czy inwestycja jest znacząca dla prowadzonej działalności, czy też nie. To są tylko pewnego rodzaju wskazówki interpretacyjne, natomiast nie stanowią gotowego rozwiązania czy nie podają gotowych przykładów, w których dana inwestycja zostanie uznana za znaczącą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje te wyjaśnienia? Te dwa, pierwsze i ostatnie? Dla mnie ten pierwszy zapis nie budzi wątpliwości, których rzeczy nie można zaliczać do tych kosztów.

Legislator Łukasz Kasiak:

Pytanie chociażby, kogo zaliczamy do kręgu rodziny?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeśli nie jest pracownikiem, a do kręgu rodziny... to tak jakby nawet nie tylko do rodziny. Jeśli używany jest do celów niezwiązanych z pracą czy służbowymi wydatkami, to już jest... to nawet i znajomych jeszcze powinno być... Ja bym ich dopisał.

Legislator Wojciech Białończyk:

Czasami w przepisach użyte jest sformułowanie na przykład odnoszące się do osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, które nie są członkami rodzin.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Myszę, że tu nie będzie... Zobaczymy, jak to będzie używane, ale i tak środki transportu tego typu będą wykluczone, więc to nie ma już aż takiego znaczenia.

Co do tej środkowej uwagi, dotyczącej odniesienia, to jest zgoda i upoważnienie do dokonania korekty. I to byłoby wszystko, co do 28g.

28h. Uwagi są? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak. Panie przewodniczący, ust. 1, 28h. Pytanie: Czy taki kształt tego przepisu jest wystarczająco jasny i wystarczająco wskazuje, o jakie tak naprawdę są intencje tego przepisu? Czy nie należałoby tego nieco zmienić? Na przykład podatnik opodatkowany ryczałtem nie podlega opodatkowaniu na zasadach określonych w tych wskazanych przepisach tak, żeby już ostatecznie przesądzić, że to właśnie o to chodzi. Nie tyle, że nie stosuje się przepisów przewidujących opodatkowanie na zasadach określonych w tych trzech tutaj, czyli te trzy podatki, tak naprawdę, tylko właśnie tak, jak zacytowałem. To również jest propozycja, którą ustaliliśmy w kontaktach roboczych z Ministerstwem Finansów, z tym że biorąc pod uwagę, jak donośny jest ten przepis, wydaje się, że jeżeli będzie zgoda, to prosilibyśmy o przejęcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja nie bardzo widzę istoty merytorycznej części tego...

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Naszym zdaniem tutaj się nic nie zmienia, ale oczywiście jest zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja mogę przejąć, tylko nie widzę za bardzo potrzeby akurat w tym momencie, bo to jest tylko legislacyjne ujęcie tego samego zdania.

Legislator Łukasz Kasiak:

Nie do końca kwestia tego, że nie stosuje się przepisów przewidujących opodatkowanie... To znaczy, mamy wskazane trzy przepisy plus należałoby do tego jeszcze... wiadomo, że w związku z tymi przepisami o opodatkowaniu przewidzianym w tych przepisach wiążą się również inne przepisy. Natomiast tu od strony tak naprawdę pozytywnej wskazujemy, że on nie podlega opodatkowaniu na zasadach określonych w tych przepisach, czyli wszystkie konsekwencje na każdy inny przepis, który jest związany z tymi trzema formami opodatkowania wskazanymi w artykule 19, 24b i 24d.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, w takim razie sugestia jest taka, żeby to potraktować jako poprawkę. Dobrze, w tej sytuacji przejmuję tę poprawkę. Rzeczywiście jest troszeczkę różnica. Czy jest sprzeciw wobec poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze inne uwagi do artykułu 28h? Nie ma.

Stwierdzam, że artykuł 28h został rozpatrzony wraz z przyjętą poprawką.

28i. Nie ma uwag. Poprawek nie było.

Stwierdzam rozpatrzenie artykułu 28i.

28j – proszę bardzo, pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, moje pytanie dotyczy pkt 1 w ust. 1, który przewiduje, że do określenia przy-

chodów będzie właściwa kwota 100 mln zł liczonych z uwzględnieniem kwoty należnego podatku od towarów i usług. I pytam o to dlatego, że jak wiemy, w Polsce istnieją różne stawki podatku od towarów i usług. Jest to podatek 23-procentowy, jest to stawka 8-procentowa. W związku z tym wydaje się, że takie sformułowanie tego przepisu stawia w różnej sytuacji podmioty, które stosują w ramach swojej działalności różne stawki podatku. Z jednej strony są to podmioty, które będą stosowały zazwyczaj albo wyłącznie stawkę 23-procentową, w związku z tym to w pewien sposób zaburza ich sytuację w stosunku do podmiotów, które będą stosowały często bądź zawsze stawkę niższą, na przykład 8-procentową. Bardzo proszę ministerstwo o wyjaśnienie, dlaczego taka konstrukcja została przyjęta, dlaczego ta wartość nie zostanie uwzględniona, ale z pominięciem właśnie kwoty należnego podatku od towarów i usług? Wydaje się, że wyczyszczenie z tak zwanego VAT-u tego progu byłoby bardziej sprawiedliwe dla oceny wystąpienia przesłanki bądź też nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy będzie poprawka w tym zakresie? Nie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, najpierw pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę, ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pan dyrektor Łożykowski...

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Tak. Odnosząc się do tej uwagi, zapewniamy tutaj taką spójność systemową, bo w przypadku definicji małego podatnika w podatku dochodowym od osób prawnych również podobnie zostało to określone. Ponadto chciałbym zwrócić uwagę, że to, co było w exposé pana premiera w listopadzie zeszłego roku zapowiadane, czyli przeznaczenie tego systemu bardziej dla mikrofirm, w domyśle do 2 mln euro przychodów – ten próg został znacznie poszerzony w pierwotnej propozycji do 50, a później po wsłuchaniu się też w głos i liczne uwagi przedsiębiorców, aby ten próg podnieść i zrobić bardziej inkluzywnym, nawet do 100 mln przychodów, co sprawia, że ten próg jest i tak bardzo inkluzywny. Nie ma wiele takich przypadków, gdzie faktycznie ta kwota podatku VAT zmieniłaby sytuację większej liczby podatników. Natomiast z drugiej strony poszerzenie czy uwzględnienie podatku VAT przy takiej dużej kwocie 100 mln zł przychodów mogłoby oznaczać znaczne rozszerzenie tego progu przychodowego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To ja mam pytanie, panie ministrze. Czy była w jakiś sposób analizowana kwestia zgodności z konstytucją pod kątem równości przedsiębiorców w tym zakresie, bo przecież nie jest winą przedsiębiorcy, że państwo stosuje różne stawki, na przykład preferencyjne z uwagi na jakąś wymowę społeczną danej grupy towarów?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to byłoby różnicowanie ze względu na podmioty, ale stawki VAT dotyczą przedmiotu opodatkowania, a nie podmiotu...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Zgadza się, ale ja mówię o tym, że właśnie ze względu na to, na decyzję państwa de facto może się okazać, że na przykład wprowadzenie stawki preferencyjnej albo zmiany stawki na podstawową może spowodować, że przedsiębiorca z dnia na dzień stanie przed takim dylematem, że oto traci, wychodzi ponad ten próg. W związku z tym wydaje się, że wyczyszczenie tej kwoty, tego progu z podatku byłoby lepszym rozwiązaniem niż ujmowanie... Ja rozumiem, że być może wtedy rozszerzylibyśmy znacząco grupę podatników, ale przecież od tego jest ten estoński CIT, żeby rozszerzyć i szeroko

stosować do wsparcia gospodarki właśnie te rozwiązania. Nie rozumiem, dlaczego państwo stosują mechanizmy wyłączające.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Konkludujemy, panie pośle. Będzie poprawka? Głosujemy? Wszyscy wiemy doskonale, o co chodzi.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, na pewno w drugim czytaniu będzie poprawka. Natomiast chciałbym znać powody, dlaczego ministerstwo zdecydowało się na tak, powiedziałbym, wyłączający krok. Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie, czy były analizowane kwestie zgodności z konstytucją, ewentualne niezgodności z przepisami konstytucji tego przepisu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ale bardzo króciutko.

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Trudno odnosić się do zarzutu dotyczącego konstytucyjności w sytuacji, jeśli jest to pokłosie innych przepisów już uznanych za konstytucyjne, a mianowicie matrycy stawek VAT. To w taki sam sposób moglibyśmy badać konstytucyjność różnicowania stawek VAT, w zależności od różnego rodzaju towarów i usług.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, to jest jednak kwestia włączenia podatku, który w ten sposób państwo określa...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę, przerwijmy tę dyskusję...

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Nie widzieliśmy takiej potrzeby, nie widzimy żadnych wątpliwości konstytucyjnych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

VAT jest przynależny nie podmiotowi prowadzącemu działalność, tylko rodzajowi towarów lub usług, czyli naprawdę dzielimy włos na czworo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, przecież to w sposób oczywisty zaburza ocenę podatnika, z całym szacunkiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, ewentualna poprawka będzie na drugim czytaniu.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Będzie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Czy są jakieś inne uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeszcze jedna uwaga. Na samym początku ust. 1 pkt 1 jest mowa o tym, że te łączne przychody z działalności osiągnięte w poprzednim roku podatkowym lub wartość średnich przychodów nie przekroczyły... więc nie wiadomo, czy to jest suma tego, czy to odnosi się do obu tych wielkości, więc też w trybie roboczym z Ministerstwem Finansów wypracowaliśmy taką propozycję, żeby to brzmiało „łączne przychody z działalności osiągnięte w poprzednim roku podatkowym nie przekroczyły 100 mln zł lub wartość średnich przychodów z działalności obliczona na ostatni dzień poprzedniego roku podatkowego z okresu opodatkowania ryczałtem nie przekroczyła 100 mln zł, przy czym przychody te są liczone z uwzględnieniem kwoty należnego podatku od towarów i usług”. To jest tylko zmiana redakcyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo.

Legislator Wojciech Białończyk:

I jeszcze jedna kwestia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Akceptuje takie rozbieżności, żeby nie było żadnej wątpliwości?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, jak najbardziej. Tak było uzgodnione.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

W ust. 3 pkt 2 wydaje się, że jest zbędny wyraz „jednokrotność”, ponieważ tam jest mowa o tym, że „warunek uznaje się za spełniony, jeżeli mały podatnik ponosi miesięczne wydatki w kwocie stanowiącej co najmniej przeciętne miesięczne wynagrodzenie” zamiast „jednokrotność przeciętne miesięcznego wynagrodzenia”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, mieliśmy wątpliwości, ale uważamy, że skoro Biuro Legislacyjne twierdzi, że jest to nieistotne sformułowanie, to jesteśmy skłonni zgodzić się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, czyli jest zgoda na korektę z „jednokrotności” na „przeciętne”. Dobrze. I to wszystkie?

Art. 28j jest dość obszerny, wszystkie uwagi do „j”, tak?

Zatem rozpatrzyliśmy artykuł 28j z upoważnieniem do dokonania korekty legislacyjnej.

Art. 28k. Czy są uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, w art. 28k dwukrotnie jest użyte na końcu pkt 5 i na końcu pkt 6 sformułowanie „przez okres 24 miesięcy”. Wydaje nam się, że nie jest jasne, jak należy to liczyć, to znaczy, od którego dnia. Dziękuję bardzo.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, to również już roboczo uzgadnialiśmy, że chodzi o 24 miesiące od dnia, od momentu utworzenia, a w drugim przypadku od dnia podziału lub wniesienia wkładu. W związku z tym to wynika z tego przepisu już dzisiaj, ale oczywiście prawidłowe będzie uzupełnienie w drodze legislacyjnej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli uzupełnienie „od”, tak? Wobec tego poprawka polegająca na uzupełnieniu czy doprecyzowaniu okresu 24 miesięcy „od”, zarówno w ust. 5 jak i 6. W punkcie. To jest punkt. Tak, na końcu pkt 5 i na końcu pkt 6. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki legislacyjnej? Nie ma. Stwierdzam, że została przyjęta.

Czy są jeszcze inne uwagi do art. 28j? Przepraszam, 28k? Nie ma.

Wobec tego rozpatrzyliśmy art. 28k wraz z przyjętymi poprawkami.

Art. 28l. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, mamy taką dość poważną wątpliwość. Chodzi o pkt 4 i lit. c). Tam jest mowa o tym, że podatnik dokona przejęcia innego podmiotu i tak „w drodze łączenia lub podziału lub wniesienia wkładu niepieniężnego”. I później pierwsze tiret pod spodem mówi o tym, że „chyba że podmiot przejmowany, dzielony lub wnoszący wkład”, podczas gdy tak, jak czytałem przed chwilą, w lit. c) we wprowadzeniu do wyliczenia jest mowa o tym, że to podatnik dokona przejęcia lub podziału lub wniesienia. I teraz nie składa nam się to wprowadzenie do wyliczenia z tym tiret pierwszym. Pytanie: Czy to jest rzeczywiście dobrze sformułowane? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Tutaj przyznajemy rację. We wprowadzeniu chodzi o to, że podatnik dokonuje przejęcia w drodze wniesienia, a więc to do niego jest wnoszony ten wkład. Być może więc to słowo „wniesienie” w tym przypadku jest nieco mylące w kontekście przejęcia. Stąd proponujemy zastąpić je słowem „otrzymania”, i nie powinno to budzić już wątpliwości, że dokonuje się przejęcia tego przedsięwzięcia poprzez otrzymanie wkładu, a nie wniesienie. I wtedy wydaje się, że ten przepis nie będzie już budził wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak? Biuro Legislacyjne potwierdza, że taki zapis będzie bardziej precyzyjny?

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak, panie przewodniczący, zdecydowanie, wydaje nam się, że jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

„Otrzymania”. Dobrze, dziękuję. W takim razie przejmę tę poprawkę. Czy będzie sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki, proponowanej przez Biuro Legislacyjne? Zamiany „wniesienia” na „otrzymania”? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Czy są inne uwagi? Nie ma.

Stwierdzam zatem rozpatrzenie art. 28l wraz z przyjętą poprawką.

Już mamy przedmiot opodatkowania, czyli art. 28m. Poprawka?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak. Tutaj zgłaszamy poprawkę numer 2. Ona dotyczy art. 28 ust. 4, gdzie w pkt 1 proponujemy nowe brzmienie. Ale ta poprawka dotyczy również art. 4, w którym po pkt 3 dodajemy pkt 3a.

Króciutkie uzasadnienie. Poprawka dotyczy doprecyzowania maksymalnej kwoty wypłat, nieuznanych za ukryte zyski poprzez trafniejsze ujęcie zamierzonego celu projektodawcy. Obecne brzmienie przepisu art. 28m, ust. 4 pkt 1 ustawy CIT może budzić istotne wątpliwości interpretacyjne i w efekcie osiągnąć niezamierzony cel w postaci niewspółmiernie wysokiego progu co do kwoty nieuznawanej za ukryte zyski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Uwagi biura do poprawki? Nie ma. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pozytywne. Czy głosujemy tę poprawkę?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Głosujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosujemy tę poprawkę. Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 28m, zgłoszonej przez pana posła Andrzeja Szlachtę? Jeszcze głosowanie nieuruchomione. Chwila. Już. Kto jest za poprawką zgłoszoną przez pana posła Andrzeja Szlachtę? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 37 posłów. Za 24, 1 przeciw, 12 się wstrzymało. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze inne uwagi do art. 28m? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, w ustępie drugim na końcu... Przepraszam, jeszcze na samym początku w ust. 1 pkt 1 jest mowa o tym, że opodatkowaniu ryczałtem podlega dochód odpowiadający wysokości zysku netto wypracowanego w okresie opodatkowania ryczałtem w części, w jakiej zysk ten został uchwałą o podziale lub pokryciu przeznaczony

na różne cele. Z rozmów wynikało, że ta uchwała jest konieczna, ponieważ określa moment. I pytanie: Czy to wystarczająco wyraźnie wynika z tego przepisu, czy tego nie należałoby wyraźnie dookreślić, o jaki moment tutaj chodzi?

Druga kwestia. W ust. 2 wydaje się, że zbędna jest końcówka „wyplaconej zgodnie z odrębnymi przepisami”. Wystarczy, że napiszemy, że stosuje się odpowiednio do wypłaty zaliczki na poczet przewidywanej dywidendy.

Następnie w ust. 3 pkt 2 lit. a) jest mowa o świadczeniach wykonanych na rzecz fundacji prywatnej lub rodzinnej. I teraz pytanie: O jakie podmioty tu chodzi i co należy rozumieć pod pojęciem fundacji prywatnej czy też fundacji rodzinnej?

Następnie w pkt 4 jest mowa o nadwyżce zwróconej, przeliczonej na złote z dnia zwrócenia dopłaty wniesionej... Ten przepis jest źle zredagowany. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, od razu stanowi o konieczności przeliczenia czegoś, więc z ministerstwem w trybie roboczym wypracowaliśmy propozycję przeredagowania pkt 4. Ten punkt brzmiałby następująco: „nadwyżkę zwróconej kwoty dopłaty, wniesionej do spółki zgodnie z odrębnymi przepisami ponad kwotę wniesionej dopłaty, przy czym jeżeli dopłata została wniesiona w walucie obcej, przeliczenia tej kwoty na złote dokonuje się według średniego kursu waluty obcej, ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski na dzień odpowiednio zwrócenia dopłaty i faktycznego jej wniesienia”. Jeżeli taka propozycja byłaby akceptowalna, to prosilibyśmy pana przewodniczącego o przejście jako poprawki nowego brzmienia pkt 4.

Następnie w pkt 7 jest mowa o darowiznach, prezentach i ofiarach. Prezenty i ofiary chyba również mają formę darowizny, więc proponowalibyśmy przeredagować „darowizny, w tym (czy w szczególności) prezenty i ofiary” wszelkiego rodzaju.

W ust. 7 znowu jest definicja wartości podatkowej składnika majątku i tam znowu zabrakło wyrazu „wartość”, więc proponujemy uzupełnić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Grzegorz Tamborski. Pierwsza uwaga dotyczyła potrzeby doprecyzowania momentu, z którym wiąże się powstanie dochodu. Naszym zdaniem ten przepis nie wymaga doprecyzowania ze względu na to, że tutaj określamy jedynie kategorie dochodów i źródeł opodatkowania, natomiast kolejne przepisy mówią o tym, jakie konsekwencje wiążą się z tą uchwałą i w jakim terminie podatnik będzie obowiązany dokonać wpłaty podatku. W związku z tym, że ten moment jest mniej istotny, to w tym przepisie nie należy go doprecyzowywać i określać.

Gdy chodzi o drugą uwagę do ust. 2, to oczywiście rezygnacja z tego sformułowania „wypłaty zgodnie z odrębnymi przepisami” jest możliwa.

Kolejna uwaga dotyczyła ust. 3 i użytego w tym przepisie odniesienia do fundacji prywatnej i rodzinnej oraz świadczeń wypłaconych na rzecz fundacji prywatnej i rodzinnej. To pojęcie wprawdzie w Polsce na gruncie polskiego prawa jeszcze nie funkcjonuje, ale jest znane w obcych porządkach prawnych. W związku z tym w naszych przepisach na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie napisać tego bardziej precyzyjnie. Na pewno nie chodzi o fundację publiczną i fundację w rozumieniu naszych polskich przepisów, aczkolwiek nie jest tajemnicą, że trwają prace nad stworzeniem również fundacji prywatnej w Polsce. W związku z tym być może w przyszłości to pojęcie będzie budziło mniej kontrowersji w związku z tym, że takie podmioty będą funkcjonowały również na gruncie polskiego prawa. Tutaj jednak nie możemy ograniczyć się wyłącznie do tego, co dzieje się w Polsce. W związku z tym dzisiaj to odesłanie dotyczy fundacji prywatnych funkcjonujących w innych krajach, natomiast w przyszłości być może również tych, które funkcjonują w Polsce.

Odesłanie czy sformułowanie użyte w pkt 4 ust. 3 rzeczywiście zostało uzgodnione z Ministerstwem Finansów. W związku z tym jest akceptowane.

Ta propozycja z punktu 7 – darowizna, w tym prezenty i ofiary – również.

I ostatnia kwestia – brakujące w ust. 7 słowo „wartość”. Oczywiście również należy je dodać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Wobec tego z tej wypowiedzi wynika tak, że pkt 7 zostanie poprawiony redakcyjnie, ust. 7 w tym artykule również.

Jeśli chodzi o czwarty, to poprawka? Tak, czyli rozpisanie precyzyjne tego momentu przeliczenia i tak dalej, odniesienia do NBP. Wobec tego od razu zapytam, czy będzie sprzeciw wobec poprawki precyzującej pkt 4? Nie ma.

Wobec tego stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

I tak wracając, upoważnienie redakcyjne do skreślenia tych wypłacanych zgodnie z odrębnymi przepisami. Czy przyjęte jest wyjaśnienie dotyczące „zysk w powiązaniu z uchwałą” i fundacja prywatna i rodzinna, bo tu deklaracji ministerstwa nie było konkretnej? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Wszystko przyjmujemy, za wyjątkiem tej fundacji. Rzeczywiście w polskim porządku prawnym takie podmioty nie istnieją. Proszę zwrócić uwagę, nie dość, że jest wskazanie takich podmiotów, które są nieznanne polskiemu porządkowi prawnemu, to jeszcze jest mowa o podmiotach równoważnych takiej fundacji. To więc pogłębia tę wątpliwość. Bo gdyby były, na przykład... Często używamy w przepisach takiego sformułowania, że mówimy o jakimś podmiocie funkcjonującym w polskim systemie prawnym i piszemy „lub podmiot równoważny – nie wiem – w przepisach zagranicznych, w innych państwach”. Cokolwiek. A tutaj w ogóle mamy podmiot nieznanany i jeszcze mówimy o podmiocie równoważnym podmiotowi nieznanemu. Nie mamy propozycji, czym to zastąpić, ale zwracam uwagę, że to jest prawdopodobnie pusty przepis w tym momencie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

No tak...

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Nie, absolutnie nie zgadamy się. Grzegorz Tamborski. Takie sformułowania mają określony cel. Ten przepis, proszę pamiętać...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Psychologiczny.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, ale on dotyczy ukrytych zysków. Proszę państwa, to jest taka forma klauzuli. Musimy pisać te przepisy w taki sposób, jak panie przewodniczący, wcześniej mieliśmy dyskusję o środkach, o samochodach na cele prywatne. Oczywiście zawsze można widzieć w takich przepisach wady, ale człowiek rozsądnie rozumujący będzie wiedział, o co chodzi. Chodzi o te, które są wykorzystywane do celów prywatnych, nie firmowych, można powiedzieć. Tak samo jest tutaj. Są to konstrukcje, które mają zabezpieczyć nas przed tym, żeby system estoński nie był wykorzystywany niezgodnie z jego celem. I nie jest precyzyjne nazwanie teraz fundacji rodzinnych w sytuacji, w której one w Polsce nie funkcjonują, ale to nie znaczy, że nie mogą być wykorzystywane, i są, w celu obchodzenia podatków czy nadmiernego wykorzystywania jakich ewentualnie luk, które w tych przepisach istnieją. W związku z tym to sformułowanie na dzień dzisiejszy jest jak najbardziej prawidłowe. Nie porównywałem, ale wydaje mi się, że w przepisach funkcjonujących obecnie, czy to o hybrydach czy w przepisach o rajach podatkowych mamy bardzo podobne konstrukcje, równie złożone i skomplikowane. One funkcjonują i zostały przyjęte przez parlament. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Ci, co będą rozstrzygać później spory, będą musieli sobie powiedzieć czy to jest fundacja prywatna, rodzinna czy jakakolwiek inna.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale panie przewodniczący, przecież to jest absurd. Procedujemy przepisy, które są później katogą dla podatników. One komplikują system.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, ja myślę, że nie jest to katorga tylko dość oczywisty zapis z logicznego punktu widzenia, natomiast oczywiście brak ścisłych...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ja pana zapewniam, że administracja skarbowa jest w stanie na ten przepis wymyślić co najmniej pięć interpretacji, które absolutnie od siebie będą się różnić. To nie jest więc jednoznaczny przepis, proszę mi wierzyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Taki pozostaje. Wobec tego mimo tych wątpliwości rozpatrzyliśmy artykuł 28m wraz z przyjętą poprawką.

28n. Podstawa opodatkowania. Proszę bardzo, biuro.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, wydaje nam się, że w artykule 28n w ust. 2, biorąc pod uwagę początek tego przepisu, który mówi o pokryciu wyniku finansowego netto podatnika po ostatnim dniu roku podatkowego, za który sporządzone jest... i tu wydaje się, że związku z tym, że jest już coś wcześniej wskazane, że „za rok podatkowy”, to ten wyraz „roczne” przez wyrazami „sprawozdanie finansowe” jest zbędny. Czyli „po ostatnim dniu roku podatkowego, za który sporządzane jest sprawozdanie finansowe”. Z tego, co jest wcześniej, wynika, że to jest sprawozdanie roczne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, oczywiście, zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Puryzm legislacyjny. Dziękuję. Przyjęta uwaga i upoważnienie do korekty?
Art. 28n.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jeżeli można, jeszcze w nawiązaniu do wcześniejszej dyskusji dotyczącej ust 7. Tam jest mowa znowu o przychodach i kosztach, nie kosztach uzyskania przychodu. Rozumiem, że rozstrzygamy podobnie, jak zostało to już rozstrzygnięte wcześniej w tych przepisach, zgodnie z tymi przepisami o rachunkowości, tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy tak?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Przepraszam, ja pamiętałem, kiedy rozmawialiśmy wcześniej o tym, tylko że tutaj jesteśmy troszkę w innej sytuacji z tego, co się orientuję. Wtedy rozmawialiśmy o przepisach, które są poza rozdziałem dotyczącym systemu zryczałtowanego podatku. Tam oczywiście mogło to budzić wątpliwości. Natomiast tutaj jesteśmy już w tym estońskim systemie, gdzie de facto podatnicy nie prowadzą tradycyjnej, takiej podatkowej księgowości, tylko prowadzą księgowość rachunkową, rozliczenie rachunkowe, które staje się podatkowym. W związku z tym wydaje nam się, że to doprecyzowanie tutaj nie jest potrzebne, a jednocześnie dokonanie tego doprecyzowania prowadziłoby do takich dziwnych konsekwencji. Jak mówię, koszty rachunkowe stają się ze względu na nasz system również w jakimś sensie podatkowymi. W związku z tym tutaj to nie powinno już budzić żadnych wątpliwości. Jesteśmy w odrębnym systemie. Pierwsze przepisy tego rozdziału mówią wyraźnie, że tak naprawdę rozliczenie następuje na podstawie sprawozdań finansowych na podstawie przepisów o rachunkowości. W związku z tym wolelibyśmy nie doprecyzowywać tego, ewentualnie na przyszłość wypracować jakieś inne sformułowanie czy inne brzmienie tego przepisu, żeby nie używać tego sformułowania „koszty” czy „przychody”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje to wyjaśnienie?

Legislator Wojciech Białończyk:

Mamy pytanie. Czy któryś z tych początkowych przepisów wprost przesądza o tym, że kiedy mamy do czynienia z określonymi kategoriami – w tym przypadku kosztami – to wyraźnie przesądza o tym, że mamy do czynienia z kategorią kosztów rachunkowych, a nie kosztów podatkowych?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Jeśli mogę, bo taką szybką konsultację odbyliśmy. Jeżeli to sformułowanie budzi takie wątpliwości, to może zaproponujemy wykreślenie słów „przychodów i kosztów”, bo ten przepis będzie równie precyzyjny, kiedy będziemy mówić, że przepisy ust. 4–6 stosuje się odpowiednio do podatnika w zakresie działalności. Użycie tych dwóch pojęć przychodów i kosztów nie ma po prostu w tym przepisie istotnego znaczenia, a z doprecyzowaniem wiązałyby się pewnego rodzaju kontrowersja, więc proponujemy wykreślić słowa...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

„przychody i koszty”.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

...„przychodów i kosztów”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Wobec tego stosuje się odpowiednio

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

...do podatnika.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...do podatnika. Czy jest ktoś przeciwko przyjęciu takiej poprawki, polegającej na skreśleniu słów „przychodów i kosztów”? Nie ma.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Czy są jeszcze inne uwagi? Nie ma.

Stwierdzam zatem rozpatrzenie art. 28n wraz z przyjętą poprawką.

Art. 28o. Stawki. Proszę bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, z uzasadnienia tej nowelizacji wynika, że projekt zawiera rozwiązania skierowane do grupy przedsiębiorców, która z uwagi na słabszą pozycję konkurencyjną i związane z tym między innymi mniejsze możliwości pozyskiwania finansowania zewnętrznego oraz towarzyszący temu niedobór środków pieniężnych na realizację inwestycji nie może się rozwijać zgodnie ze swoim potencjałem. I to jest taka bolączka, która polski biznes trapi od wielu, wielu lat. Grupą docelową nowych regulacji są te podmioty należące do sektora małych i średnich przedsiębiorstw, prowadzące taką rzeczywistą działalność gospodarczą, ale mają stosunkowo prostą strukturę udziałową. Generalnie są to polskie firmy rodzinne, z kapitałem rodzinnym. Większość z nich nie ma...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, późno, zmierzamy do poprawki.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak. Moje pytanie na ten moment brzmi tak. Panie ministrze, chwałę się państwo tym, że to jest podatek estoński i że on jest rzeczywiście niski, prosty i tak dalej. To już ustaliliśmy na początku, że ta propozycja jest mocno skomplikowana, a teraz dochodzimy do stawek i one są wyższe niż w Estonii. Stąd właśnie pytanie, dlaczego one są tak wysokie? Dlaczego one są wyższe niż w Estonii. One są w naszej ocenie stanu stanowczo za wysokie właśnie dla tych małych polskich rodzinnych firm. Dlaczego państwo tak wysokie stawki zaproponowali w stosunku choćby do tego rozwiązania estońskiego, na które państwo się powołują? Oczekuję bardzo konkretnej odpowiedzi, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MFFiPR Jan Sarnowski:

Dwie uwagi. Po pierwsze, nie zgadzam się z tezą, jakoby system estoński wprowadzany w Polsce był skomplikowany. Firmy pozostające w systemie estońskim w Polsce będą regulowały swoje podatki na identycznych zasadach, jak firmy działające w Estonii, co oznacza, że również i dla nich będzie otwarta możliwość tego, żeby w ciągu pięciu godzin rozliczyć CIT w ciągu roku, a nie w ciągu prawie 60. Jedyna różnica między systemem polskim a estońskim to jest to, że system polski jest systemem hybrydowym, stąd konieczność stworzenia pewnych warunków wejścia oraz wyjścia z samego systemu. Natomiast ten *core* i to, czym będą się zajmować przez 98% czasu, nawet i więcej, bycia w systemie estońskim firmy, pozostaje całkowicie identyczne. Przy czym chciałem zauważyć, że warunki wejścia do systemu estońskiego stworzone zostały w sposób intuicyjny. O ile mogą sprawić pewne trudności doradcy podatkowemu, tak księgowy – którego i tak każda spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma – nie będzie miał żadnego problemu, wręcz intuicyjnie, całkowicie bez żadnego wysiłku, znajdzie wszystkie informacje wymagane do tego, aby określić, czy spółka może wejść w system estoński, czy może w nim pozostawać.

Natomiast wracając do pytania o stawki podatków, uprzejmie proszę, żeby nie patrzeć samodzielnie na stawkę podatku CIT, ale również na to, jak wygląda później opodatkowanie na poziomie dystrybucji zysku. Stawka na etapie dystrybucji została zmniejszona w taki sposób, aby globalne opodatkowanie spółki było niższe, albo trochę, albo dużo niższe niż w przypadku firm rozliczających się po prostu na zasadach CIT-owskich. Może, panie dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Tak, jeżeli chodzi o same stawki podatkowe, to faktycznie przyjęliśmy te nominalne stawki w CIT, w przypadku estońskiego CIT na poziomie 15% lub 25%. Natomiast w przypadku wypłaty zysku zawsze następuje, bo tutaj również mamy taką konstrukcję i to się w taki spójny sposób wiąże, czyli te warunki wejścia, gdzie mamy prostą strukturę udziałową, warunek dotyczący tego, aby tylko osoby fizyczne były współnikami, które są w spółce kapitałowej, która rozlicza się według zasad określonych jako estoński CIT. Jedyna więc możliwość, która może nastąpić w tym systemie jest taka, aby dystrybucja następowała na rzecz wspólnika, który jest osobą fizyczną. Zawsze wtedy będzie występował również podatek dochodowy od osób fizycznych, to znaczy, prawie zawsze. W przypadku dywidendy mówimy o zryczałtowanym 19-procentowym podatku dochodowym od osób fizycznych. I tutaj faktycznie, w przeciwieństwie do Estonii, gdzie... Chociaż tam również to zależy od sytuacji, ale w większości przypadków tego podatku na poziomie wspólnika, na poziomie podatku dochodowego od osób fizycznych nie ma.

Natomiast jeżeli chodzi o samo obciążenie podatkowe, to to obciążenie jest identyczne w Polsce, jak i w Estonii w przypadku małych podatników, czyli zdecydowanej większości podatników, którzy będą korzystać z estońskiego CIT-u. I proszę zwrócić uwagę, że podatek estoński ma to do siebie, że do momentu dystrybucji zysków w ogóle obciążenia podatkowe nie występują. Po prostu jest brak opodatkowania. Dopiero w momencie dystrybucji zysku, czyli wypłaty, czyli przeznaczenia na konsumpcję tego zysku, następuje opodatkowanie. A tak to może być proces odroczony o wiele, wiele lat. Wtedy tak naprawdę to jest tylko pewne rozróżnienie techniczne, ponieważ spółka, która wypłaca dywidendę na rzecz wspólnika będącego osobą fizyczną, jest zarówno płatnikiem, więc ona de facto w ramach jednej ekonomicznie czynności wypłaca ten podatek i pobiera stawkę tak naprawdę łączną. W tym wypadku ta łączna stawka będzie wynosiła 25% w przypadku małego podatnika, natomiast w przypadku większych podatników będzie wynosiła 30%. Obecnie jeżeli sobie złączymy łącznie CIT i PIT, to jest to 26, 29, o ile dobrze pamiętam, i około 34,34, jeśli chodzi o większego podatnika. Więc widzimy, że to już jest korzystniejsze dla podatników, jeżeli popatrzymy na ten łączny efekt.

Natomiast w przypadku pomyślnego wyjścia z systemu, na przykład, jeżeli podatnik przekroczy już wartość przychodu, stanie się większą, dużą spółką, jest jeszcze dodat-

kowa możliwość obniżenia tych stawek o 5 punktów procentowych w przypadku zwiększonych nakładów inwestycyjnych, czyli takich ponadstandardowych. Zachęcam do tego, aby patrzeć na te obciążenia łącznie. Ponadto należy wskazać, że takie rozwiązanie – czyli że te stawki nominalne w podatku CIT, bo jednak przedsiębiorcą i tym podatnikiem jest spółka, natomiast osoba fizyczna jest inwestorem – jest korzystne z punktu widzenia zasad prawa unijnego, pomocy publicznej. Ukształtowanie tego w odwrotny sposób, czyli obciążenie podatkiem inwestora, który jest inwestorem w spółce kapitałowej, która rozlicza się na estońskim CIT... natomiast obniżenie tego podatku na poziomie podatku dochodowego od osób prawnych, rozliczanego w formie ryczałtowej, w formie estońskiego CIT-u byłoby paradoksalnie mniej korzystne dla przedsiębiorcy. Jest to takie rozwiązanie, które powinno być summa summarum korzystniejsze dla przedsiębiorcy. Proszę również zwrócić na to uwagę, analizując ten projekt.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ja tylko dopytam. Pan minister był uprzejmy powiedzieć, ta efektywna stawka to 25 do 30%, tak? Dobrze zapamiętałem? 25 do 30% efektywna stawka? W Estonii jest to 14 do 20%.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Jeśli mogę od razu odpowiedzieć, proszę zwrócić uwagę na to, że w Estonii mamy inną formułę liczenia. Liczymy od tej wartości odwrotnie, czyli de facto jest...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale ja już mówię o efektywnej stawce

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Czyli 25%...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

...o tej, która uwzględnia sposób liczenia.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

To 25 %

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

14 do 20.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Ale jest tak, że najpierw jest wypłata i później od tej wartości potrącenie, czyli jakby liczyć od tej początkowej wartości, to jest ekonomicznie efektywnie 25%. Oni mają specjalny przepis. Proszę sobie spojrzeć na ustawę o podatku dochodowym w Estonii.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Czyli generalnie, nawet jeśli tam jest 25 %, u nas pojawia się 30...

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Tylko w przypadku większych podatników, czyli tych, powiedzmy, 3-5%, które szacujemy, że będą...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wtedy jest wyższa.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Tak, będzie wyższa.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Podatków Dochodowych MFFiPR Aleksander Łożykowski:

Natomiast w przypadku mniejszych będzie to 25%.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki póki co w tym zakresie nie ma.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Będzie w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Wobec tego czy są inne uwagi do art. 28o? Nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 28o.

28q. Uwagi? Nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 28q. Proszę? O, tu, między wierszami... Przepraszam.

28p. Art. 28p. Nie ma? Nie ma uwag.

Stwierdzam rozpatrzenie artykułu 28p jak również 28q.

I 28r. Nie ma uwag. Stwierdzam rozpatrzenie artykułu 28r.

28s? Uwaga Biura Legislacyjnego, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, w 28s w ust. 1 na końcu jest mowa o roku podatkowym spółki.

Pytanie, czy biorąc pod uwagę inne przepisy tego rozdziału, tu nie chodzi o podatnika, bo zazwyczaj mówimy o podatniku, a nie o spółce? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Przepraszam, czy mógłbym prosić o powtórzenie pytania, bo zgubiłem się.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jasne. 28s ust. 1, na końcu jest mowa o roku podatkowym spółki, podczas gdy – jak się wydaje – w innych przepisach tego rozdziału jest mowa raczej o podatniku.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, przepraszam, oczywiście. Chodzi o podatnika. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy to należy traktować jako poprawkę legislacyjną? Dobrze, dziękuję bardzo. Jakies inne uwagi? Nie ma.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 28s z korektą legislacyjną.

Art. 28t. Nie ma uwag.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 28t.

Tym sposobem doszliśmy do końca artykułu pierwszego, czyli całą zmianę 10 i art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Zmianami tym razem.

Zmiana 1? Nie ma uwag? Nie ma poprawek.

Rozpatrzyliśmy zmianę 1.

Zmiana 2? Uwag nie ma, poprawek nie ma.

Rozpatrzyliśmy zmianę 2.

Tym sposobem cały art. 2 został rozpatrzony.

Art. 3. Proszę bardzo Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, chcieliśmy zgłosić tutaj taka legislacyjna kwestię. Mianowicie art. 3 dodaje w załączniku pierwszym w ustawie o rachunkowości pkt 20. Problem polega na tym, że pkt 19, czyli ten, po którym dodajemy ten 20, wejdzie w życie do ustawy nowelizowanej w marcu 2021 r., a my pkt 20 dodajemy wcześniej. Tekst ustawy nowelizowanej będzie wyglądał w ten sposób przez jakiś czas, że będzie pkt 18 a następnie 20. Dlatego też, biorąc pod uwagę, że to jest problem legislacyjny, wydaje się, że wystarczyłoby dodać w załączniku nr 1 proponowane brzmienie pkt 20 na przykład jako pkt 17a, bo dojdzie do takiej dziwnej sytuacji, tak że przez jakiś czas, do marca 2021 r. będziemy mieli pkt 18 a później 20. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda na taką korektę?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli nie dodajemy art. 20, tylko będzie tam stosowna numeracja. Upoważnienie dla Biura Legislacyjnego do dokonania takiej zmiany numeracji.

Czyli rozpatrzyliśmy art. 3.

Art. 4. Tam jest kilka zmian. Proszę bardzo, zmiana 1.

Uwag nie ma. Poprawek nie było.

Rozpatrzyliśmy zmianę 1.

Zmiana 2. Uwag nie ma, poprawek nie ma.

Rozpatrzyliśmy zmianę 2.

Zmiana 3. Uwag nie ma, poprawek nie ma.

Rozpatrzyliśmy zmianę 3.

Zmiana 4. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Po zmianie trzeciej, jak już wcześniej mówiłem, jest dodany pkt 3a. Ale to już jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

On już został przyjęty jako konsekwencja przyjętej poprawki.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, to jest inna ustawa, ale problem, to znaczy, nie problem, tylko kwestia ta sama. W zmianie 4 również jest mowa o oświadczeniu spółki. Pytanie, czy analogicznie jak w art.1 nie chodzi o podatnika? Dziękuję bardzo.

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Podatnika?

Główny specjalista w MFFiPR Grzegorz Tamborski:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

I to jest korekta legislacyjna? Dobrze. Innych uwag nie ma?

Stwierdzam rozpatrzenie zmiany 4 z korektą legislacyjną.

Tym sposobem rozpatrzyliśmy cały art. 4.

Art. 5. Nie ma uwag. Poprawek również.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 5.

Art. 6. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 6.

Art. 7. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 7.

I art. 8. Uwag nie ma. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 8.

Tym sposobem rozpatrzyliśmy cały projekt ustawy. Teraz przed nami głosowanie nad całością projektu. Czy głosujemy? Nie jestem pewien, czy ktoś nie zgłosił uwag. Ale nie słyhać, nikt nie zgłasza się ze sprzeciwem wobec przyjęcia całego projektu ustawy. Patrzę na sekretariat Komisji, czy tam nie ma sygnału. Sygnału nie ma.

Wobec tego stwierdzam przyjęcie całego projektu ustawy.

Jak zwykle upoważniamy Biuro Legislacyjne do dokonania korekt legislacyjnych, tych, które zostały potwierdzone w trakcie rozpatrywania poszczególnych artykułów i zmian w ustawie.

Poseł sprawozdawca.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Można? Chciałem zaproponować na posła sprawozdawcę pana przewodniczącego Henryka Kowalczyka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję, muszę przyjąć. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Stwierdzam, że posłem sprawozdawcą do tej ustawy został poseł Henryk Kowalczyk.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję za wyteżoną pracę i...

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Rekordowe 9 godzin.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...i zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.